

POLSKA
AKADEMIA
NAUK

INSTYTUT GEOGRAFII
I PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA

DOKUMENTACJA GEOGRAFICZNA

ANNA MAKSIMIUK-PAZURA

AGLOMERACJE MIEJSKIE
W POLSCE
JAKO BIEGUNY ROZWOJU
SPOŁECZNO-GOSPODARCZEGO



ROK 1978

ZESZYT 5

WROCŁAW · WARSZAWA · KRAKÓW · GDAŃSK
ZAKŁAD NARODOWY IMIENIA OSSOLIŃSKICH
WYDAWNICTWO POLSKIEJ AKADEMII NAUK

**WYKAZ ZESZYTÓW
PRZEGLĄDU ZAGRANICZNEJ LITERATURY GEOGRAFICZNEJ
za ostatnie lata**

1973

- 1 **Geografia rolnictwa. Problematyka i kierunki badań**, s. 200 + nlb., zł 30,—
- 2 **Problemy urbanizacji w krajach Trzeciego Świata**, s. 174, zł 27,—
- 3—4 **Kartograficzna metoda badań w geografii**, s. 166 + nlb., zł 30,—

1974

- 1—2 **Przestrzeń krajów Trzeciego Świata. Problemy metodologiczne**, s. 212, zł 48,—
- 3—4 **Zasoby, człowiek i środowisko**, s. 93 + nlb., zł 24,—

1975

- 1—2 **Przestrzenna dyfuzja innowacji**, s. 202, zł 48,—
- 3—4 **Matematyczne modelowanie środowiska**, s. 131, zł 24,—

1976

- 1 **Modele w geografii fizycznej**, s. 151, zł 24,—
- 2 **Modele i Łańcuchy Markowa w analizie przestrzennej**, s. 124, zł 24,—
- 3—4 **Metody matematyczne w badaniach struktury przestrzennej rolnictwa**, s. 151, zł 48,—

1977

- 1 **Zdjęcia i obrazy satelitarne w badaniach środowiska geograficznego**, s. 147, zł 24,—
- 2 **Przestrzenne modele symulacyjne**, s. 153, zł 24,—
- 3 **Integracja systemu planowania oraz rozwój miast w Europie Zachodniej**, s. 128, zł 24,—
- 4 **Badanie i zbieranie map. Przegląd historyczny**, s. 78, zł 24,—

1978

- 1 **Ekologia krajobrazu**, s. 72, zł 24,—
- 2 **Geografia zastosowań ekonomicznych (w druku)**
- 3—4 **Teoria biegunów wzrostu (w druku)**

**AGLOMERACJE MIEJSKIE W POLSCE
JAKO BIEGUNY ROZWOJU
SPOŁECZNO-GOSPODARCZEGO**

POLISH ACADEMY OF SCIENCES
INSTITUTE OF GEOGRAPHY AND SPATIAL ORGANIZATION

ANNA MAKSIMIUK-PAZURA

URBAN AGGLOMERATIONS
IN POLAND AS POLES
OF SOCIO-ECONOMIC DEVELOPMENT



YEAR 1978

FASC. 5

WROCLAW · WARSZAWA · KRAKÓW · GDAŃSK
ZAKŁAD NARODOWY IMIENIA OSSOLIŃSKICH
WYDAWNICTWO POLSKIEJ AKADEMII NAUK

<http://rcin.org.pl>

POLSKA
AKADEMIA
NAUK

INSTYTUT GEOGRAFII
I PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA

DOKUMENTACJA GEOGRAFICZNA

ANNA MAKSIMIUK-PAZURA

AGLOMERACJE MIEJSKIE
W POLSCE
JAKO BIEGUNY ROZWOJU
SPOŁECZNO-GOSPODARCZEGO



ROK 1978

ZESZYT 5

WROCLAW · WARSZAWA · KRAKÓW · GDAŃSK
ZAKŁAD NARODOWY IMIENIA OSSOLIŃSKICH
WYDAWNICTWO POLSKIEJ AKADEMII NAUK
<http://rcin.org.pl>

KOMITET REDAKCYJNY

Redaktor Naczelny: Halina Szulc
Sekretarz Redakcji: Zuzanna Siemek
Członkowie: Kazimierz Klimek, Wanda Spryszyńska,
Władysława Stola, Andrzej Żeromski

Adres Redakcji:

Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania
Polskiej Akademii Nauk
ul. Krakowskie Przedmieście 30, 00—927 Warszawa

Redaktor Wydawnictwa Hanna Jurek
Redaktor techniczny Lidia Samarin

Printed in Poland

Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo. Wrocław 1978.
Nakład: 460 egz. Objętość: ark. wyd. 5,90, ark. druk. 5 + 1 wkl.,
ark. A₁ — 6. Papier druk. sat. kl. IV, 70 g, 70 × 100. Oddano do
składania 5 V 1978. Podpisano do druku 16 XI 1978. Druk ukończono
w listopadzie 1978. Wrocławska Drukarnia Naukowa. Zam. 309/78. —

M-12 — Cena zł 24.—

<http://rcin.org.pl>

SPIS TREŚCI

Wstęp	6
Część I	
Koncepcja biegunów wzrostu: źródła, treść i krytyka	8
1. François Perroux — koncepcja biegunów wzrostu	8
2. Kontynuacje i uzupełnienia koncepcji biegunów wzrostu na Zachodzie	13
3. Recepja koncepcji biegunów wzrostu w krajach socjalistycznych	21
4. Miejsce aglomeracji miejskich w koncepcji biegunów wzrostu	25
5. Uściślenie podstawowych pojęć koncepcji biegunów wzrostu. Rola innowacji	29
Część II	
Bieguny wzrostu a gospodarka socjalistyczna	33
1. Przydatność koncepcji biegunów wzrostu w gospodarce socjalistycznej — próba oceny	33
2. Założenia badań empirycznych	35
Część III	
Rozwój aglomeracji miejskich w Polsce w świetle koncepcji biegunów wzrostu	38
1. Przedmiotowy zakres przyjętych mierników	38
2. Charakterystyka statystyczna przyjętych mierników	41
3. Wyniki analizy statystycznej	43
4. Aglomeracje miejskie jako bieguny wzrostu	57
Wnioski	66
Perpektywy polityki biegunów rozwoju w gospodarce socjalistycznej	66
Aneksy	69
Literatura	70
Przypisy	74
Urban agglomerations in Poland as poles of socio-economic development (summary)	77
Городские агломерации в Польше как полюсы социально-экономического развития (резюме)	79

WSTĘP

Celem niniejszej pracy jest sprawdzenie przydatności koncepcji biegunów wzrostu do badania prawidłowości rozwoju gospodarki socjalistycznej oraz do formułowania na tej podstawie wytycznych polityki gospodarczej, zwłaszcza w jej wymiarze regionalnym. Bezpośrednim przedmiotem badania jest rola aglomeracji miejskich w rozwoju społeczno-gospodarczym Polski w świetle koncepcji biegunów wzrostu.

Koncepcja biegunów wzrostu, sformułowana na początku lat 50-tych przez francuskiego ekonomistę François Perroux, różni się od wcześniejszych teorii rozwoju gospodarczego przede wszystkim tym, że podejmuje próbę wyjaśnienia — w ujęciu dynamicznym — regionalnego rozwoju gospodarki narodowej. Niezależnie od stawianych jej różnorodnych zarzutów, koncepcja ta wywarła znaczny wpływ zarówno na teorię rozwoju regionalnego, jak i na praktykę gospodarczą wielu krajów na różnych kontynentach.

W niniejszej pracy przeprowadzono analizę oryginalnej koncepcji Perroux oraz uzupełnień wniesionych przez późniejszych jej interpretatorów i kontynuatorów w krajach zachodnich i socjalistycznych. Przedmiotem dalszych rozważań będzie rola, jaką w kontekście omawianej koncepcji odgrywają w procesach rozwoju gospodarczego i społecznego aglomeracje miejskie. Część pierwszą pracy zakończą uwagi nad sposobem stosowania niektórych pojęć z zakresu koncepcji biegunów wzrostu.

W części drugiej podjęto próbę zbadania heurystycznej i prognozytycznej wartości koncepcji Perroux w warunkach gospodarki socjalistycznej. Będą zatem omówione te elementy koncepcji (powstałej w warunkach gospodarki kapitalistycznej), które odnoszą się także do gospodarki socjalistycznej. Na specjalną uwagę zasługują ponadto te aspekty koncepcji biegunów wzrostu, których znaczenie może się w pełni ujawnić dopiero w warunkach gospodarki planowej. W części drugiej omówiono założenia przyjęte w wyborze czasowego przekroju badania i metody zastosowane podczas opracowywania danych statystycznych.

W części trzeciej zostaną zaprezentowane wyniki statystycznego badania rozwoju gospodarczo-społecznego aglomeracji na tle procesów ogólnokrajowych w świetle koncepcji biegunów wzrostu. Po omówieniu

sposobu konstruowania przyjętych mierników rozwoju przedstawiono ich charakterystykę statystyczną. Będzie tu również podjęta próba klasyfikacji aglomeracji miejskich w Polsce, według poziomu rozwoju osiągniętego przez reprezentowane w nich sfery działalności gospodarczo-społecznej, które uwzględniono w niniejszym badaniu. Na podstawie wyników analizy statystycznej dokonano próby oceny perspektyw polityki biegunów wzrostu w gospodarce polskiej.

KONCEPCJA BIEGUNÓW WZROSTU: ŹRÓDŁA, TREŚĆ I KRYTYKA

1. FRANÇOIS PERROUX — KONCEPCJA BIEGUNÓW WZROSTU

Przyjmuje się, że koncepcję biegunów wzrostu Perroux — nazywaną także teorią wzrostu spolaryzowanego — sformułowano w 1955 r.¹. Koncepcja ta wywodzi się z dwóch źródeł². Pierwsze to poszukiwania prowadzone przez Institut de Science Economique Appliquée (ISEA) pod kierunkiem F. Perroux. Są to badania teoretyczne i empiryczne zmierzające do uściślenia koncepcji ogólnej teorii wzrostu gospodarczego³. Drugie źródło stanowiły prace francuskie (prowadzone w ISEA) oraz belgijskie (zesp. pod kier. L. E. Davina — w uniwersytecie w Liège), będące próbą nowego spojrzenia na teoretyczne i praktyczne problemy współczesnego rozwoju regionalnego⁴. Punktem wyjścia Perroux było stwierdzenie dość oczywistych przejawów nierównomierności terytorialnego rozkładu działalności gospodarczej a także różnego tempa wzrostu poszczególnych regionów kraju oraz poszczególnych działów i gałęzi gospodarki. Autor stwierdza (1955, s. 309): „...wzrost nie przejawia się wszędzie jednocześnie. Przejawia się on w punktach lub biegunach wzrostu z różnym natężeniem. Rozchodzi się różnymi kanałami, z różnymi skutkami czasowymi dla całości gospodarki...” Mimo niewątpliwie praktycznych przesłanek powstania samej koncepcji, dalsze rozważania twórcy jej prowadzi na płaszczyźnie abstrakcyjnej, rzadko tylko odwołując się do realiów życia gospodarczego, w celu ilustracji poszczególnych elementów konstrukcji teoretycznej. Nie jest to konstrukcja jednolita. Poszczególne jej składniki przedstawiane były w artykułach publikowanych w latach 1950—1960⁵. Artykuły zostały następnie włączone jako rozdziały do *L'Économie du XX-ème siècle* (1964), będącej wykładem ekonomicznych poglądów autora.

Wywody dotyczące koncepcji biegunów wzrostu rozpoczyna Perroux od wyróżnienia i klasyfikacji rozmaitych rodzajów przestrzeni ekonomicznych oraz charakterystyki funkcjonowania ich podstawowych elementów — firm. Omawia różne aspekty zmian struktury gospodarki narodowej i na podstawie stopnia uczestnictwa w tych procesach wyodrębnia podstawowe jednostki — firmę motoryczną i przemysł motoryczny. Z analizy oddziaływań przemysłu motorycznego na inne przemysły oraz rozwój gospodarki narodowej wyprowadza Perroux poję-

cia — biegun wzrostu i biegun rozwoju. Następnie wskazuje na zależności między wzrostem bieguna i wzrostem gospodarki narodowej w kontekście oddziaływania bieguna wzrostu na środowisko propagacji procesów wzrostu gospodarczego. Autor na tym etapie rozważań nie uwzględnia, a nawet odrzuca przestrzenno-geograficzne elementy procesów gospodarczych. Przewijają się one jednak w różnej postaci w różnych fazach jego wywodu. Deklarując rezygnację z analizy przestrzeni banalnej, autor podejmuje w istocie ten motyw już w następnym fragmencie swych rozważań, gdy uznaje tę właśnie przestrzeń za obszar skupiający ośrodki wzrostu i będący polem działania sił (1964, s. 131). Szerzej podejmuje Perroux problematykę przestrzenną dopiero omawiając kompleks przemysłowy, rozważając funkcjonowanie regionu motorycznego w gospodarce narodowej (1964, s. 238 i nast.), a także analizując zależności między biegunami wzrostu i aglomeracjami miejskimi (1964, s. 233 i nast.).

1.1. PRZESTRZENIE EKONOMICZNE A PRZESTRZEŃ GEONOMICZNA

1.1.1. Pojęcia „zawierający” a „zawarty”, „dochód kraju” a „dochód w kraju”

W wywodach swych F. Perroux wprowadza pojęcia „zawierający” (contenant) i „zawarty” (contenu). Posługując się tymi terminami autor rozróżnia „dochód w kraju” (w narodzie) i „dochód kraju” (narodu) — odpowiednio: *revenue dans la nation* i *revenue de la nation*. Dochód w kraju jest sumą usług netto, uzyskaną na terytorium narodowym przez obywateli (nationaux) i rezydentów (non nationaux). „Terytorium narodowe jest, w tym przypadku, rozumiane jako zawierające; ludzie i rzeczy są w nim zawarte; badacz określa, dla pewnego okresu, strumień usług netto, który wypływa z danego zespołu [przestrzenno-gospodarczego]” (1964, s. 126). Dochód kraju obejmuje zaś w zasadzie usługi netto uzyskane przez obywateli danego kraju mieszkających lub nie mieszkających na jego terytorium (1964, s. 126).

1.1.2. Relacje przestrzeni ekonomicznych i przestrzeni geonomicznej

Wprowadzenie przez Perroux omówionych już pojęć dało podstawę do odróżnienia przestrzeni geonomicznej od przestrzeni ekonomicznych.

Przestrzeń geonomiczna — nazwana przez Perroux „banalną”, co odpowiada potocznemu rozumieniu tego pojęcia — „jest określona przez relacje geonomiczne między punktami, liniami, powierzchniami, bryłami. Ludzie i ich grupy, rzeczy i ich grupy charakteryzowane ekonomicznie znajdują swoje miejsce gdzie indziej. Są one podatne na lokalizacje geonomiczne, które wynikają z przyczyn ekonomicznych” (1964, s. 127).

Przestrzenie ekonomiczne, jako abstrakcyjne, określone są przez re-

lacje ekonomiczne zachodzące między elementami ekonomicznymi. Według autora przestrzenie te, mimo ich różnorodności (stosując poprzednio już zdefiniowane pojęcia), sprowadzają się do następujących trzech rodzajów (1964, s. 130—131):

- a) przestrzeń, jako zawartość planu (espace comme contenu du plan);
- b) przestrzeń, jako pole sił (espace comme champ de forces);
- c) przestrzeń, jako układ jednorodny (espace comme ensemble homogène).

1.1.3. Przestrzenie działania firmy

Wprowadzone rozróżnienia rodzajów przestrzeni służą następnie autorowi do analizy funkcjonowania firmy „...traktowanej jako elementarna jednostka produkcji i rozumianej zazwyczaj jako zespół środków materialnych i ludzkich podlegający temu samemu ośrodkowi dyspozycji ekonomicznej” (1964, s. 129).

Przestrzenią „banalną” firmy jest ta, na której usytuowane są jej zasoby materialne i ludzkie. Jest to przestrzeń o znaczeniu technicznym. Odejście od któregośkolwiek z takich założeń upraszczających, jak:

- a) jedność przedsiębiorstwa i jego siedziby;
- b) terytorialne skupienie przedsiębiorstwa;
- c) przyjęcie materialnego punktu widzenia upraszczającego rozumienie wykorzystywanych przez firmy środków⁶, co umożliwia oderwanie firmy od określonego miejsca w przestrzeni banalnej. Nie ma natomiast takiej możliwości w przestrzeniach ekonomicznych. Istnieje ponadto wiele elementów należących wyłącznie do przestrzeni ekonomicznych⁷.

Tak więc przestrzeń ekonomiczna, jako zawartość planu, obejmuje zespół relacji istniejących między firmą a jej dostawcami i odbiorcami. Ta przestrzeń firmy „jest wobec tego od początku zespołem relacji określających plan jednostki i plany innych jednostek, jest w dużym stopniu niezależna od przestrzeni banalnej” (1964, s. 130).

Przestrzeń ekonomiczną jako pole sił tworzą ośrodki (centres, lub bieguny — pôles, lub ogniska — foyers), z których emanują siły ośrodkowe i dokąd docierają siły dośrodkowe (1964, s. 131). Do powstania takiej przestrzeni przyczynia się sam fakt istnienia aktywnych jednostek tworzących te ośrodki, gdyż „każdy ośrodek, który jest punktem przyciągania i odpychania, ma swoje własne pole zawarte w polach innych ośrodków” (1964, s. 131).

Firma działa również w przestrzeni określonej jako zespół jednorodny z punktu widzenia jednostek, ich struktury lub też związków między nimi. Jako przykład posłużyć może tu sytuacja, w której — z punktu widzenia cen oferowanych produktów, jednostka nie różni się od innych, mimo iż znajduje się w innych niż jej konkurenci warunkach produkcji, sprzedaży i kosztów.

1.2. JEDNOSTKA MOTORYCZNA

Omówione rozważania Perroux stanowią jedynie wstęp do podstawowych ustaleń koncepcji biegunów wzrostu. Prezentowana już grupa pojęć ma dla tej koncepcji zasadnicze znaczenie. Ujawnienie pełnego sensu teoretycznego tych pojęć wymagało jednak umieszczenia ich w szerszym kontekście i ustalenia mechanizmów wzajemnych oddziaływań definiowanych jednostek. Tym szerszym kontekstem są dla Perroux dokonujące się, w wyniku procesów gospodarczych, zmiany w strukturze gospodarki narodowej. Po zdefiniowaniu biegunu (ogniska) wzrostu (rozwoju) twórca koncepcji ustala ostatecznie związki między biegunem wzrostu i różnymi jego formami a procesami gospodarczymi. Odnosi się to zarówno do funkcjonalnego, jak i przestrzennego ujęcia biegunu wzrostu.

Refleksje w tym zakresie rozpoczyna Perroux od próby wyjaśnienia istoty zaobserwowanych zmian strukturalnych gospodarki. Za podstawowe przyjmuje autor dwa aspekty zmian strukturalnych. Pierwszy zawiera w sobie takie zjawiska, jak:

- a) pojawianie się i zanikanie przemysłów;
- b) różny udział poszczególnych przemysłów w strumieniu globalnej produkcji przemysłowej w kolejnych okresach;
- c) różne wskaźniki wzrostu różnych przemysłów w tym samym okresie i w okresach kolejnych (1964, s. 142).

Drugim aspektem jest proces dyfuzji wzrostu przemysłu (lub grupy przemysłów). W długim okresie — twierdzi autor — produkty przemysłu lub grupy przemysłów, zasadniczo przekształcone i czasem trudno rozpoznawalne w porównaniu z ich pierwotnymi formami, rodzą nowe wynalazki, które dają początek nowym przemysłom (1964, s. 142). „Pojawienie się nowego przemysłu, wzrost istniejącego dokonuje się za pośrednictwem cen, przepływów, przewidywań” (1964, s. 142). Te zaś stanowią wyznaczniki przestrzeni, w których działają firmy.

W tej fazie rozważań wprowadza Perroux jeden z najistotniejszych elementów swej koncepcji, określony mianem innowacji. Pojęciem tym obejmuje zarówno zmiany w obrębie dóbr i gałęzi już istniejących, jak i powstawanie nowych. W wyniku wdrażania innowacji struktura gospodarcza kraju ulega zasadniczym przekształceniom.

Jaka jest rola w tych procesach jednostek motorycznych?

1.2.1. Przemysł motoryczny (industrie motrice)

Terminem „przemysł motoryczny” określa autor gałąź przemysłu o następujących właściwościach (1964, s. 144):

- a) „Wcześniej niż inne gałęzie rozwija się on w formach charakterystycznych dla wielkich, nowoczesnych przemysłów, takich jak: oddzielenie jednych czynników produkcji od innych, koncentracja kapitału w jednym ośrodku dyspozycyjnym, techniczny podział pracy.

b) Przemysły motoryczne mają w określonym przedziale czasowym wyższe wskaźniki wzrostu własnej produkcji od średnich wskaźników wzrostu produkcji przemysłowej i produkcji w całej gospodarce narodowej”.

Przemysł motoryczny oddziałuje na inne przemysły i wpływa na wielkość i jakość produktu globalnego gospodarki. Oddziaływanie na inne przemysły polega na indukowaniu zysków. Przebiega ono dwiema drogami: poprzez powiązania między gałęziami oraz za pośrednictwem mechanizmu wywołanego wzrostem dochodów w procesie zapoczątkowanym przez przemysł motoryczny. Oddziaływanie zaś na produkt globalny, polega na tworzeniu i likwidacji stanów nierównowagi w sferze ekonomicznej oraz uruchomieniu mechanizmów dostosowawczych w sferze społecznej przez powstawanie i wdrażanie innowacji. Zdolność do tworzenia i wchłaniania innowacji stanowi bowiem jedną z podstawowych cech przemysłu motorycznego.

Przemysł motoryczny nie traci cechy motoryczności również wtedy, gdy emanujące zeń bodźce działają w kierunku przeciwnym do wyżej opisanego, to jest wówczas, kiedy ograniczają tempo wzrostu lub prowadzą wprost do jego spadku w obu wyżej wskazanych aspektach.

1.2.2. Region motoryczny (région motrice)

Przemysł motoryczny nie wyczerpuje jeszcze zbioru jednostek określanych mianem motorycznych. Motoryczny może być również region. Region jest motoryczny w stosunku do innego regionu lub kilku innych regionów, kiedy rezultat netto wszystkich jego oddziaływań trwale zwiększa wskaźniki wzrostu konsumpcji i inwestycji regionu lub regionów stanowiących punkt odniesienia. „Region jest motoryczny z trzech powodów (często nie zawsze występujących łącznie): dzięki swym aglomeracjom miejskim, rozwiniętym przemysłom motorycznym i nowym przemysłom (nowoczesnym)” (1964, s. 233 i nast.).

W tej fazie analizy Perroux uwidaczniają się już wyraźnie immanentne motywy przestrzenne jego koncepcji. Jeżeli bowiem przemysł motoryczny oddziałuje na funkcjonalny wymiar gospodarki, to niewątpliwie region motoryczny wpływa na jej strukturę przestrzenną. W ostatecznym rozrachunku prowadzi to również do oddziaływania na wielkość produkcji globalnej i jej strukturę. Perroux mówi również o regionach w skali gospodarki narodowej oraz o regionach ponadnarodowych.

1.3. BIEGUN WZROSTU (ROZWOJU)

Charakterystyka centralnego pojęcia koncepcji Perroux, od którego wzięła ona swą nazwę, zawarta jest w następującym sformułowaniu: „Biegun wzrostu jest to jednostka motoryczna w określonym środowisku. Jest to jednostka prosta lub złożona (makrojednostka): 1) firma; 2) nie zinstytucjonalizowana grupa firm (przemysł); 3) zinstytucjonalizowana

grupa firm (porozumienia prywatne, półpubliczne). Sposoby działania jednostki motorycznej można sklasyfikować na różnych poziomach:

- | | | |
|---------------------------------------|---|--|
| Działania
jednostki
motorycznej | } | <p>A. Oddziaływanie za pośrednictwem cen, przepływów, przewidywań;</p> <p>B. Dominacja lub przywództwo;</p> <p>C. Oddziaływanie na keynesowskie skłonności do konsumpcji, oszczędności, inwestowania, pobudzanie podstawowych skłonności do działania i innowacji;</p> <p>D. Oddziaływanie na wzrost, rozwój postęp” (1964, s. 238—239).</p> |
|---------------------------------------|---|--|

W koncepcji Perroux występują ponadto pojęcia osi i strefy wzrostu. Osie wzrostu nie są po prostu osiami transportu, są one terytorialnymi kombinacjami jednostek motorycznych i pobudzanych. Oś wzrostu różni się od strefy wzrostu jedynie tym, że implikuje trwałą i zasadniczą orientację ruchu — usług, dóbr, kapitałów (1964, s. 239—240).

Aby uniknąć wszelkich dyskusji terminologicznych, autor proponuje stosowanie określenia „punkty rozwoju”. Punkty te obejmowałyby zarówno rozmaite formy biegunów wzrostu (proste i złożone), jak i strefy oraz osie wzrostu. „Punkty rozwoju nie są jedynie ośrodkami przyciągania... Emanuje z nich dwojaka tendencja do kumulowania postępu ekonomicznego w danej strefie i dyfuzji tego postępu” (1964, s. 256).

Powyższa teza ujawnia, że w koncepcji Perroux zawiera się immanentnie pojęcie przestrzeni geograficznej, pomijanej lub deprecjonowanej przez samego autora. Należy to podkreślić, tym bardziej że — jak już sygnalizowano — aspekt przestrzenny koncepcji jest niemal z zasady pomijany przez jej kontynuatorów.

Podsumowując można stwierdzić ogólnie, że przedmiotem koncepcji biegunów wzrostu Perroux jest funkcjonowanie gospodarki narodowej w warunkach gałęziowej (przemysły motoryczne i pobudzane) i przestrzennej (regiony motoryczne i pobudzane) nierównomierności procesów ekonomicznych.

2. KONTYNUACJE I UZUPEŁNIENIA KONSEPCJI BIEGUNÓW WZROSTU NA ZACHODZIE

2.1. SZKOŁA FRANCUSKO-BELGIJSKA

W literaturze przedmiotu, w zakresie koncepcji biegunów wzrostu, przyjęło się określenie szkoła francuska bądź szersze — francusko-belgijska⁸. Szersze określenie wydaje się bardziej właściwe, gdyż wskazuje nie tylko na narodową przynależność kontynuatorów myśli Perroux, lecz także na dwa źródła jej inspiracji.

Jak już wspomniano, istotny wkład teoretyczny wnieśli w tej dziedzinie

dzinie, obok autorów francuskich, także i Belgowie. J. Schlegel i A. Sallez (1965) oraz J. R. Boudeville (1971, 1972) rozwijali zwłaszcza problematykę zależności i powiązań pomiędzy firmami wynikających z funkcjonowania tych jednostek w ramach rozmaitych struktur (funkcjonowanie w różnych przestrzeniach ekonomicznych), jak i ze stosunków wynikających z autorytetu i przywództwa. Wkład teoretyczny natomiast zespołu L. E. Davin, L. Degeer, J. Paelinck (1959) polegał na zdefiniowaniu różnych typów polaryzacji. Problematykę tę kontynuował już samodzielnie J. Paelinck (1965), a następnie rozwijał także J. R. Boudeville (1972).

Wymienieni wyżej trzej autorzy belgijscy, dezagregując polaryzację (a ściślej jej ostateczny wynik: biegun) w celu zbadania jej przejawów w praktyce gospodarczej, wyróżnili cztery formy polaryzacji: techniczną, dochodów, psychologiczną oraz geograficzną. Formy te określają oni w sposób następujący (1959, s. 96): „...Biegun wzrostu jest tworzony przez przemysł [tu w znaczeniu: gałąź przemysłu]. Przemysł ten poprzez wytwarzany strumień produktów i dochodów warunkuje rozwój i wzrost w przemysłach powiązanych z nim technicznie. Jest to polaryzacja techniczna. Zarazem wywołuje on pomyślny rozwój (prosperité) sektora III za pośrednictwem wzrostu dochodów — polaryzacja dochodów — lub wyznacza wzrost dochodu regionalnego drogą stopniowej koncentracji nowych działalności przyciąganych do regionu perspektywą istnienia pewnych czynników lub udogodnień produkcji — polaryzacja psychologiczna i geograficzna”. Rozwinięcie zróżnicowanego pojęcia polaryzacji znajduje się w pracy J. Paelincka (1965, s. 35—38). Omawia on tam znaczenie poszczególnych form polaryzacji dla praktyki gospodarczej.

Zarówno wymienione zagadnienia, jak i inne poruszane przez szkołę francusko-belgijską (np. problem związków ze strukturą sieci miejskiej — J. R. Boudeville 1972) stanowią nieodłączne elementy koncepcji samego Perroux. Trudno jest zatem poszczególnym jego następcom przypisywać ściśle wyznaczony zakres badań. Zajmując się teorią bądź jej praktycznym zastosowaniem, musieli obejmować całość zagadnień; zależnie od potrzeb akcentowali takie lub inne elementy.

2.2. SZKOŁA AMERYKAŃSKA

W przeciwieństwie do szkoły francusko-belgijskiej, szkoła amerykańska nie kontynuuje bezpośrednio badań podjętych przez Perroux i jego zespół. Obie szkoły mają wspólny punkt wyjścia, którym była konieczność rozwiązywania problemów społecznych reperkusji nierównomiernego rozmieszczenia działalności gospodarczej w kraju. To natomiast co różni obie szkoły, to poglądy na sposób eliminacji społecznie niekorzystnych skutków wzrostu spolaryzowanego. Perroux, uznawszy polaryzację za obiektywne prawo rozwoju społeczno-gospodarczego, próbował zbudować teorię wzrostu spolaryzowanego, to znaczy poznać prawa rzą-

dzące nim i ustalić ich wzajemne związki. Rezultat tej próby to koncepcja biegunów wzrostu. Zadaniem praktyki gospodarczej byłoby wyciągnięcie z tej koncepcji wniosków i uwzględnienie ich w polityce gospodarczej. Badacze amerykańscy natomiast poszukiwali sposobu rozwiązania tego samego problemu w teoriach dotyczących innych dziedzin gospodarki. Źródłem inspiracji do polityki regionalnej stała się dla nich teoria handlu międzynarodowego.

Przyczyn tak różniących się postaw badawczych można by upatrywać w odmienności ocen wzrostu spolaryzowanego. W pracach Perroux oraz jego francuskich i belgijskich kontynuatorów samo zjawisko spolaryzowanego wzrostu gospodarczego nie podlegało ocenie w kategoriach społecznej korzyści lub niekorzyści. Wprawdzie niektóre skutki spolaryzowanego wzrostu mogły być społecznie niekorzystne, jednakże ich wpływ mógł być eliminowany przez odpowiednie świadome działanie. Natomiast badacze amerykańscy spolaryzowany rozwój gospodarczy oceniali na ogół negatywnie. W ich ujęciu celem polityki gospodarczej byłoby — jak można sądzić — generalne usunięcie zjawisk polaryzacji z życia gospodarczego. Czy byłoby zatem celowe tworzenie teorii wzrostu spolaryzowanego?

Za prace dające początek amerykańskiej szkole, w zakresie koncepcji polaryzacji, przyjmuje się publikacje A. O. Hirschmana (1958), oraz H. B. Chenery'ego i T. Watanabe'a (1958). Obie prace ukazały się w osiem lat po opublikowaniu pierwszego artykułu Perroux i w trzy lata po wydrukowaniu drugiego, w którym autor wyciągał wnioski z poprzednich ustaleń. Dotychczas w pełni nie zbadano wzajemnych związków między pracami Perroux i wymienionych badaczy amerykańskich. Nie jest chyba jednak słuszną nie udokumentowana bliżej uwaga T. Hermansena (1974, s. 184, przyp. 32), że Perroux pozostawał pod wpływem badaczy amerykańskich⁹. Równie nie uzasadnione wydaje się stwierdzenie Ł. Czumy (1973), iż ze względu na peryferyjną rolę języka francuskiego w ekonomii prace Perroux były nie znane szerszemu gremium naukowemu, poza francuskim obszarem językowym¹⁰. Dwie są przyczyny, dla których w zakresie problematyki nierównomiernego rozwoju gospodarki wyodrębniono szkołę francuską i przeciwstawiono ją szkole amerykańskiej. Pierwszej przyczyny należy szukać w odmiennym rozumieniu terminu „biegun”, na co po raz pierwszy zwrócił uwagę J. R. Lasuén (1969). Druga przyczyna kryje się w odmienności metody stosowanej w analizie procesów polaryzacji. Kolejno zostaną omówione obydwie te zagadnienia.

2.2.1. Pojęcie „biegun” w szkole amerykańskiej

Badacze ze szkoły francuskiej, definiując pojęcia „biegun” i „polaryzacja”, zakładają możliwość istnienia wielu jednostek odpowiadających kryteriom bieguna, co — za J. R. Lasuénem (1969) — można przyrów-

nać do „wypukłości na jednorodnej powierzchni”, a proces polaryzacji polegałby na tworzeniu się i upadku biegunów. W języku angielskim sens pojęcia „biegun” sprowadza się do ekstremum o przeciwnym znaku; polaryzacja natomiast oznacza tu proces powiększania się bieguna. W gospodarce narodowej mogą więc istnieć w zasadzie tylko dwa bieguny o przeciwnych znakach (plus i minus — wzrost i zacofanie), między którymi różnica powiększa się na skutek procesu polaryzacji.

Omówione wyżej różnice poglądów obu szkół nie są zbyt istotne na gruncie pojęciowym, gdyż w ostateczności sprowadzają się one w gospodarce narodowej do ilości jednostek określanych mianem bieguna wzrostu, treść takiej jednostki nie ulega bowiem zmianie. Istota różnicy uwiadcza się dopiero na etapie przekładania teorii na „język praktyki”. Przy identycznym celu prowadzonych przez obie szkoły badań, jakim jest likwidacja istotnych rozbieżności w poziomach społeczno-gospodarczego rozwoju poszczególnych regionów kraju, ujawnia się różnica w ich traktowaniu. Rzutować ona będzie na sposoby niwelacji tych nierównomierności rozwoju. Amerykańscy autorzy zakładają bowiem, że stan, w którym istnieją dwa bieguny o przeciwnych znakach, jest zjawiskiem przejściowym i dzięki zastosowaniu odpowiedniej polityki pobudzającej ulegnie likwidacji¹¹. Założenia takiego nie ma natomiast w wywodach autorów francuskich. Można bowiem przyjąć, że „wszczepianie” nowych biegunów wzrostu lub rozwijanie istniejących należy prowadzić do momentu, gdy ich sieć będzie tak gęsta, czy też zwarta, aż cały obszar kraju będzie mógł korzystać z dobroczynnego oddziaływania wiodących firm i gałęzi funkcjonujących w sposób opisany przez Perroux w definicji bieguna wzrostu. Natomiast na gruncie amerykańskiej interpretacji bieguna nie wydaje się możliwe jednoznaczne nakreślenie docelowego obrazu gospodarczego przestrzeni geograficznej, a co za tym idzie sformułowanie wytycznych pozytywnej polityki ekonomiczno-społecznej. Wskazują na to wyraźnie diametralnie różne oceny przez G. Myrdala i J. Friedmanna skutków rozprzestrzeniania oddziaływań bieguna na jego otoczenie. Pierwszy autor uważa efekt rozprzestrzeniania za czynnik zdecydowanie pozytywny. Drugi zaś ocenia go jako negatywny, ponieważ wzmacnia zależność peryferii od centrum, osłabiając przez to zdolność peryferii do samodzielnego wzrostu.

Na nadmierne przeciwstawianie rozwiniętego centrum (biegun wzrostu) zacofanemu zapleczu (biegun zacofania), i związaną z tym dwudzielność analizy u obu autorów, zwraca uwagę F. Buttler (1973, s. 26 i 52)¹². Zgadza się on z opinią J. Friedmanna, na temat szkodliwego oddziaływania centrum na otoczenie za pośrednictwem efektu rozprzestrzeniania. Wydaje się jednak, że obaj autorzy nie uwzględniają dostatecznie tego, iż oczekiwanie na samoistne uruchomienie procesów gospodarczych w regionie słabo rozwiniętym mogłoby prowadzić do nieuzasadnionej zwłoki w realizacji celów społecznych i przyczyniałoby się

do pogłębiania różnic (odpływ najlepszych kadr, kapitałów). Celem zaś poszukiwań teoretycznych jest określenie środków zapobiegania takim zjawiskom i sposobów ich likwidacji.

2.2.2. Nurt „funkcjonalny” i nurt „geograficzny” w koncepcji biegunów wzrostu

Podstawą do badania zjawisk polaryzacji, podejmowanych przez francuskich i belgijskich kontynuatorów myśli Perroux, jest analiza oparta na różnych wersjach macierzy przepływów międzygałęziowych W. Leontiefa. Nawet Boudeville, mimo iż proponuje również inne metody (np. teorię grafów), uważa analizę prowadzoną według macierzy przepływów za podstawową metodę badań. Boudeville'a należy więc uznać za przedstawiciela szkoły francusko-belgijskiej, jakkolwiek spotyka się również tendencję do wyodrębnienia go z niej¹³. Szkole tej zarzuca się zwracania nadmiernej uwagi na tabelę nakładów—wyników i pomijanie w związku z tym aspektu innowacji (Lasuén 1969) oraz wymiaru przestrzenno-geograficznego.

Na przełomie lat 60 i 70 A. C. M. Jansen (1970) sformułował nawet tezę o istnieniu „funkcjonalnego” i „geograficznego” nurtu w teorii biegunów wzrostu. Reprezentantami pierwszego mieli być badacze francuscy i belgijscy, drugi odpowiadałby szkole amerykańskiej. Z kilku względów rozróżnienie takie nie wydaje się mieć dostatecznego uzasadnienia. Po pierwsze, opiera się ono na założeniu geograficznej nieprze-strzenności wyjściowej koncepcji Perroux. Założenie to nie ma wystarczających podstaw. Po drugie, nie ma przekonujących argumentów przemawiających za tym, by wyodrębnienie wśród innych form polaryzacji także polaryzacji geograficznej traktować jako minimalizację aspektu przestrzennego. W tym właśnie kierunku zmierzają sformułowania Jansena. Przeciwnie, dostrzegamy w tym raczej podkreślenie aspektu przestrzenno-geograficznego. Warto tu zwrócić uwagę, że szkoła francusko-belgijska od zarania swej działalności dążyła do opierania swych badań na przestrzennych procesach gospodarczych¹⁴. Po trzecie, w świetle tego co powiedziano na temat stosunku Perroux i szkoły francusko-belgijskiej do przestrzeni geograficznej, model okrężnej przyczynowości Myrdala — który Jansen uważa za reprezentatywny dla szkoły amerykańskiej, i na którego podstawie przeprowadza swój dowód — nie jest w większym stopniu przestrzenny niż konstrukcje jego francuskich i belgijskich kolegów. Żaden z tych modeli nie odpowiada kryteriom przestrzenności modelu, przyjmowanym przez Jansena. Żaden z modeli nie jest bowiem modelem lokalizacji w tym sensie, aby na jego podstawie z umiejscowienia zakładu x , należącego do gałęzi X w miejscowości Y , można było wyciągać jednoznaczne wnioski co do miejsca, jakie wybierze zakład z z gałęzi Z — nawet wtedy, gdy gałąź ta jest technologicznie powiązana z poprzednią. Dzieje się tak z powodu

złożoności systemu współzależności, w jakich podejmowane są wszelkie decyzje gospodarcze, a więc i lokalizacyjne. Stwierdził to Buttler (1973, s. 27), wskazując na sprzężenia zwrotne nie tylko między przyczynami i skutkami posunięć gospodarczych, ale również na wzajemne uwarunkowania wewnątrz obu grup. Należy wskazać, że z pewnego punktu widzenia można by mówić o „przestrzenności” koncepcji amerykańskich. Wywodzą się one bowiem z przeniesienia na szczebel międzyregionalny analizy z dziedziny wymiany międzynarodowej. W świetle tego, co już powiedziano, nie upoważnia to jednak do przeciwstawiania szkół amerykańskiej i francusko-belgijskiej jako (odpowiednio) „geograficznej” i „funkcjonalnej”.

2.3. „NIEZALEŻNI” ZWOLENNICY KONCEPCJI BIEGUNÓW WZROSTU

Wielu zwolenników koncepcji wzrostu spolaryzowanego znajduje się poza zakresem obu wymienionych szkół albo co najmniej podkreśla swoją niezależność. Należy tu wymienić między innymi F. Buttlera, A. C. M. Jansena, J. R. Lasuena i D. Todda. Zwracają oni na ogół uwagę na różnicę w rozumieniu biegunu wzrostu i przyjmują wersję francuską¹⁵. Nie można ich jednak uznać za reprezentantów tej szkoły. Zdecydowanie odrzucają oni analizę macierzy Leontiefa. Podkreślają też statyczność tego ujęcia. Nie należą oni do szkoły amerykańskiej, gdyż odrzucają zasadnicze dla niej rygorystyczne przeciwstawianie rozwiniętemu ośrodkowi zacofanego zaplecza. Konstrukttywne postulaty badaczy niezależnych wysuwane pod adresem teorii biegunów wzrostu zmierzają do uzupełnienia jej innymi teoriami. Można tu wymienić teorię ośrodków centralnych, teorię lokalizacji, analizę kompleksów przemysłowych W. Isarda, E. W. Schoolera i T. Vietorisza (1959), a także inne, rzadziej stosowane koncepcje.

W ostatnich latach ukazały się niezależnie od siebie, ważne prace F. Buttlera (1973) i D. Todda (1973). Ujęcia obu autorów można określić jako historyczno-genetyczne. Dalszą ich wspólną cechą jest zachowywanie ścisłych związków z koncepcją F. Perroux¹⁶. Autorzy ci różnią się co do zakresu koncepcji uwzględnianych przy omawianiu genezy teorii wzrostu spolaryzowanego oraz szczeblem, na którym dokonują jej integracji z innymi teoriami.

Buttler uważa, że klasyczna teoria ośrodków centralnych rozwinęła się w dwóch kierunkach. Pierwszy, to analiza kompleksów przemysłowych, drugi — teoria struktury przestrzennej w tym zakresie, w jakim nie jest ona ogólną teorią równowagi przestrzennej. Wymienione kierunki badawcze stanowią odpowiednio przedmiot teorii przemysłowych biegunów wzrostu oraz teorii ośrodków w jej części nie opartej na analizie przepływów międzygałęziowych. Elementem ściśle łączącym oba kierunki z koncepcją polaryzacji są koszty komunikacyjne.

Dążąc do zastosowania teorii biegunów wzrostu w praktyce gospo-

darczej, dzieli ją F. Buttler na dwa nurty: podstawy teoretyczne — koncepcja polaryzacji; nurt instrumentalizujący — polityka biegunów wzrostu (1973, s. 4, 9). Jego stwierdzenie, że nie ma innego sposobu sprawdzenia teorii, jak jej praktyczne zastosowanie, nie jest — jak można by sądzić — jedynie tautologią. Autorowi chodzi tu bowiem o doniosłą tezę — zastosowania teorii można dokonać wyłącznie za pomocą środków wynikających z jej sformułowań, a nie z twierdzeń innych teorii. W zaakcentowaniu tej tezy wyraża się, zdaniem autorki, zasługa F. Buttlera dla koncepcji biegunów wzrostu. Wydaje się bowiem, że udało mu się uniknąć niekonsekwencji jego poprzedników, usiłujących stosować w praktyce omawianą koncepcję za pomocą narzędzi teoretycznych obcych jej zasadniczym założeniom. Takie postępowanie nie stanowiło już w istocie testowania hipotez wynikających z koncepcji biegunów wzrostu, obce pośrednictwo ograniczało lub wręcz wykluczało możliwość jej sprawdzenia¹⁷. Nie było to więc — jak sądzono — ulepszanie teorii spolaryzowanego wzrostu gospodarczego, ale zastępowanie jej całkiem nowymi koncepcjami, których ocena nie może już być przedmiotem niniejszych rozważań. Buttler natomiast teorie uzupełniające wprowadza do koncepcji biegunów wzrostu na szczeblu wyższym.

Rdzeniem — utworzonej w ten sposób nowej, bardziej ogólnej koncepcji — pozostaje jednak nadal koncepcja polaryzacji. Uzupełniające stosowanie sformułowań innych teorii nie jest tu już, jak poprzednio, rezygnacją z podstawowych sformułowań samej koncepcji biegunów wzrostu, lecz zastosowaniem teorii uzupełnionej zgodnie z jej ustaleniami. Jeśli uwzględnimy funkcjonalne i przestrzenne metody wdrażania ustaleń teoretycznych, to (zakładając istnienie zasobów rzeczowo-finansowych) dysponujemy zarówno koncepcją, jak i środkami jej realizacji. Przekaznika impulsów wzrostu z jednej strony i posunięć ekonomiczno-politycznych z drugiej dopatruje się F. Buttler w sieci osadniczej (1973, s. 52). Kontynuując jego tok myślenia, za przekazniki funkcjonalne należy uznać innowacje i stosunki wynikające z autorytetu i zależności. Dodatkowym elementem wzmacniającym jego tezy jest takie formułowanie problemu, w którym traci sens rozróżnianie nurtu funkcjonalnego i geograficznego wewnątrz koncepcji biegunów wzrostu. Decyduje o tym zasadniczy kierunek analizy F. Buttlera: szukanie narzędzia integracji planowania ogólnogospodarczego (gałęziowego, funkcjonalnego) z planowaniem regionalnym i określenie wzajemnych oddziaływań obu aspektów gospodarki: ogólnoekonomicznego i przestrzennego.

Analiza D. Todda zarówno w najogólniejszych swych tezach, jak i celach jest zbliżona do koncepcji Buttlera. Bardziej szczegółowo wskazuje on jednak kierunki i etapy teoretyczne prowadzące do koncepcji Perroux oraz przedstawia kolejne fazy ewoluowania myśli teoretycznej włączając do niej elementy innych teorii. W przeciwieństwie do F. Buttlera

ra, D. Todd nie wskazuje, jaki element ma stanowić podstawę do integracji koncepcji biegunów wzrostu z elementami innych teorii. Niemniej zasługą jego jest przedstawienie w sposób przejrzysty ewolucji traktowania problemów regionalnych w kolejnych teoriach rozwoju ekonomiczno-społecznego w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat. To zaś, czego w jego analizie zabrakło — metody powiązania poszczególnych elementów w zintegrowaną przestrzenną koncepcję polaryzacji — znajdujemy jedynie w pracy Buttlera.

2.4. BIEGUNY WZROSTU NA FORUM INSTYTUTU BADAŃ ROZWOJU SPOŁECZNEGO ONZ (UNRISD)

Należy podkreślić duże znaczenie badań UNRISD-u dla rozwoju teoretycznego koncepcji biegunów wzrostu. Przedmiotem realizowanego przez Instytut programu IV, którym kierował A. Kukliński, były w znacznej mierze bieguny i ośrodki wzrostu¹⁸. Organizowanie konferencji i publikowanie prac inspirowanych koncepcją biegunów wzrostu sprawiło, że Instytut stanowił dogodny forum do wielopłaszczyznowych dyskusji. Stwarzały one dwojakie możliwości. Po pierwsze, przyczyniły się do ustanowienia jednolitych podstaw teoretycznych. UNRISD wysunął propozycję ujednoczenia pojęć „biegun”, „ośrodek” i „ognisko wzrostu”¹⁹, która zmierzała do powiązania poszczególnych określeń ze skalą, w jakiej funkcjonują odpowiadające im jednostki. Po drugie, w dyskusjach tych prowadzono analizy skuteczności zastosowania omawianej teorii w gospodarce krajów znajdujących się na różnych poziomach rozwoju społeczno-gospodarczego i reprezentujących różne ustroje polityczne. Postulowano również konkretne zadania praktyczne²⁰.

Działalność UNRISD-u świadczy ponadto o wielkim zainteresowaniu koncepcją biegunów wzrostu — krajów gospodarczo słabo rozwiniętych. Wskazuje na to żywy udział uczonych z tych krajów w pracach Instytutu oraz stosowanie teorii biegunów wzrostu w rozwiązywaniu problemów ekonomicznych Trzeciego Świata. Wyrazem tego są publikacje autorów, którzy uczestniczyli w programach rozwoju realizowanych pod egidą ONZ²¹. UNRISD był więc nie tylko forum dyskusyjnym, ale i inspiratorem badań nad powiązaniem problematyki rozwoju regionalnego z rozwojem ogólnonarodowym ze szczególnym uwzględnieniem roli, jaką może tu spełnić koncepcja biegunów wzrostu.

Podsumowując należy stwierdzić, że badaczy regionalnych aspektów rozwoju ekonomicznego, którzy w swych pracach kierowali się koncepcją biegunów wzrostu, można podzielić na trzy kategorie. Francuzi i Belgowie to przeważnie kontynuatorzy problematyki, która stała się punktem wyjścia sformułowanej przez Perroux koncepcji biegunów wzrostu. Jest to — najogólniej ujmując — problematyka przekładania ogólnoeconomicznej teorii rozwoju gospodarki na język praktyki gospodarczej, co pociąga za sobą konieczność włączenia do teorii elementu przestrzeni

geograficznej. Rozwiązaniu tych problemów służyć ma praktyczne zastosowanie koncepcji biegunów wzrostu. Amerykanie natomiast do wyjaśnienia zagadnień regionalnego rozwoju gospodarki narodowej nie stworzyli odrębnej teorii. Przyjmując za punkt wyjścia polaryzację gospodarki, ujemne jej skutki próbowali neutralizować za pomocą ustaleń teorii wymiany międzynarodowej. Obie wersje koncepcji wzrostu spolaryzowanego — francusko-belgijska i amerykańska — różnią się istotnie sposobem rozumienia wielu zjawisk określanych za pomocą tego samego aparatu pojęciowego. Nie są jednakże zbadane wzajemne wpływy obu szkół. Nurt trzeci, do którego wyodrębnienia nie można już pomocniczo zastosować kryterium przynależności narodowej, gdyż reprezentują go badacze wielu krajów, stawia sobie za cel sformułowanie jednolitej teorii, która by łączyła zalety obu wymienionych szkół. „Niezależnych” zwolenników koncepcji biegunów wzrostu łączy krytyka nurtów wcześniejszych, dzieli ich natomiast różnica poglądów na sposób korygowania koncepcji biegunów wzrostu. Forum do dyskusji stał się Instytut Badań Rozwoju Społecznego ONZ (UNRISD). Instytucja ta stanowi dodatkowo swoisty poligon doświadczalny do praktycznego sprawdzania ustaleń teoretycznych w trakcie realizowania pod auspicjami ONZ programów rozwoju krajów gospodarczo słabo rozwiniętych.

3. RECEPCJA KONCEPCJI BIEGUNÓW WZROSTU W KRAJACH SOCJALISTYCZNYCH

3.1. DYSKUSJA W POLSCE

Koncepcja biegunów wzrostu stosunkowo późno znalazła oddźwięk w krajach socjalistycznych. W Polsce, w końcu lat 60-tych na łamach miesięcznika „Gospodarka i Administracja Terenowa”, opublikowano przebieg dyskusji redakcyjnej, której przedmiotem była omawiana koncepcja²². Zainteresowanie polskich naukowców koncepcją Perroux i koncepcjami pokrewnymi znalazło również wyraz w wypowiedziach na plenarnym posiedzeniu Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN 10 X 1969²³. O tym, że nie było to zjawisko chwilowe, świadczą prace J. Grzeszczaka, W. Kawalca, A. Kuklińskiego i A. Wróbla, publikowane w periodykach KPZK²⁴. Jednakże zainteresowanie wymienionych i innych autorów nie szły w kierunku zbadania przydatności omawianej koncepcji do warunków gospodarki socjalistycznej, w tym zwłaszcza polskiej. Pierwsza większa praca J. Grzeszczaka (1971b) przedstawiająca implikacje spolaryzowanego wzrostu gospodarczego, opierała się jedynie na doświadczeniach francuskich.

3.1.1. Polacy w UNRISD

Brak większych prac inspirowanych koncepcją polaryzacji nie oznacza, że naukowcy polscy nie doceniali jej wartości. Dowodzi tego ich

intensywny udział w realizacji programu IV UNRISD-u, kierowanego przez A. Kuklińskiego. W opracowaniach publikowanych pod jego redakcją znajdujemy, obok jego własnych, prace B. Gruchmana, Z. Pióro, Z. Regulskiego, L. Wojtasiewicz i P. Zaremby. Jednakże dotyczą one, z wyjątkiem pracy L. Wojtasiewicz (1971) o regionie Konina, doświadczeń krajów afrykańskich, w których autorzy działali w ramach pomocy naukowo-technicznej udzielanej przez ONZ.

3.1.2. Koncepcja Perroux w interpretacji Ł. Czumy

Zaistniała więc w polskiej literaturze przedmiotu sytuacja, w której zainteresowaniu teorią oraz działalnością praktycznej na forum międzynarodowym nie towarzyszą badania i publikacje w kraju. Nie zmienia jej również praca Ł. Czumy (1973).

Przedmiotem pracy Ł. Czumy jest *François Perroux teoria wzrostu zharmonizowanego a rozwój gospodarczy południowych Włoch*. Powstałe pytanie, co autor rozumie przez wzrost zharmonizowany. U Perroux, a zwłaszcza u praktyków stosujących jego teorię, wzrost zharmonizowany sprowadza się do usuwania lub łagodzenia sprzeczności między potrzebami i skutkami wzrostu całej gospodarki narodowej, a potrzebami wynikającymi z konieczności usuwania istotnych różnic w poziomie rozwoju poszczególnych regionów. Wzrost zharmonizowany nie jest jednoznaczny ze wzrostem zrównoważonym. Ten ostatni bowiem polega na zachowaniu w kolejnych okresach optymalnych proporcji gałęziowych i ogólnogospodarczych lub — mniej rygorystycznie — utrzymywaniu optimum ogólnogospodarczego przy częściowych brakach równowagi. Modele wzrostu zrównoważonego nie uwzględniają przy tym problematyki regionalnej. Od formułowania takich koncepcji wzrostu odżegnuje się sam Perroux, pisząc: „Wzrost jest niezrównoważony. Rozwój jest niezrównoważony” (1964, s. 169).

Czuma słusznie zauważa, że Perroux „nigdzie nie podaje (on) definicji wzrostu zharmonizowanego; odnośne koncepcje trzeba wyszukiwać i interpretować w zestawieniu z różnymi tekstami” (1973, s. 17). W dalszych rozważaniach autor nie realizuje swojego postulatu i nie przedstawia własnej interpretacji myśli zawartych w „różnych tekstach”. Brak ten sprawia, że nie wiadomo, co autor rozumie przez wzrost zharmonizowany, jaka jest według niego różnica między wzrostem zharmonizowanym a zrównoważonym i wreszcie, który z nich (wzrost zharmonizowany czy zrównoważony) stanowi punkt odniesienia dla rozpatrywanej przez niego gospodarki południowych Włoch.

Wątpliwości budzi interpretacja pojęcia bieguny wzrostu i firmy motorycznej oraz związek między tymi jednostkami. „Nie jest sprawą jasną — pisze Ł. Czuma (1973, s. 36) — czy biegun wzrostu tworzy każda firma lub każdy przemysł (sektor), jak to można interpretować z cytowanego wyżej tekstu, czy tylko firma napędowa, pobudzająca

(motrice), a nie pobudzana (entraînée), jak to z kolei można wywnioskować z innych tekstów”. Cytowany przez Czumę w tym miejscu fragment tekstu Perroux (1964, s. 130—131) nie pozostawia przecież wątpliwości co do rodzaju firm tworzących biegun wzrostu. „Większość jednak tekstów — kontynuuje autor (jw.) — świadczy o tym, że Perroux utożsamia biegun rozwoju nie z każdą firmą, lecz z firmą czy przemysłem napędowym”. Taka interpretacja nie wnosi do koncepcji biegunów wzrostu nic nowego, gdyż „interpretowany” element nigdy nie budził kontrowersji.

Nie jest również jasne, dlaczego w komentarzu do definicji bieguna wzrostu — sformułowanej przez Perroux²⁵ — Czuma stwierdza, że na wymienionych w definicji płaszczyznach działa „każda firma (a więc napędowa i napędzana)” — 1973, s. 36. Nie sposób również zgodzić się ze stwierdzeniami o całkowitej nieprzestrzenności koncepcji biegunów wzrostu (jw., s. 106—107).

Praca Czumy miała za zadanie — jak się wydaje — przedstawienie koncepcji wzrostu spolaryzowanego sformułowanej przez Perroux na tle dotychczasowej teorii wzrostu ekonomicznego. Można sądzić, że to zadanie zostało tylko częściowo zrealizowane. Zasadniczy tego powód tkwi chyba w niejednorodnym ujęciu tematu. W założeniu miało nim być ujęcie genetyczne. Wskazuje na to omówienie wcześniejszych teorii wzrostu ekonomicznego, zwłaszcza neoklasycznych. Zagadnienie ekonomicznej koncepcji człowieka i społeczeństwa przedstawił autor także dość szeroko, chociaż w sposób uproszczony. Zaskakuje natomiast pominięcie wkładu kontynuatorów myśli Perroux. Wnioski bowiem co do jej znaczenia przedstawia autor w sposób wyraźnie wskazujący na znajomość poglądów zwolenników koncepcji.

3.2. RECEPCJA KONCEPCJI BIEGUNÓW WZROSTU W INNYCH KRAJACH SOCJALISTYCZNYCH

Opinie na temat koncepcji biegunów wzrostu wyrażali między innymi autorzy radzieccy: E. B. Ałajew (1973); W. E. Garf (1973); W. M. Gochman i L. N. Karpow (1970, 1974) oraz W. Kuźniecowa (1970); Czechosłowak J. Kutka (bez daty) i Jugosłowianin K. Mihajlović (1972).

3.2.1. Poglądy autorów radzieckich

Najwcześniejszą ze znanych autorce publikacji radzieckich na temat koncepcji biegunów wzrostu była wypowiedź Kuźniecowa (1970, s. 136—146). Zasadniczo negując teorię wzrostu zharmonizowanego Perroux, dodatkowo ocenił on jej element konstytutywny — koncepcję biegunów wzrostu. W. Kuźniecowa pisał: „...ta część jego teorii, w której analizuje rzeczywistą gospodarkę kapitalistyczną, brzmi świeżo i oryginalnie. Stosuje on udane chwytły uogólniające, zauważa istotne, konkretne, swoiste cechy mechanizmu gospodarczego, daje konsekwentne wyjaśnienie pro-

cesów dokonujących się na rynku monopolistycznym...” (jw., s. 146). Z równie pozytywną jego oceną (jw., s. 137) spotkało się pojęcie bieguna wzrostu. „Jednym z najbardziej interesujących rodzajów deformacji opisanych przez Perroux jest polaryzacja przestrzeni wokół dominującej jednostki gospodarczej lub gałęzi wiodącej (»bieguna wzrostu«)”. Także w wypowiedziach pozostałych autorów zgodnie przewija się motyw dodatniej opinii o koncepcji Perroux oraz wysuwa się postulat zbadania jej przydatności do celów gospodarki socjalistycznej. Ałajew (1973, s. 270) uważa, iż mimo krytyki, z jaką koncepcja ta spotkała się w różnych środowiskach naukowych, „nie wolno zaprzeczyć, że pojawienie się koncepcji »bieguna wzrostu« i jej upowszechnienie wywarły widoczny, stymulujący wpływ na myśl teoretyczną w dziedzinie gospodarki regionalnej na Zachodzie. Dokładne zapoznanie się z pozytywnymi elementami koncepcji przyniosłoby korzyść także teoretykom w krajach socjalistycznych”. Koncepcję polaryzacji traktuje on raczej w sposób amerykański niż francuski, czego dowodzi następujące stwierdzenie (jw., s. 266): „...wydawało się, że koncepcja »biegunów wzrostu« dawała klucz do badań »dyfuzji innowacji« — procesu rozprzestrzeniania się rozwoju od centrum ku peryferiom”. Takim rozumieniem koncepcji należy więc tłumaczyć późniejszą ostrożność Ałajewa w ocenie jej przydatności praktycznej niezależnie od systemu społeczno-politycznego, w którym koncepcja miała być zastosowana.

Na recepcję idei Perroux w Związku Radzieckim oddziaływa niewątpliwie istnienie własnej, oryginalnej koncepcji rozwiązywania problemów regionalnych. Jest to sformułowana w latach międzywojennych koncepcja kompleksów terytorialno-produkcyjnych N. Kołosowskiego²⁶, która w ostatnich latach przeżywa renesans²⁷. Należy jednak wskazać, że kiedy w literaturze zachodnioeuropejskiej i amerykańskiej w związku z postulatem uzupełnienia koncepcji biegunów wzrostu mówiono o analizie kompleksów przemysłowych, to chodziło o ujęcie Isarda i jego zespół, nie zaś o wcześniejsze — Kołosowskiego. Uwzględnia to E. B. Ałajew, kiedy pisze, że „...nie jest uprawnione twierdzenie, iż koncepcja »biegunów wzrostu« jest swego rodzaju interpretacją radzieckiej koncepcji kompleksów terytorialno-produkcyjnych” (1973, s. 270).

3.2.2. Motoryczność regionu a jego struktura gałęziowa: dyskusja Ałajew — Mihajlović

Rozważając możliwość praktycznego zastosowania koncepcji biegunów wzrostu, E. B. Ałajew wskazuje na szkodliwość wiązania gospodarki regionów zacofanych z gałęziami tradycyjnymi, a nie nowymi i nowoczesnymi. Za zwolennika krytykowanego poglądu E. B. Ałajew uważa K. Mihajlovicia. Poznanie całego toku myślenia Mihajlovicia prowadzi do wniosku, że stawiany mu zarzut nie ma uzasadnienia. Mihajlović w kontekście rozważań nad polityką gospodarczą europejskich krajów

socjalistycznych wysuwa ogólną tezę, że między strukturą gospodarczą regionu i gałęziami, które zlokalizowane w nim stworzą biegun wzrostu (rozumiany wg szkoły francuskiej — 1972, s. 32), istnieje niewątpliwly związek.

Mihajlović z porównania gałęziowej struktury inwestycji w regionach z ich strukturą wyjściową wyciąga wniosek, że dobre rezultaty uzyskiwano tylko w przypadku zgodności obu struktur. Warunek ten musi być spełniony zarówno w regionie rozwiniętym, jak i zacofanym (K. Mihajlović 1972, s. 64—65). Wniosek taki wydaje się potwierdzać zarzut Ałajewa. Jednakże nie jest to konstatacja końcowa Mihajlovicia, lecz tylko punkt wyjścia do dalszych rozważań. Świadomy możliwości sformułowania zarzutu, że a priori skazuje region zacofany na kultywowanie gałęzi tradycyjnych, wprowadza on do swej analizy sporo obostrzeń. Dowodzi tego następująca wypowiedź Mihajlovicia (jw., s. 67): „Dowody z praktyki nie pozostawiają żadnych wątpliwości co do wyższości przemysłu przetwórczego jako bieguna wzrostu w regionie słabo gospodarczo rozwiniętym. Jednakże ... po pierwsze, tradycyjne gałęzie przemysłu przetwórczego mogą rozpocząć rozwój regionu zacofanego, ale ich siły kształtujące szybko się wyczerpują. Głębsze, długookresowe, strukturalne zmiany w dynamicznym rozwoju regionalnym mogą dokonywać się jedynie wówczas, gdy powstaje inny biegun lub inna gałąź czy grupa przedsiębiorstw staje się biegunem wzrostu... Po drugie, przemysł surowcowy może być biegunem wzrostu o tyle, o ile ma cechy brakujące tradycyjnemu przemysłowi przetwórczemu (stabilność produkcji w oparciu o własne surowce, zrównoważona wymiana z innymi regionami, zdolność do ekspansji itd.) przy założeniu jednak, że przekształca się on w kompleks przemysłowy”.

Podsumowując można stwierdzić: zlokalizowanie w aktywizowanym regionie gałęzi nowych i nowoczesnych samo przez się nie zapewnia, że nastąpi pobudzenie jego rozwoju, i że z regionu zacofanego przekształci się on w motoryczny. O motoryczności regionu świadczy bowiem nie tylko występowanie w nim przemysłów. *Ceteris paribus*, z dwóch regionów ten będzie regionem motorycznym, w którym działowo-gałęziowa struktura realizowanej polityki gospodarczej jest bliższa strukturze istniejącej poprzednio.

4. MIEJSCE AGLOMERACJI MIEJSKICH W KONCEPCJI BIEGUNÓW WZROSTU

Mało dyskutowanym dotychczas elementem koncepcji biegunów wzrostu był jej stosunek do aglomeracji miejskich, i szerzej, do struktury sieci miejskiej. Aglomeracje zajmują istotne miejsce w teorii wzrostu spolaryzowanego. Dowodzi tego uznanie ich występowania za jedno z podstawowych kryteriów oceny motoryczności regionu. Miejsce ośrodków miejskich i ich sieci w omawianej koncepcji wynika z trzech

przyczyn. Pierwsza to wpływ, jaki wielkie aglomeracje wywierają na procesy powstawania i wdrażania innowacji. Druga — to rola, jaką struktura sieci miejskiej odgrywa w procesach ich dyfuzji. Trzecia przyczyna to uznanie struktury miejskiej za przebieżnik polityki gospodarczej oraz procesów rozprzestrzeniania impulsów wzrostowych. Zagadnienia te stanowią przedmiot rozważań niniejszego rozdziału.

4.1. WPŁYW ŚRODOWISKA MIEJSKIEGO NA INNOWACJE

W koncepcji biegunów wzrostu innowacje są motorem rozwoju społeczno-gospodarczego. One decydują o tempie dokonujących się w gospodarce zmian. Stąd wynika zainteresowanie twórcy i kontynuatorów koncepcji czynnikami intensyfikującymi procesy powstawania i wdrażania innowacji. Jednym z najważniejszych czynników (obok nowoczesności gałęzi przemysłu) są aglomeracje miejskie. Zwrócił na to uwagę sam Perroux. Pisał on między innymi (1955, s. 317): „Przemysłowa aglomeracja miejska tworzy typy konsumentów o zróżnicowanej konsumpcji, postępowej w porównaniu z konsumpcją rolniczego środowiska wiejskiego. Powstają i wiążą się ze sobą potrzeby zbiorowe (mieszkania, komunikacja, usługi). Korzyści położenia łączą się z zyskami z prowadzonej działalności. W procesie produkcji różne rodzaje producentów: przedsiębiorcy, wykwalifikowani pracownicy, kadry przemysłowe, formują się, oddziałują na siebie, tworzą swe tradycje, a nawet tworzą swego rodzaju kolektywną świadomość (participent d'un esprit collectif)”. Na wagę poruszonego przez Perroux problemu wskazują zbieżne z jego tezą opinie ekonomistów oraz socjologów związanych i nie związanych z koncepcją biegunów wzrostu. Są oni zgodni co do tego, że miasta w ogóle, a szczególnie wielkie aglomeracje stwarzają wyjątkowo sprzyjające warunki do powstawania i wdrażania wszelkiego typu innowacji.

W ostatnich latach w literaturze zachodniej podkreśla się zwłaszcza rolę wysoko wyspecjalizowanych usług niematerialnych (tzw. sektora IV), które w coraz większym stopniu decydują o postępie technicznym i naukowym. Sektor IV stanowi według Boudeville'a (1972, s. 213) „podporę niematerialną miejskich korzyści zewnętrznych, tak jak infrastruktura — materialną”.

W sumie przestrzenna koncentracja innowacji w aglomeracjach nie jest zjawiskiem przypadkowym, lecz jest immanentnie związana z istotą i charakterem procesów ekonomicznych, społecznych i kulturalnych²⁸.

4.2. PROCESY DYFUZJI INNOWACJI A STRUKTURA SIECI MIEJSKIEJ

Zainteresowanie strukturą sieci miejskiej wynika z badań nad procesami rozpowszechniania innowacji. Przyjęcie za T. Hägerstradem hierarchiczności tych procesów oznacza w koncepcji biegunów wzrostu, że innowacje powstają w biegunach wyższego rzędu i przekazywane są niżej; nie zachodzi jednak, bądź zachodzi w stopniu wysoce ograniczo-

nym, proces odwrotny (J. R. Boudeville 1971). Aby więc biegun wzrostu był w stanie pobudzić region, musi znaleźć się na takim szczeblu sieci miejskiej, by mógł nie tylko przyjmować, ale i przekazywać impulsy innowacyjne oraz wzrostowe. Lokalizację bieguna wiąże się tu z jednostką miejską, ponieważ struktura sieci miejskiej stanowi gotowy kanał przepływu innowacji, informacji i bodźców wzrostowych. Taki punkt widzenia miał znaczenie, zwłaszcza dla F. Buttlera (1973, s. 52 i 76). Bezpośredni związek procesów rozwoju gospodarczego z urbanizacją podkreślał także J. Friedmann. Znalazło to wyraz w kierowanym przez niego programie rozwoju Chile (1969b). On też opowiadał się za koniecznością prowadzenia świadomej urbanizacji, gdyż zalety miasta pozwoliłyby ograniczyć niekorzyści, wynikające z zachwiania struktury sieci miejskiej (1968) ²⁹.

Związek między strukturą gospodarczą kraju (strukturą jego biegunów wzrostu) i strukturą jego sieci miejskiej dobrze ilustruje następujące sformułowanie W. R. Thompsona (1965, s. 3): „W stopniu w jakim gospodarka miejska jest skupiskiem przemysłów w przestrzeni — a nawet w znacznie większym — krajowy system miast wynika z krajowego systemu przemysłów. Wielkie fabryki zbudowane w celu wykorzystania dużych »wewnętrznych korzyści skali« skupiają wielkie zasoby siły roboczej i tworzą prawie same (bez niczyjej pomocy) średniej wielkości miasto. Wysokie koszty transportu półproduktów, jak na przykład w hutnictwie żelaza czy w chemii, skupiają w przestrzeni kolejne stadia produkcji i tworzą »kompleksy przemysłowe«, które tworzą duże miasto. A »korzyści zewnętrzne« w postaci dobrze rozwiniętej sieci wyspecjalizowanych usług (finanse, prawo, zarządzanie, marketing, reklama itd.) oraz udogodnienia socjalne (dobre szkoły, wiodące uniwersytety, ośrodki badawcze) przyciągają nowsze przemysły i mniejsze firmy, i tak powstaje wielkie miasto”.

4.3. OPTYMALNA CZY MINIMALNA WIELKOŚĆ MIASTA

Czy istnieje taka wielkość miasta (tradycyjnie mierzona liczbą jego mieszkańców), przy której w sposób optymalny spełniałoby ono swe funkcje w gospodarce narodowej i zaspokajało potrzeby mieszkańców?

Od dawna dało się zauważyć, że wraz ze wzrostem wielkości miasta, obok wymienionych już korzyści, zaczęły się pojawiać liczne niedogodności, jak: przeciążenie transportu, trudności zaopatrzenia w wodę i brak innych urządzeń niezbędnych do funkcjonowania zakładów przemysłowych i usługowych oraz do zaspokojenia potrzeb rosnącej liczby ludności. Ponadto hałas i inne ujemne zjawiska wynikające z degradacji środowiska naturalnego stwarzają mieszkańcom wielkich miast dodatkowe trudności. Pokonywanie tych niedogodności wymaga rosnących nakładów inwestycyjnych. W tej sytuacji zarówno w krajach socjalistycznych, jak i kapitalistycznych wysunięto postulat powstrzymania nie kon-

trolowanego wzrostu dużych miast i aglomeracji. W ślad za tym podjęto próby administracyjnego ograniczania wzrostu największych jednostek, a nawet aktywnej ich deaglomeracji. Niezależnie od uzyskanych wyników doraźnych, posunięcia te napotykały częstokroć przeciwstawne oceny. Było to rezultatem braku obiektywnych kryteriów. Mimo bowiem wielu badań, nie udało się dotychczas ustalić optymalnej wielkości miasta. Otrzymane liczby określające w przybliżeniu pożądaną wielkość miasta różnią się znacznie między sobą i wahają się w granicach od stu tysięcy do siedmiuset tysięcy mieszkańców³⁰.

Największa trudność w określaniu optymalnej wielkości miasta polega na tym, że nie jest to wielkość bezwzględna. Należy ją zawsze ustalać dla konkretnych warunków badanego kraju. Pisze o tym najwyraźniej J. R. Boudeville (1972, s. 211), porównując gęstość zaludnienia amerykańskiego megalopolis (klasyczny już przykład hipertrofii miasta) z największymi aglomeracjami europejskimi i nawet z całymi krajami. Z przytoczonych statystyk wynika, że wielkość ta w megalopolis jest kilkakrotnie niższa od przeciętnej ogólnokrajowej dla RFN czy Holandii. Względność ocen wielkości miasta w połączeniu z koniecznością przewidywania jego przyszłych potrzeb każe autorowi odnosić się z dużą dozą rezerwy do wprowadzanych ograniczeń. „Trzeba zrozumieć — pisze Boudeville (1972, s. 212) — że rozwój aglomeracji powinien odbywać się w sposób nieciągły. Budowane dzisiaj ponoszą ryzyko, tak jak miasta stare, że nie będą odpowiadać potrzebom XXI wieku. Aby mogły się przystosować, powinny one zachować w swych granicach poważne rezerwy gruntowe”. Te same względy nakazują zachowanie rezerw również w innych dziedzinach gospodarki miejskiej. Tymczasem ograniczenia ekspansji aglomeracji zmierzały nie tyle do zachowania rezerw, ile do utrzymania inwestycji na poziomie zaspokajającym bieżące potrzeby.

Koncepcja biegunów wzrostu może istotnie pomóc w sformułowaniu stanowiska wobec problemu wielkości miasta. Gdy bowiem poszukuje się lokalizacji dla zakładów i gałęzi motorycznych w regionie zacofanym, to z punktu widzenia ich rozwoju daną podstawową staje się minimalna wielkość miasta. Zwrócił na to uwagę Buttler (1973, s. 85), szerzej zaś uzasadnił ten pogląd Boudeville, podkreślając decydujące znaczenie sektora IV dla współczesnego rozwoju gospodarczego. Związane bezpośrednio z postępowaniem technicznym i naukowym „działalności sektora IV przyciągają się nawzajem, jednakże nie pojawiają się w mieście liczącym mniej niż sto tysięcy mieszkańców, prezentującym duże zróżnicowanie przemysłowe i dostateczny stopień decentralizacji administracyjnej” — pisał J. R. Boudeville (1972, s. 213).

Podsumowując można stwierdzić, że duże zainteresowanie w ramach koncepcji biegunów wzrostu strukturą sieci miejskiej wynika z roli, jaką ona sama i jej składowe odgrywają w procesach powstawania i dyfuzji innowacji. Nie bez znaczenia jest również powiązanie pro-

cesów urbanizacyjnych ze wzrostem ogólnogospodarczym, a więc związek poziomu umiastowienia regionów i krajów z ogólnym poziomem rozwoju. O tym, że zależności te nie są jeszcze w pełni zbadane, świadczy między innymi różnorodność i częstokroć przeciwstawność ocen kosztów produkcji przemysłowej, ustalanych w zależności od wielkości miasta ³¹. Brakuje tu przede wszystkim wielowariantowych analiz porównawczych.

5. UŚCIŚLENIE PODSTAWOWYCH POJĘĆ KONCEPCJI BIEGUNÓW WZROSTU. ROLA INNOWACJI

5.1. WZROST—ROZWÓJ—POSTĘP

Nazwa omawianej koncepcji pochodzi od wprowadzonego przez Perroux terminu biegun wzrostu — *pôle de croissance*. Jednakże zarówno Perroux, jak i jego następcy byli zmuszeni do określenia zjawisk zachodzących w życiu społeczno-gospodarczym stosować także pojęcia biegun rozwoju i biegun postępu. Są to pojęcia o odmiennej treści. Określenie postępu zawiera w sobie, jak się wydaje, element oceny, na ile osiągnane wyniki są zgodne z celami poszczególnych klas i grup społecznych. Jest to zagadnienie istotne, jednak w tym miejscu dyskusja ograniczy się jedynie do zbadania relacji między wzrostem a rozwojem gospodarczym.

Przez wzrost gospodarczy rozumie się taki proces, w którym w kolejnych okresach zwiększają się fizyczne rozmiary produkcji i usług w ramach niezmienionej struktury gospodarki jako całości. W pojęciu rozwoju natomiast mieści się całokształt zmian jakościowych dokonujących się w gospodarce w miarę upływu czasu. Elementem integrującym oba zjawiska są innowacje. Dzięki nim dokonują się zmiany jakościowe zarówno w życiu gospodarczym, jak i społecznym. Dzięki innowacjom, a ściślej dzięki ich wdrażaniu, następuje transformacja wzrostu w rozwój ³². „Z punktu widzenia innowacji — pisze T. Hermansen (1970, s. 14—15) — proces rozwoju ekonomicznego obejmuje:

1) Wprowadzanie sukcesywnych fal innowacji technicznych, powodujących wzrost całkowitej produktywności i stymulujących dalszą specjalizację oraz dalszy podział pracy. Procesowi temu towarzyszy stopniowe tworzenie nowych gałęzi przemysłu, które w przyszłości zastąpią stare. Szczególnie ważne jest powstawanie nowych gałęzi na pograniczach już istniejących; wypełniają one przestrzeń między przemysłami.

2) Wprowadzanie nowych dóbr konsumpcyjnych, które wraz ze zróżnicowaniem dochodów i elastycznością cenową już istniejących dóbr stopniowo zmieniają strukturę popytu finalnego, przyczyniając się w ten sposób do dyferencjacji wzrostu poszczególnych gałęzi przemysłu”.

Na gruncie innowacji następuje więc zintegrowanie ilościowych (wzrost) i jakościowych (rozwój) aspektów procesów społeczno-gospodarczych. Tym samym traci rację bytu przeciwstawianie biegunów wzrostu biegunom rozwoju. Aby zapobiec niejasnościom, F. Perroux (1964, s. 256)

piisał: „Punkty rozwoju; termin ten wybieramy w celu uniknięcia wszelkich dyskusji terminologicznych”. Rozwój wydaje się tu być pojęciem bardziej adekwatnym, jeżeli założymy, że przy współczesnej intensywności i dzisiejszym zasięgu procesów innowacyjnych niezmiernie trudno byłoby wskazać przykład wzrostu gospodarczego w jego klasycznym rozumieniu, tj. przez powiększanie się jedynie wolumenu produktu narodowego. Jeżeli więc pewne zjawiska we współczesnej gospodarce narodowej określa się jako wzrost, to treść tego pojęcia jest w istocie bardzo bliska (jeżeli nie identyczna) pojęciu rozwój. Tym założeniem kieruje się autorka niniejszej pracy, traktując oba pojęcia jako zamienne.

5.2. INNOWACJE JAKO KRYTERIUM BIEGUNA WZROSTU

Perroux nie osiągnął celu, do którego zmierzał, proponując termin punkty rozwoju. Przewidywana zaś przez niego dyskusja znacznie przekroczyła granice sporów terminologicznych. Jego następcy bowiem nader często przeciwstawiali rozwój wzrostowi.

O dynamice gospodarki decydują zachodzące w niej zmiany jakościowe (rozwój). Ich charakter i zasięg (ogólnoekonomiczny i regionalny) wynikają z intensywności i zasięgu procesów powstawania i wdrażania innowacji. Urastają one zatem do rangi centralnego pojęcia takiej teorii biegunów wzrostu, która ma być dynamiczna i stanowić istotną wytyczną dla praktyki gospodarczej. Położenie akcentu na innowacje w zespole kryteriów identyfikacji może pozwolić na bardziej precyzyjne ustalenia, co w konkretnej sytuacji gospodarczej jest biegunem wzrostu. Innowacje jako kryterium definiowania mogą przyczynić się także do złagodzenia, czy nawet całkowitego usunięcia rozbieżności, jakie w tym zakresie występują w literaturze.

W świetle tego stwierdzenia wydaje się, że A. C. M. Jansen (1970) nie uwzględnił lub nie uświadomił sobie w pełni roli i sposobu funkcjonowania innowacji, kiedy ocenia wyniki badań Goetz-Gireya wykonanych w Montbéliard. Uważa on, że stwierdzenie Goetz-Gireya — iż wzrost gospodarczy w omawianym regionie odbywał się za pomocą zastępowania poprzednio istniejących działalności nowymi, a nie przez powstawanie nowych obok dotychczas istniejących — obala wysuniętą przez Perroux hipotezę wzrostu indukowanego. Twierdzenie takie byłoby prawdziwe tylko przy założeniu, że indukowanie wzrostu może odbywać się wyłącznie poprzez powiązania między przedsiębiorstwami i gałęziami (tzw. forward i backward linkages) wynikające z technicznych relacji nakładów i wyników. Nie jest to jednak jedyny sposób oddziaływania jednostek motorycznych na otoczenie. Innym sposobem jest oddziaływanie za pomocą innowacji technicznych (J. Paelinck, 1965). J. R. Boudeville (1971) stwierdza, że innowacje decydowały o pojawieniu się nowych gałęzi i zakładów tam, gdzie działanie innych czynników (inwestycje, wymiana) wskazywałoby na ich późniejsze powstanie. Uwzględ-

nienie innowacji w analizie pozwala mówić także o indukowaniu rozwoju, a nie tylko wzrostu gospodarczego. I w ten sposób należałoby rozumieć stwierdzone przez Goetz-Gireya w Montbéliard zjawisko kolejnego pojawiania się przemysłu włókienniczego, zegarowego i samochodowego. Wnioskowanie, iż proces zastępowania jednych gałęzi przemysłu przez inne obala niektóre założenia koncepcji biegunów wzrostu, możliwe jest jedynie wtedy, gdy pominiemy *expressis verbis* wyrażone przez F. Perroux (1955) poglądy na temat mechanizmów funkcjonowania jednostek określonych jako bieguny wzrostu.

Przedstawiony przykład jest symptomatyczny dla jednego z nurtów teorii biegunów wzrostu. Opieranie się na relacjach typu nakładów-wyników i pomijanie istotnego problemu innowacji charakteryzuje stanowisko niektórych francuskich i belgijskich kontynuatorów myśli Perroux. Jest ono jednak szkodliwe dla koncepcji i jej zastosowania praktycznego, gdyż — jak stwierdza J. R. Lasuén (1969) — na skutek odebrania innowacjom ich właściwego miejsca nastąpiło odejście od dynamicznych treści w koncepcji i sprowadzenie jej do treści statycznych i/lub porównawczych.

5.3. BIEGUN—OŚRODEK—OGNIKO

Punkty koncentracji działalności społeczno-gospodarczej nazwał F. Perroux (1964, s. 131) ośrodkami (*centres*), biegunami (*pôles*) lub ogniskami (*foyers*). Określenia ośrodek i ognisko traktował Perroux, jako synonimy najczęściej przez niego stosowanego terminu — biegun. Dla ujednoczenia terminologii zaproponował Perroux pojęcie punkt rozwoju. Jednakże i w tym względzie propozycja jego pozostała w sferze postulatów. Odnośne jednostki nadal nazywano ośrodkami, ogniskami lub biegunami (choć to ostatnie określenie przeważało). Do rzadkości należą wypowiedzi postulujące ujednoczenie terminologii. Z takim wnioskiem wystąpił Todd (1974), gdy zaproponował „przyjąć dla wszystkich nieprzeznaczonych koncepcji polaryzacji określenie bieguny rozwoju, zachowując termin ośrodki rozwoju dla interpretacji *explicite* przestrzennych”. Nie trzyma się on jednak konsekwentnie przyjętego rozróżnienia i dalej używa terminu regionalne bieguny rozwoju (*regional development poles*). Na ogół jednak badacze traktują omawiane określenia jako synonimy.

Postulat rozróżniania biegunów i ośrodków według kryterium skali, w jakiej jednostki te działają, wysunął A. Kukliński (1968), a poparł go między innymi W. M. Gochman i L. N. Karpow (1970). Tego samego zdania jest również B. Malisz (1973, s. 102), który pisze: „...W ramach sieci osadniczej kraju wyodrębnić można trzy podstawowe kategorie (podsystemy):

— aglomeracje miejskie, traktowane jako główne ogniwa struktury osadniczej kraju;

— regionalne ośrodki wzrostu jako wtórne ogniwa sieci osadniczej, uzupełniające sieć aglomeracji;

— tkankę osadniczą, rozproszoną względnie równomiernie na terenie kraju, a złożoną z osiedli wiejskich i małych miast”.

W takim ujęciu nie ma merytorycznej różnicy między biegunem wzrostu (rozwoju) a ośrodkiem, gdyż kryterium ich identyfikacji stanowi zdolność skupionych w nich jednostek do tworzenia i wdrażania innowacji. Różny będzie jedynie przestrzenny zasięg oddziaływania bieguna i ośrodka. Omówione ujęcie nie jest sprzeczne z koncepcją Perroux. Jego zaletą zaś jest przedstawienie przestrzennych aspektów koncepcji w sposób umożliwiający bezpośrednie jej stosowanie. Zgodnie z dotychczasowymi ustaleniami, obok pojęć biegun i ośrodek rozwoju jako synonimów bieguna rozwoju, autorka będzie nadal używała pierwotnego pojęcia bieguna wzrostu.

5.4. GAŁĄŻ MOTORYCZNA — GAŁĄŻ WIODĄCA

Pojęcia przemysł motoryczny (gałąź motoryczna) i przemysł wiodący (gałąź wiodąca) można uznać za synonimy. W pracach autorów francuskich i belgijskich stosuje się, wprowadzone przez Perroux, określenie przemysł motoryczny (*industrie motrice*). W pracach pisanych w języku angielskim odpowiednikiem terminu przemysł motoryczny jest przemysł wiodący (*leading industry*). O tym, że jest to zewnętrzna różnica wynikająca z odmienności językowych, określenia zaś są w swej treści identyczne, świadczy, zamienne stosowanie obu terminów przez Buttlera (1973). Terminy „*motorische*” i „*führende*” są dla niego równoznaczne.

BIEGUNY WZROSTU A GOSPODARKA SOCJALISTYCZNA

1. PRZYDATNOŚĆ KONCEPCJI BIEGUNÓW WZROSTU W GOSPODARCE SOCJALISTYCZNEJ — PRÓBA OCENY

Na korzyści wynikające z poznania koncepcji biegunów wzrostu, oraz na jej znaczenie dla teorii i praktyki gospodarczej wskazywali liczni badacze z krajów socjalistycznych. Dotychczas jednak nie rozważano bliżej problemu przystosowania koncepcji biegunów wzrostu do panujących tu warunków. W tym celu należałoby prześledzić, czy i na ile jej pojęcia i przedstawiony w niej obraz funkcjonowania gospodarki mogą być odniesione również do gospodarki socjalistycznej, oraz w jakim stopniu społeczna własność środków produkcji i centralne planowanie ułatwiałyby bądź utrudniały jej zastosowanie.

1.1. USTALENIA KONCEPCJI BIEGUNÓW WZROSTU MAJĄCE ODPOWIEDNIKI W GOSPODARCE SOCJALISTYCZNEJ

Nie wszystkie pojęcia przytoczonej (cz. I rozdz. 1) definicji bieguna wzrostu odpowiadają warunkom gospodarki socjalistycznej. Nie znajdują tu swych odpowiedników następujące formy jednostki motorycznej oraz sposoby jej funkcjonowania:

- zinstytucjonalizowane za pomocą prywatnych lub półpublicznych porozumień grupy firm;
- oddziaływanie na otoczenie za pomocą cen, przepływów i przewidywań;
- oddziaływanie na keynesowskie skłonności do konsumpcji, inwestowania i oszczędności.

Do oddziaływania jednostki motorycznej na otoczenie za pośrednictwem przywództwa i dominacji można odnaleźć pewne istotne odpowiedniki. Oczywiście nie istnieje przywództwo cenowe. Jednakże w pojęciu przywództwa i dominacji mieszczą się także takie zjawiska, jak wynikająca z podziału pracy i specjalizacji kooperacja przedsiębiorstw (pomija się jej ujemne strony wynikające ze sposobu funkcjonowania gospodarki kapitalistycznej)³³, korzystanie z wyników prac badawczych prowadzonych w jednostkach zaplecza naukowo-badawczego dużych przedsiębiorstw, korzystanie z doświadczeń uzyskanych podczas wdrażania innowacji itp.

Poza wskazanymi ograniczeniami w pełni odpowiadają warunkom socjalistycznym podstawowe elementy definicji. Są to:

- elementarna jednostka działająca: firma, czyli przedsiębiorstwo;
- zasadnicze treści jej oddziaływania: wpływ na skłonność jednostek z otoczenia do działania i innowacji, wkład firmy do wzrostu, rozwoju i postępu. Jeśli uwzględnimy nierównomierności przestrzennego rozkładu działalności gospodarczej i jej skutki, to okaże się, że także w warunkach gospodarki socjalistycznej istnieją punkty o większej intensywności wzrostu, czyli — używając terminologii Perroux — bieguny wzrostu.

1.2. PLANOWY CHARAKTER GOSPODARKI JAKO CZYNNIK OBNIŻENIA KOSZTÓW ROZWOJU

Niektóre korzyści z zastosowania koncepcji biegunów wzrostu w polityce gospodarczej ujawniają się w całej pełni dopiero w warunkach gospodarki socjalistycznej. Jej planowy charakter, wynikający z uspołecznienia środków produkcji, sprawia, że podporządkowanie działalności jednostek gospodarujących celom ogólnospołecznym pozwala na likwidację marnotrawstwa środków. To z kolei obniża koszty rozwoju. W gospodarce kapitalistycznej marnotrawstwo środków wynika z braku integracji i synchronizacji jednostkowych decyzji poszczególnych przedsiębiorstw. Na ten aspekt wskazywali w swych pracach naukowcy kierujący realizacją ambitnych programów aktywizacji regionów gospodarczo słabo rozwiniętych w różnych krajach³⁴. Rozwój sytuacji ekonomicznej krajów kapitalistycznych w ostatnich latach wpłynął na zmianę stanowiska tych zwolenników koncepcji biegunów wzrostu, którzy uważali, że planowy charakter gospodarki socjalistycznej uniemożliwia stosowanie tejże koncepcji.

Reprezentatywną wydaje się zmiana poglądów Boudeville'a. W pracach wcześniejszych (1971) wyrażał on opinię, że — używając jego terminologii — pozbawiona spontaniczności gospodarka socjalistyczna nie jest w stanie wykorzystać biegunów wzrostu. Jednakże już w wydanej rok później pracy stwierdził: „Wielką zaletą analizy polaryzacyjnej jest możliwość zastosowania jej nie tylko w krajach znajdujących się na różnym poziomie rozwoju gospodarczego, ale i o różnych systemach gospodarczo-społecznych” (1972, s. 8 i 155). Nie tylko więc nie odmawia on gospodarce socjalistycznej możliwości stosowania koncepcji biegunów wzrostu, lecz uważa ją za ważny argument na rzecz samej teorii.

Praktyka gospodarcza krajów socjalistycznych wykazuje, że realizowany przez nie proces industrializacji (w tym zwłaszcza lokalizacja przemysłu w regionach zacofanych) był równoznaczny z „wszczepianiem” biegunów rozwoju w sensie koncepcji Perroux. Do takiego wniosku doszedł K. Mihajlović (1972, s. 72 i nast.), analizując powojenną

politykę gospodarczą europejskich krajów socjalistycznych. Wskazał on również na brak teoretycznych przeszkód do świadomego stosowania i dalszej adaptacji koncepcji biegunów wzrostu do warunków tych krajów.

Odmienny pogląd reprezentuje Ł. Czuma, wywodząc go z immanentnego dla gospodarki planowej braku automatyzmu. Ł. Czuma pisze (1973, s. 109): „Założenie wielkiej fabryki nie pociąga »automatycznie« inwestycji w zakresie usług budownictwa mieszkaniowego, rozbudowy infrastruktury, o ile się tego w planowaniu nie uwzględni. Można co najwyżej mówić w tym przypadku »o koniecznych inwestycjach towarzyszących«, czyli o pewnych sytuacjach zmuszających do wydatków, nie jest to w żadnym wypadku »automatyczny mechanizm« czy jakaś forma »samoregulatora«”. Stanowisko takie ma dwa źródła. Po pierwsze, pisząc o automatyzmie, autor nie odróżnia automatyzmu występowania konsekwencji danego zjawiska od automatyzmu ich realizacji. Zarzucany gospodarce socjalistycznej rodzaj braku automatyzmu nie jest ani koniecznym, ani wystarczającym warunkiem do stwierdzenia, że nie można w niej zastosować koncepcji biegunów wzrostu. Po drugie, należy podkreślić, że nie chodzi o bezpośrednie zastosowanie koncepcji biegunów rozwoju w jej istniejącej postaci, lecz o wyciągnięcie wniosków z ujawnionych przez nią prawidłowości rozwoju i uwzględnienie tych wniosków w polityce gospodarczej. Innymi słowy: należy odróżniać ustalenia teoretyczne, dotyczące funkcjonowania gospodarki narodowej w warunkach dalekich od idealnego przestrzennego rozmieszczenia działalności ekonomicznej, od mechanizmów realizacji polityki usuwania różnic międzyregionalnych.

2. ZAŁOŻENIA BADAŃ EMPIRYCZNYCH

2.1. PRZEKRÓJ CZASOWY ANALIZY

Badanie rozwoju gospodarczo-społecznego Polski w świetle koncepcji biegunów wzrostu obejmuje dekadę 1960—1970. Wybór okresu dziesięcioletniego został podyktowany dwoma względami. Po pierwsze, jest on wystarczająco długi, aby uchwycić tendencje rozwojowe, a następnie — wystarczająco krótki, aby stan końcowy był jeszcze porównywalny z początkowym. Jednocześnie lata 1960—1970 są okresem dojrzałej gospodarki socjalistycznej, jaki nastąpił po odbudowie zniszczeń wojennych i przeprowadzeniu intensywnej industrializacji kraju. Nie bez wpływu na wybór czasowego przekroju analizy była również możliwość uzyskania odpowiednich danych statystycznych. Wachlarz ich w latach pięćdziesiątych stopniowo się poszerzał, jednakże w niektórych przypadkach autorka była zmuszona posłużyć się danymi z innych lat, sąsiadujących z dekadą przyjętą za podstawę badania.

2.2. PODSTAWOWA JEDNOSTKA PRZESTRZENNA

Na uzyskanie danych statystycznych niewątpliwym wpływ wywarł wybór podstawowej jednostki przestrzennej. W niniejszej pracy jest nią aglomeracja miejska. Zagadnienie delimitacji aglomeracji miejskich w Polsce było wielokrotnie podejmowane i nie wchodzi w zakres niniejszej pracy³⁵. Tutaj przyjęto delimitację dokonaną przez S. Leszczyckiego, P. Eberhardta i S. Heřmana (1971), dostosowaną następnie do podziału na gminy w związku z pierwszym etapem reformy podziału administracyjnego kraju³⁶. Wymienieni autorzy wyodrębnili 16 aglomeracji miejskich. Są to: białostocka, bielsko-bialska, bydgosko-toruńska, częstochowska, gdańska, górnośląska (katowicka), krakowska, lubelska, łódzka, opolska, poznańska, staropolska, sudecka, szczecińska, warszawska i wrocławska. Nie poddając analizie podstaw teoretycznych przyjętej delimitacji aglomeracji miejskich, lecz biorąc pod uwagę jedynie jej wynik ostateczny, należy stwierdzić, że ma ona szereg zalet. Wyróżnione przez Leszczyckiego, Eberhardta i Heřmana aglomeracje nie są nadmiernie rozległe przestrzennie, jak na przykład w delimitacjach przeprowadzonych przez Instytut Geografii PAN (pod kier. B. Malisza), czy wojewódzkie pracownie urbanistyczne (por. przyp. 35). Aglomeracje te mają jednocześnie mniej ograniczony zasięg przestrzenny niż wyróżnione odpowiednio w latach 1968 i 1972 przez Główny Urząd Statystyczny.

2.3. METODA ANALIZY DANYCH STATYSTYCZNYCH

Udział aglomeracji w życiu społeczno-gospodarczym mierzono przez odniesienie poszczególnych wybranych mierników do odpowiednich przeciętnych ogólnokrajowych. Niezależnie od zalet i wad posługiwania się średnią krajową, przyjęcie jej jako narzędzia analizy wydaje się wystarczające z punktu widzenia potrzeb niniejszego badania, zwłaszcza w kontekście sposobu, w jaki Perroux definiuje jednostkę motoryczną. Jedną bowiem z cech przemysłów motorycznych jest to, że „mają one w określonym przedziale czasowym wyższe wskaźniki wzrostu własnej produkcji od średnich wskaźników wzrostu produkcji przemysłowej i produkcji w całej gospodarce narodowej” (F. Perroux, 1974, s. 144—145). Ponieważ jedno z podstawowych kryteriów motoryczności regionu stanowi istnienie w nim przemysłów motorycznych, to metoda ich pomiaru rzutuje na metodę całego badania. W związku z tym przestaje mieć znaczenie względnie, że definicja aglomeracji mogłaby sugerować porównywanie danych dla aglomeracji z odpowiednimi wielkościami dla reszty kraju (która nie obejmowałaby już aglomeracji). Metoda takiego porównywania prowadziłaby jedynie do zwiększenia różnic liczbowych między zestawianymi wielkościami. Nie zmieniałaby jednak tendencji rozwojowych, uchwytanych już za pomocą średniej krajowej. Wiązałaby się jedynie z szeregiem przeliczeń czysto arytmetycznych.

2.4. ZAKRES BADANIA NAD INNOWACJAMI

W niniejszej pracy rozpatrzono tylko innowacje techniczne. One bowiem jedynie są rejestrowane systematycznie. Nowe urządzenia i nowe technologie przynoszą korzyści ekonomiczne z tytułu ich wdrożenia oraz z racji pierwszeństwa ich wynależenia. Ponadto jedynie innowacje techniczne — jako wielkość jednorodna w tym sensie, że ich efekty są ekonomicznie wymierne — mogą być przedmiotem analizy statystycznej. W niniejszym badaniu ujęto innowacje techniczne sensu stricto w rozumieniu ustawy o prawie patentowym, czyli wynalazki podlegające opatentowaniu³⁷. Przeprowadzone badania dotyczą zgłoszeń patentowych, a nie już przyznanych patentów. Celem bowiem tych badań jest możliwie najszersze uchwycenie podkreślanej przez Perroux skłonności przedsiębiorstw i przemysłów do innowacji. Badanie statystyczne abstrahuje z konieczności od jakościowej oceny poszczególnych innowacji. Niełatwo byłoby zresztą sprecyzować odnośne kryteria.

Innowacje techniczne można uznać za podstawowy wskaźnik procesów innowacyjnych rozpatrywanych z punktu widzenia rozwoju społeczno-gospodarczego. Mają one bezpośredni wpływ na rozwój ekonomiczny. Dzięki nim właśnie dokonują się jakościowe zmiany wolumenu dochodu narodowego.

W literaturze nawiązującej do koncepcji biegunów wzrostu obserwuje się wyraźną dwutorowość analiz roli innowacji w procesach gospodarczo-społecznych. W rozważaniach ogólnych ujmuje się je w szerokim zakresie, to znaczy uwzględnia się również innowacje pochodzące z innych niż technika dziedzin życia społecznego. Natomiast w analizach konkretnych mechanizmów gospodarczych zagadnienie innowacji zawęża się z reguły do innowacji technicznych. Wydaje się przy tym, że badacze podejmując problematykę szeroko rozumianych innowacji, milcząco przenoszą na nie cechy innowacji technicznych, a następnie odnoszą tę ogólną charakterystykę do szczegółowego zakresu innowacji technicznych³⁸.

ROZWÓJ AGLOMERACJI MIEJSKICH W POLSCE W ŚWIETLE KONCEPCJI BIEGUNÓW WZROSTU

1. PRZEDMIOTOWY ZAKRES PRZYJĘTYCH MIERNIKÓW

Narzędziem szczególnie przydatnym do przełożenia teoretycznych ustaleń koncepcji biegunów wzrostu na język jej zastosowań jest wyróżnienie przez Davina, Degeera i Paelincka (1959) czworakiego aspektu zjawisk zachodzących w biegunie wzrostu i emanujących z bieguna. Znalazło to wyraz w wyodrębnieniu czterech cech (form) polaryzacji procesów gospodarczo-społecznych (polaryzacja techniczna, dochodów, psychologiczna i geograficzna). Podział ten porządkuje zachodzące w biegunie wzrostu zjawiska i łączy je z określonymi formami oddziaływania bieguna na otoczenie, co umożliwia systematyczną analizę rzeczywistych procesów gospodarczo-społecznych w spolaryzowanej gospodarce. Wybór przedmiotowego zakresu mierników rozwoju społeczno-gospodarczego jest więc uwarunkowany koniecznością uchwycenia najważniejszych cech charakteryzujących funkcjonowanie gospodarki, tj. typów polaryzacji stanowiących sposoby oddziaływania bieguna wzrostu na otoczenie. Przedstawione w niniejszej pracy trzy grupy mierników zostały dobrane w taki sposób, by mogły charakteryzować odpowiednie aspekty polaryzującego oddziaływania bieguna: techniczny, dochodowy i psychologiczny. Należy jednak podkreślić, że jednoznaczne rozgraniczenie aspektów polaryzacji jest możliwe jedynie w płaszczyźnie teoretycznej dla celów poznawczych. W praktyce zaś aspekty te występują łącznie. Każdy z mierników odzwierciedla zatem w istocie wszystkie te formy polaryzacji, jednakże w różnym stopniu. Dlatego wybrano takie mierniki, które — *ceteris paribus* — charakteryzowały przede wszystkim odnośną formę polaryzacji. Polaryzacja geograficzna natomiast nie ma własnych mierników. Jest ona bowiem wynikiem pozostałych form polaryzującego oddziaływania bieguna wzrostu. Działalność gospodarcza i procesy społeczne odbywają się na określonym terytorium, w określonej przestrzeni geograficznej; procesy gospodarczo-społeczne dokonują się właśnie w przestrzeni geograficznej. Toteż mierniki innych typów polaryzacji (zwłaszcza zaś te, które odnoszą się do jednostki powierzchni) są jednocześnie wskaźnikami polaryzacji geograficznej.

1.1. POLARYZACJA TECHNICZNA

Polaryzację techniczną mierzą następujące wielkości:

A — innowacje techniczne;

B — sposób i miejsce tworzenia produktu narodowego wyrażone odpowiednio: a) produkcją globalną w przemyśle przypadającą na jednego zatrudnionego w tym dziale, b) produkcją globalną w przemyśle przypadającą na 1 km² powierzchni;

C — rola gałęzi motorycznych w gospodarce wyrażająca się ich udziałem w tworzeniu produktu globalnego;

D — przestrzenne rozdysponowanie nakładów inwestycyjnych;

E — działowa i jakościowa struktura zatrudnienia wyrażona odpowiednio: a) udziałem zatrudnionych w przemyśle — w stosunku do ogółu ludności, i w stosunku do ludności zawodowo czynnej, b) udziałem zatrudnionych z wykształceniem wyższym wśród osób czynnych zawodowo;

F — stopień koncentracji w aglomeracjach miejskich szeroko rozumianych usług³⁹ mierzony: a) nakładami inwestycyjnymi w tym sektorze, b) udziałem zatrudnionych tu w ogólnym zatrudnieniu, c) skupieniem działalności naukowo-badawczej wyrażonej liczbą pracowników naukowych zatrudnionych we wszystkich typach placówek badawczych i przestrzennym rozkładem wyższych uczelni.

1.2. POLARYZACJA DOCHODÓW

Polaryzację dochodów określa konsumpcja sensu largo, którą mierzą następujące wielkości: wydatki ludności na zakup dóbr; posiadanie dóbr trwałej konsumpcji — odbiorników telewizyjnych i radiowych; wydatki na kulturę; wysokość oszczędności.

1.3. POLARYZACJA PSYCHOLOGICZNA

Polaryzacja psychologiczna jest w literaturze rozpatrywana z punktu widzenia produkcji. Pojęcie to nie jest precyzyjnie zdefiniowane. Ma ono wskazywać na motywy kierujące przedsiębiorcą kapitalistycznym przy wyborze, spośród szeregu w zasadzie równoważnych z punktu widzenia techniczno-ekonomicznego wariantów, danej lokalizacji zakładu produkcyjnego. W gospodarce socjalistycznej decyzje te mają charakter planowy bez względu na to czy — zależnie od skali przedsięwzięcia — pozostają one w gestii centralnej władzy planującej, czy też jednostek niższego szczebla. Zawsze jednak w gestii centralnego planisty pozostają wszystkie decyzje lokalizacyjne dotyczące zakładów ważnych w skali gospodarki narodowej. Planowy charakter gospodarki socjalistycznej nie pozostawia zatem miejsca na polaryzację psychologiczną w tradycyjnym jej rozumieniu. Innymi słowy, psychologiczne motywy decyzji lokalizacyjnej podjętej przez producenta nie stanowią czynnika współdecydującego o konkretnej lokalizacji przedsiębiorstwa.

Polaryzacja psychologiczna istnieje jednakże i w gospodarce socjalistycznej, a nawet odnosi się ona również do producentów, ale w Marksowskim rozumieniu tego pojęcia, to znaczy do człowieka jako bezpośredniego wytwórcy dóbr i usług. W tym więc rozumieniu polaryzacja psychologiczna oznacza rozmaicie umotywowane i niekoniernie w pełni świadome przyczyn wiązanie aspiracji zawodowych i społeczno-kulturalnych ludności z pewnymi jednostkami ekonomiczno-przestrzennymi, na ogół z miastami. Dążenie do zaspokojenia tych aspiracji decyduje o kierunkach ruchów migracyjnych ludności. Te z kolei mogą wpływać niejako wtórnie na decyzje lokalizacyjne:

a) w sferze produkcji poprzez stwarzanie określonych warunków lokalizacyjnych, na przykład przez zapewnienie zasobów siły roboczej o danym profilu i poziomie kwalifikacji zawodowych;

b) w sferze konsumpcji poprzez tworzenie popytu efektywnego. W niniejszej pracy polaryzację psychologiczną określają zatem kierunek i natężenie ruchów wędrownych ludności.

1.4. POLARYZACJA GEOGRAFICZNA

U podstaw wymienionych wyżej typów polaryzacji leży polaryzacja geograficzna. Konsekwencją tego właśnie faktu jest przyjęcie aglomeracji miejskich jako przedmiotu badania. Wydaje się, że podobnym założeniem milcząco kierowali się ci zwolennicy koncepcji biegunów wzrostu, którzy posługując się jej założeniami badali wybrane regiony. Konkretnymi zatem wskaźnikami polaryzacji geograficznej są mierniki pozostałych polaryzacji, zwłaszcza zaś zawierające element przestrzeni (tzn. mierniki odnoszące badaną wielkość do jednostki powierzchni).

1.5. SKUTKI PRZESTRZENNEJ KONCENTRACJI ŻYCIA SPOŁECZNO-GOSPODARCZEGO

Z punktu widzenia kierowania procesami społeczno-gospodarczymi istotne są skutki społeczne istnienia punktów, w których procesy te są szczególnie intensywne. Dodatkowo bądź ujemne rezultaty polaryzacji ilustrują w pewnej mierze następujące charakterystyki:

A — stan opieki medycznej w aglomeracjach wyrażony liczbą personelu medycznego i łóżek w szpitalach na dziesięć tysięcy mieszkańców;

B — patologie społeczne, znajdujące wyraz w różnego typu niepożądanych społecznie zachowaniach, których przykładem jest przestępczość.

Problem społecznych skutków przestrzennej koncentracji działalności jest złożony i dyskusyjny. Wymagałby on odrębnego opracowania. W niniejszym badaniu jest on jedynie zasygnalizowany przez fragmentaryczne pokazanie zarówno społecznie dodatnich, jak i ujemnych efektów procesu koncentracji.

2. CHARAKTERYSTYKA STATYSTYCZNA PRZYJĘTYCH MIERNIKÓW

2.1. INNOWACJE

W badaniu innowacji napotykamy dwa rodzaje trudności. Po pierwsze, nie można zbadać wszystkich zgłoszeń, lecz jedynie tzw. wyłożenia⁴⁰. Ogranicza to możliwość wyczerpującego zbadania skłonności do innowacji⁴¹.

Po drugie, podstawą klasyfikacji stosowanej przez Urząd Patentowy jest wąsko rozumiane kryterium przedmiotu innowacji. Klasyfikacja ta nie odpowiada ani przedmiotowej, ani też resortowej klasyfikacji gospodarki narodowej obowiązującej wszystkie inne rodzaje badań statystycznych. Do uzyskania danych porównywalnych należało dokonać pewnych przekształceń. Za kryterium zaliczenia innowacji do określonego działu gospodarki i gałęzi przemysłu przyjęto podmiot innowacji. To znaczy, że innowację zaliczono do tego działu i do tej gałęzi, do których należała jednostka, w której wynalazek powstał i/lub na rzecz której został opatentowany.

Badanie objęło innowacje z lat 1964—1973. Taki zakres czasowy uwarunkowany jest istnieniem materiału statystycznego⁴².

2.2. POZOSTAŁE MIERNIKI

Podstawowe źródło materiału statystycznego do pozostałych badań nad aglomeracjami stanowiły wojewódzkie roczniki statystyczne publikujące dane w przekrojach powiatowych. Dodatkowym źródłem były publikowane od połowy lat sześćdziesiątych roczniki branżowe i ogólnopolskie roczniki statystyczne powiatów. Jednakże przełom lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych to dopiero początek systematycznego wydawania roczników wojewódzkich. Przywiązywanie przez poszczególne redakcje niejednakowej wagi do tych samych zjawisk prowadziło do istotnych różnic w zakresie, sposobie i stopniu szczegółowości prezentacji danych.

Doskonaląc metody pracy, wojewódzkie urzędy statystyczne ujednoliciły stopniowo treść roczników, tak że zebranie odpowiednich informacji dla 1970 r. nie nastroczało już zbyt dużych trudności.

Wskazany stan informacji statystycznej spowodował dwojakie odstępstwa od generalnie przyjętego zakresu badań. Po pierwsze, dotyczyły one długości badanego okresu. Brak danych dla 1960 r. powodował niekiedy skrócenie okresu o rok lub dwa lata. Na przykład dla aglomeracji lubelskiej, sudeckiej i wrocławskiej 1962 r. zaczyna analizę produkcji globalnej, całe zaś badanie nakładów inwestycyjnych rozpoczyna się w 1961 r. W przypadku przepływów międzygałęziowych, aby utrzymać przyjętą długość okresu badań, przesunięto o rok jego górną granicę. Wyróżnienia gałęzi wiodących według metody nakładów—wyników dokonano dla lat 1962 i 1971. Wyjątkowemu skróceniu do pięciu

lat (1966—1970) uległ okres badania ruchów migracyjnych. Po drugie, w kilku przypadkach uległ zmianie przestrzenny przekrój analizy. W trzech przypadkach (gałęziowa struktura produkcji globalnej, zatrudnienie pracowników z wyższym wykształceniem i zatrudnienie w placówkach naukowo-badawczych) posłużono się danymi wojewódzkimi uzupełnionymi odpowiednimi danymi dla miast — województw miejskich. W jednym przypadku (produkcja globalna w aglomeracji łódzkiej w 1960 r.) uwzględniono jedynie dane z miasta-rdzienia aglomeracji. Niekiedy zdecydowano się na pozostawienie luk wobec mniejszego znaczenia miernika (patologia społeczna) lub braku podstaw do szacowania parametrów (np. nie określono stopnia przestrzennej koncentracji produkcji w aglomeracji bydgosko-toruńskiej w 1960 r. z braku odpowiednich danych w skali mniejszej niż ogólnowojewódzka).

2.3. ZNACZENIE DOPUSZCZONYCH MODYFIKACJI MIERNIKÓW

Jaki wpływ wywierają na wynik badania omówione wyżej modyfikacje mierników? Wydaje się, że nie ma większego znaczenia skrócenie badanego okresu przez przyjęcie danych statystycznych z lat najbliższych w stosunku do roku podstawowego. Jednoroczne lub dwuletnie odchylenie przestaje bowiem mieć znaczenie, z punktu widzenia kształtowania się trendów rozwojowych, z dwóch powodów. Po pierwsze, skrótowe określenie badanego okresu jako dekady 1960—1970 ukrywa fakt, że w istocie bada się okres jedenastoletni. Ścisłe przestrzeganie dziesięcioletniego okresu, dopuszczalnego w statystyce do badania trendów rozwojowych, spowodowałoby wyłączenie z analizy 1970 r., podczas gdy rzeczywistość gospodarczo-społeczna w 1970 r. kształtowała się jeszcze pod wpływem polityki z lat 60, która uległa zmianie dopiero z początkiem 1971 r. Po drugie, sposób konstruowania mierników jest taki, że stan końcowy uwzględnia w zasadzie sumaryczny przebieg badanych zjawisk w całym omawianym okresie.

Dane wojewódzkie przyjęto — przy braku danych powiatowych — uwzględniając fakt, że jakkolwiek dotyczą one jednostek większych od aglomeracji, jednakże odzwierciedlają w przybliżeniu interesujące nas zjawiska koncentracji. W zasadzie bowiem aglomeracje nie wykraczają poza obszar jednego województwa. W kilku zaś województwach aglomeracje nie występują. W szczególnym natomiast przypadku województwa katowickiego wszystkie powiaty wchodzi w skład jednej z trzech aglomeracji znajdujących się na jego terenie.

Wyniki pomiarów opartych na danych wojewódzkich są w zasadniczych tendencjach zgodne z rezultatami uzyskanymi dla aglomeracji. Poprzestanie wyłącznie na danych wojewódzkich było konieczne jedynie w trzech miernikach. Nie wszystkie one mają jednakowe znaczenie z punktu widzenia koncepcji biegunów wzrostu. Jedynie pierwszy z nich — gałęziowa struktura produkcji globalnej — odnosi się do jed-

nego z jej podstawowych pojęć, tj. do gałęzi motorycznych. Wyróżnienia tych gałęzi dokonano jednakże w niniejszej pracy również za pomocą dwóch innych metod: na podstawie przepływów międzygałęziowych oraz według udziału przemysłów w produkcji globalnej miast — województw miejskich.

Omawiane modyfikacje dotyczą jedynie małej części pomiarów dla 1960 r. oraz znikomej ich ilości dla 1970 r. Łącznie z pozostałymi przybliżeniami (traktowanie liczb dotyczących rdzenia aglomeracji jako danych dla całej jednostki oraz całkowity brak danych) odpowiednie wielkości wynoszą 8,5⁰/₀ oraz 1⁰/₀ wskaźników liczbowych.

Podsumowując należy stwierdzić, że relatywnie niski udział pomiarów przybliżonych w połączeniu z komplementarnością i dużą liczbą mierników wydaje się stwarzać wystarczającą podstawę do uchwycenia prawidłowości rozwojowych badanych aglomeracji na tle ogólnokrajowego rozwoju społeczno-gospodarczego.

3. WYNIKI ANALIZY STATYSTYCZNEJ

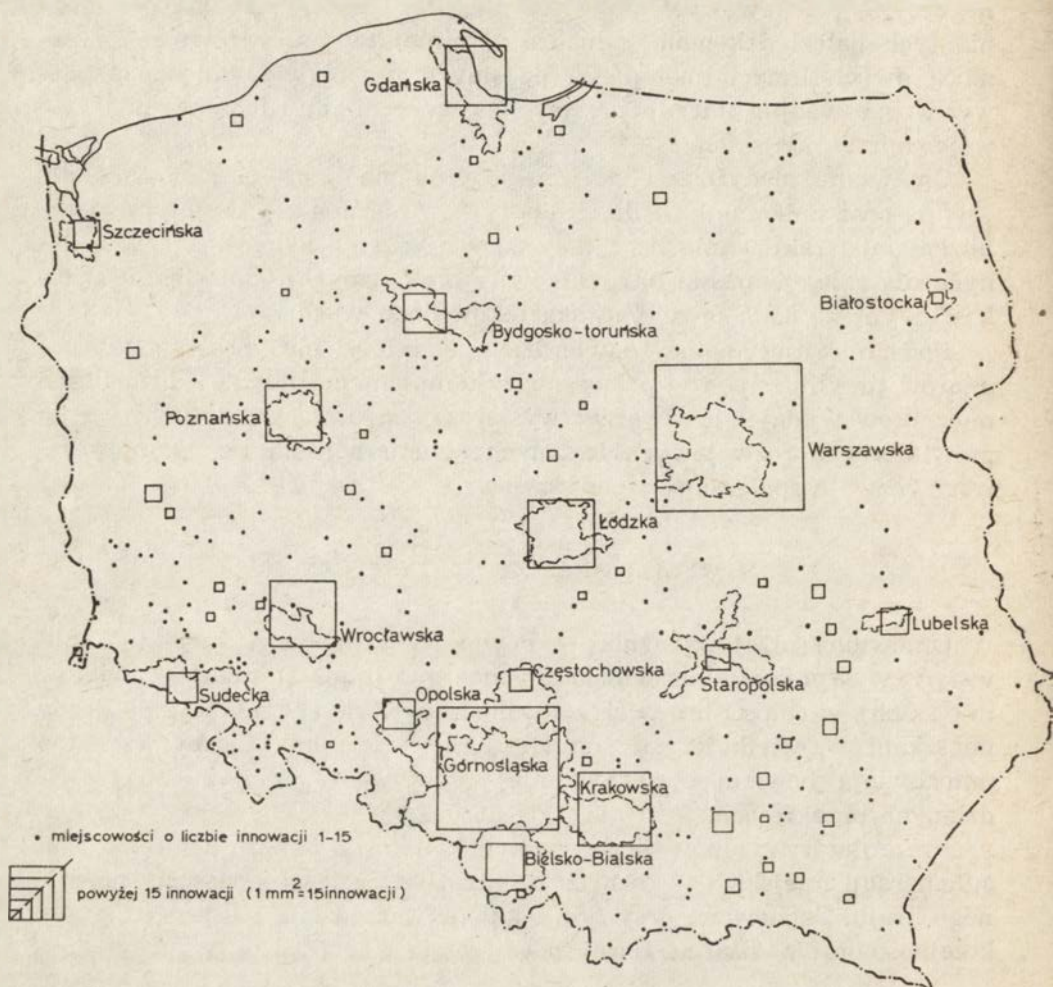
Omówione niżej wskaźniki stanowią wielkości względne, które powstały w wyniku odniesienia danych z powiatów (i miast—powiatów miejskich), w całości lub w części wchodzących do aglomeracji, do liczby mieszkańców, wielkości zatrudnienia lub powierzchni. Liczby względne umożliwiają bowiem porównywanie wyników we wszystkich przewidzianych przekrojach.

Prezentacji wyników liczbowych dokonano z punktu widzenia roli aglomeracji miejskich w różnych dziedzinach życia gospodarczo-społecznego kraju. Zachowano przy tym ustalone w rozdziale 1 tej części pracy kolejność oraz podział na formy polaryzacji.

3.1. POMIAR POLARYZACJI TECHNICZNEJ

1. **Innowacje.** Zbadane innowacje pochodzą z szesnastu aglomeracji i blisko czterystu innych miejscowości nie stanowiących części aglomeracji i rozproszonych na terytorium całego kraju (ryc. 1). Przestrzenny rozkład źródeł innowacji w ujęciu liczbowym przedstawia tabela 1. Podane wartości wskazują na silną przestrzenną koncentrację źródeł innowacji.

Jeżeli jako źródła innowacji rozpatruje się działy gospodarki narodowej i gałęzie przemysłu, to otrzymuje się wyniki przedstawione w tabeli 2. Z powyższych danych wynika także wyraźna polaryzacja gałęziowa innowacji. Po wyłączeniu z dalszej analizy działu „Budownictwo” (ponieważ zgodnie z koncepcją Perroux analiza dotyczy gałęzi przemysłu) okaże się, że z siedmiu gałęzi pochodzi 74,9⁰/₀ innowacji. Na wielkość tę nie ma już większego wpływu dodawanie udziałów dalszych



Ryc. 1. Przestrzenny rozkład innowacji technicznych w Polsce w latach 1964—1973
 Spatial distribution of technical innovations in Poland in the period 1964—1973

1 mm² — 1 innowacja

1 mm² — one innovation

kropka = miejscowości o liczbie innowacji 1—15

one point = localities with 1—15 innovations

gałęzi. Na pozostałe cztery działy i dwanaście gałęzi przemysłu przypada jedynie 24,1%, w tym 4,0% na budownictwo.

Wyniki analogicznej analizy wyróżnionych w tabeli 1 grup jednostek przestrzennych podaje tabela 3. Porównując grupy jednostek i każdą z nich z wynikami ogólnokrajowymi, zauważono następujące zjawiska: a) w poszczególnych grupach różna jest liczba gałęzi dostarczających największych ilości innowacji; b) różny jest udział poszczególnych gałęzi przemysłu w ogólnej ilości innowacji w danej grupie, co

Tabela 1

Przestrzenne pochodzenie innowacji

Jednostka przestrzenna	Liczba innowacji	% ogółu
Polska ogółem	31 980	100,0
Aglomeracje	29 185	91,3
Pozostałe miejscowości	2 850	8,7
z tego:		
37 miejscowości ^a	1 793	5,6
361 miejscowości	1 002	3,1

^a wykaz miejscowości por.: Aneks 1.

Z r ó d ł o: Obliczenia własne na podstawie wyłożeń ogłaszanych w Informatorze Patentowym (1965—1972) i Biuletynie Urzędu Patentowego (1973—1974).

Tabela 2

Gałęziowe i działowe pochodzenie innowacji

Dział, gałąź	Liczba innowacji	Pochodzenie innowacji w % ogółu
Przemysł ogółem	29 656	92,7
z tego:		
węglowy i paliwowy	3 371	10,5
energia elektryczna i ciepła	775	2,4
hutnictwo żelaza	1 197	3,7
hutnictwo metali nieżelaznych	997	3,1
metalowy i precyzyjny	2 281	7,1
maszynowy	5 449	17,0
przemysł środków transportu	1 989	6,2
elektrotechniczny i elektroniczny	4 724	14,8
chemiczny i gumowy	4 958	15,5
przemysł materiałów budowlanych	583	1,8
szklarski i ceramiczny	632	2,0
drzewny	265	0,8
papierniczy	71	0,2
włókienniczy	844	2,6
odzieżowy	109	0,3
skórzany	146	0,5
przemysł spożywczy (art. poch. zwierz.)	310	1,0
przemysł spożywczy (art. poch. rośl.)	434	1,4
pozostałe	541	1,7
budownictwo	1 268	4,0
komunikacja		
i łączność	280	0,9
rolnictwo i leśnictwo	438	1,4
transport	338	1,1
Razem	31 980	100,0

Z r ó d ł o: Jak w tab. 1.

Przestrzenno-gałęziowy rozkład innowacji

Grupa jednostek	Gałęzie dostarczające największych ilości innowacji (wg malejących udziałów w liczbie innowacji w danej grupie jednostek)	Udział %-owy w liczbie innowacji w danej grupie
Aglomeracje miejsko-przemysłowe	1) maszynowy	16,7
	2) elektrotechniczny	15,4
	3) chemiczny	15,0
	4) węglowy i paliwowy	11,2
	5) metalowy	7,1
	6) przemysł środków transportu	6,1
	7) hutnictwo żelaza	4,0
37 miejscowości	1) chemiczny	24,6
	2) maszynowy	21,7
	3) elektrotechniczny	10,7
	4) metalowy	8,8
	5) przemysł środków transportu	8,1
Pozostałe 361 miejscowości	1) maszynowy	17,8
	2) chemiczny	13,4
Polska ogółem	1) maszynowy	17,0
	2) chemiczny	15,5
	3) elektrotechniczny	14,8
	4) węglowy i paliwowy	10,5
	5) metalowy	7,1
	6) przemysł środków transportu	6,2
	7) hutnictwo żelaza	3,7

Źródło: jak w tab. 1.

wyraża się zajmowaniem przez gałąź różnych kolejnych miejsc w zależności od grupy jednostek przestrzennych. Analogiczne zjawiska zauważa się także podczas rozpatrywania gałęziowej struktury innowacji w aglomeracjach.

Analizując przyczyny gałęziowej koncentracji zjawisk innowacji, można dokonać podziału gałęzi przemysłu na dwie grupy: a) przemysł elektrotechniczny z elektronicznym, przemysł środków transportu, maszynowy oraz chemiczny z gumowym; b) przemysł węglowy z paliwowym, hutnictwo żelaza i przemysł metalowy z precyzyjnym.

Gałęzie przemysłu należące do pierwszej grupy są w terminologii biegunów wzrostu nazywane przemysłami nowymi i nowoczesnymi. Charakteryzują się wysoką skłonnością do nowych i nowoczesnych rozwiązań technicznych i organizacyjnych. Grupa druga to gałęzie traktowane w koncepcji biegunów wzrostu jako tradycyjne. Wysokie tempo ich rozwoju wynika z przyjętego w gospodarce socjalistycznej modelu, którego założeniem jest kompleksowy rozwój gospodarki narodowej oparty na wysoko rozwiniętej bazie surowcowej i produkcji środków

produkcji. Aby spełnić postawione przed nimi zadania, również i te — tradycyjne — gałęzie zmuszone są do sukcesywnego unowocześniania swoich procesów produkcyjnych. Wynika z tego utrzymywanie się w nich wysokiego tempa powstawania innowacji.

Wymienione przyczyny przestrzennego i gałęziowego rozkładu innowacji oddziałują łącznie na strukturę innowacji w poszczególnych rodzajach jednostek przestrzennych. Ich względna rola jest jednak różna, w zależności od rodzaju jednostek. Zaznacza się przy tym wpływ specyficznych wymagań poszczególnych przemysłów, co wynika z rodzaju i jakości właściwych dla nich czynników produkcji.

Wydaje się, że analiza danych w tabelach 1—3 wskazuje na następujące przyczyny przestrzennej i gałęziowej koncentracji zjawisk innowacji: a) warunki stwarzane przez aglomerację sprzyjające powstawaniu innowacji; b) istota procesów gospodarczych zachodzących w nowych i nowoczesnych gałęziach przemysłu; c) przyjęty model gospodarczy i związane z nim preferencje państwa socjalistycznego; d) struktura gałęziowa poszczególnych jednostek przestrzennych; e) specyficzne wymagania poszczególnych gałęzi co do rodzaju i jakości właściwych dla nich czynników produkcji; f) rozmieszczenie bogactw naturalnych; g) tradycje. Jedne z tych przyczyn wyjaśniają w większym stopniu przestrzenną (a, e, f, g), inne gałęziową (b, c, d) koncentrację powstawania innowacji.

2. Produkcja globalna w przemyśle na 1 zatrudnionego wynosiła w Polsce średnio w 1960 r. — 161,9 tys. zł, w 1970 r. — 267,7 tys. zł. Ogółem w aglomeracjach odpowiednio 162,5 i 263,5 tys. zł. W roku 1960 wydajność pracy w aglomeracjach ogółem przewyższała więc przeciętną krajową, w 1970 r. zaś była niższa od przeciętnej krajowej. Aglomeracje ogółem miały również nieco niższą od ogólnokrajowej stopę wzrostu wydajności pracy. Przyczyn takiego kształtowania się omawianej wielkości należy upatrywać w użyciu produkcji globalnej jako wskaźnika wydajności pracy. W kategorii tej mieści się bowiem nie tylko produkcja czysta (dochód narodowy), ale i materialne koszty jej wytworzenia. Jeżeli zatem wzrost wydajności prowadzi do spadku materiałochłonności produkcji, to wydajność pracy mierzona produktem globalnym maleje. To samo zjawisko towarzyszy również zmianom gałęziowej struktury produkcji, zmierzającym do eliminowania przemysłów wysoce materiałochłonnych. Ten właśnie proces zachodził w badanym okresie w aglomeracjach.

3. Wielkość produkcji globalnej na 1 km². Obliczenia wskazują, że poziom koncentracji produkcji globalnej w przemyśle w 1960 r. i 1970 r. był w aglomeracjach wyższy od przeciętnej krajowej, wynoszący: w 1960 r. 1,6 mln zł/km², w 1970 r. — 3,5 mln zł/km²; wyjątek stanowiła aglomeracja białostocka w 1960 r. (1,1 mln zł/km²).

4. Gałęzie wiodące, wyróżnione według metody nakładów—

wyników. Wyróżnione metodą nakładów—wyników motoryczne gałęzie gospodarki narodowej posłużyły jako punkt odniesienia dla analizy rezultatów uzyskanych za pomocą innych metod. Gałęzie motoryczne, wyłonione z tablic przepływów międzygałęziowych na podstawie procentowych udziałów w nakładach innych gałęzi, wskazują na dominację efektu relacji technologicznych; odzwierciedlają również preferencje przyjętego modelu gospodarki. Niemniej nawet powiązania techniczne wskazują na pewne zmiany w strukturze gospodarczej Polski w omawianej dekadzie. Po uwzględnieniu również zmian jakościowych w gałęziach awansujących w hierarchii można stwierdzić, że w badanym dziesięcioleciu wzrastało znaczenie gałęzi nowych i unowocześniających się.

Innymi słowy: o relacjach technologicznych w gospodarce w coraz większym stopniu decydowały gałęzie motoryczne w rozumieniu koncepcji biegunów wzrostu. Z porównania wyróżnionych gałęzi według metody nakładów—wyników i według udziału w produkcji globalnej w skali całego kraju — otrzymano wyniki bardzo zbliżone do siebie (tab. 4). Jedynie produkcja energii elektrycznej, całkowicie zużywanej w procesach produkcyjnych innych gałęzi, nie występuje wśród przemysłów wyróżnionych według udziału w tworzeniu produktu global-

Tabela 4

Zestawienie gałęzi wiodących, wyróżnionych według metody nakładów—wyników i udziału w tworzeniu produkcji globalnej

Metoda Rok	Nakładów—wyników	Udział w tworzeniu produkcji globalnej
1960	przemysł węglowy i paliwowy chemiczny i gumowy hutnictwo żelaza przemysł metalowy z precyzyjnym spożywczy (art. poch. roślin.) włókienniczy produkcja energii elektrycznej i ciep- lnej	przemysł spożywczy węglowy i paliwowy włókienniczy hutnictwo żelaza przemysł chemiczny wytwarzania środków tran- sportu maszynowy drzewny
1970	przemysł chemiczny i gumowy węglowy i paliwowy metalowy i precyzyjny produkcja energii elektrycznej i ciep- lnej przemysł maszynowy włókienniczy hutnictwo żelaza	przemysł spożywczy chemiczny wytwarzania środków tran- sportu włókienniczy węglowy i paliwowy hutnictwo żelaza przemysł maszynowy metalowy

Z r ó d ł o: *Bilans przepływów międzygałęziowych w gospodarce narodowej Polski — 1962*, tab. 8, GUS, Warszawa 1966; *Rocznik statystyczny 1974*, tab. 21(112).

nego. Potwierdza się natomiast uprzednio sygnalizowany kierunek zmian strukturalnych. Co więcej, zarysowana na podstawie metody nakładów—wyników tendencja występuje wyraźniej wtedy, gdy badamy udział gałęzi w wytworzonym produkcie globalnym.

W ciągu omawianej dekady zaszły dość istotne zmiany w strukturze tworzenia produktu globalnego w skali całego kraju. Porównując ze strukturą produkcji globalnej całego kraju struktury wojewódzkie, obserwuje się w nich dość wyraźną specjalizację wynikającą z warunków przyrodniczych (surowce itp.) lub tradycji. Gałęzie o dużym udziale w ogólnokrajowej produkcji globalnej zajmują również w województwach stosunkowo wysoką pozycję. Obserwujemy ponadto proces urozmaicania profilu gospodarczego województw w ramach istniejącej specjalizacji. Podobnie jak w całym kraju, tak i w województwach wewnętrzne proporcje w tworzeniu produktu globalnego zmieniły się na korzyść gałęzi motorycznych.

Jak na tym tle kształtuje się sytuacja w miastach wydzielonych z województw? W jednostkach tych wszystkie wymienione wyżej zjawiska i tendencje ich kształtowania się występują w ostrzejszej formie. Dotyczy to specjalizacji poszczególnych miast, rozszerzania się jej zakresu i kierunku zmian. Stosowane w badaniu metody dadzą się uszeregować według rosnącej siły ujawnianych przez nie tendencji rozwojowych na różnych poziomach agregacji przestrzennej. Na jednym krańcu szeregu znajdują się wtedy, jako najslabiej zaznaczające się, ogólnokrajowe trendy wykrywane metodą nakładów—wyników, dalej zaś — w miarę nasilania się tendencji — wystąpią kolejno: ogólnokrajowe zmiany w gałęziowej strukturze produkcji globalnej, zmiany w wojewódzkich i miejskich strukturach produkcji. Duże miasta w przyjętych zatem warunkach, będą przestrzennie i organizacyjnie jednostkami najniższego szczebla, wykazują w strukturze produkcji największą dynamikę zmian. One to właśnie wprowadzają wszelkiego typu nowości i następnie przekazują impulsy modernizacyjne do swego najbliższego otoczenia, to jest do województwa — i dalej — do struktury ogólnokrajowej. Przestrzenne pochodzenie innowacji wskazuje na to, że powyższe stwierdzenie może odnosić się także do aglomeracji. Napędową siłą rozwoju aglomeracji stanowią bowiem ich rdzenie — duże miasta.

5. Przestrzenne rozdysponowanie nakładów inwestycyjnych. Z przedstawionych w tabeli 5 danych wynika, że w latach 1961—1970 jedynie w aglomeracji białostockiej nakłady inwestycyjne w przemyśle na 1 km² były niższe od przeciętnych krajowych. Na stopień koncentracji nakładów w aglomeracjach wskazuje ponadto wysoki udział tych jednostek w ogólnokrajowej sumie przemysłowych wydatków inwestycyjnych — 54,5%. Z kolei 27,3% nakładów inwestycyjnych wchłonęły czterdzieści trzy ośrodki (Aneks 2), w których omawiana wielkość przekraczała przeciętną krajową. Notuje się przy tym

Nakłady inwestycyjne w przemyśle na 1 km²

Aglomeracja	1961—1970 w tys. zł/km ²
Polska ogółem	1 940
Aglomeracje ogółem	5 931
Białostocka	1 533
Bielsko-bialska	4 444
Bydgosko-toruńska	4 423
Częstochowska	2 755
Gdańska	4 051
Lubelska	3 092
Górnośląska	17 403
Staropolska	2 866
Krakowska	11 176
Łódzka	6 120
Opolska	4 400
Poznańska	3 476
Szczecińska	6 618
Sudecka	3 184
Wrocławska	3 100
Warszawska	6 048

Źródło: Obliczenia własne na podstawie: *Rocznik statystyczny powiatów 1971*, tab. 6.

istotną zgodność z jednostkami wyróżniającymi się udziałem w tworzeniu innowacji (Aneks 1).

6. Zatrudnienie w przemyśle. Stopień koncentracji działalności przemysłowej w aglomeracjach ilustrują dwa wskaźniki. Pierwszy wyrażający się liczbą zatrudnionych w przemyśle na tysiąc mieszkańców, potwierdza ogólnie odbywający się proces koncentracji. Drugi — określający zatrudnienie w przemyśle w odsetkach ludności zawodowo czynnej — odzwierciedla rolę przemysłu w aglomeracjach (tab. 6).

W latach 1960—1970 dynamika zatrudnienia w przemyśle przedstawiała się następująco: a) najniższe tempo wzrostu wykazywały aglomeracje o największym współczynniku zatrudnienia w przemyśle; b) aglomeracje o wskaźniku zbliżonym do krajowego miały również tempo jego wzrostu bliskie krajowemu; c) najwyższe tempo przyrostu zatrudnienia w przemyśle w ogólnej liczbie zatrudnionych notowano w aglomeracjach leżących na terenie województw, które rozszerzały swój profil produkcyjny. Porównanie zaś z tempem wzrostu zatrudnienia w przemyśle w województwach pozwala sądzić, że proces ten odbywał się raczej w granicach aglomeracji.

Omówione wyżej zjawiska prowadziłyby do wniosku, że przy ciągle

Tabela 6

Zatrudnienie w przemyśle w odsetkach ludności zawodowo czynnej

Aglomeracja	1960	1970	1960 = 100
	%		
Polska ogółem	41,7	42,3	101
Aglomeracje ogółem	40,5	46,4	115
Białostocka	35,0	32,5	93
Bielsko-bialska	39,6	60,4	153
Bydgosko-toruńska	47,1	47,8	100
Częstochowska	35,0	56,5	161
Gdańska	34,3	36,3	106
Lubelska	26,5	35,8	135
Górnośląska	57,0	56,4	99
Staropolska	29,3	50,5	172
Krakowska	28,4	37,0	130
Łódzka	59,8	55,9	93
Opolska	32,8	47,0	143
Poznańska	39,0	38,2	99
Szczecińska	31,9	34,3	107
Sudecka	52,0	60,0	115
Wrocławska	36,7	38,8	106
Warszawska	28,8	35,7	125

Z r ó d ł o: Obliczenia własne na podstawie: *Rocznik statystyczny województwa białostockiego 1961*, tab. 4/33; *Rocznik statystyczny województwa bydgoskiego 1960—1961*, tab. 2/24; *Przekroje terenowe 1945—1965*, tab. 2, s. 1042 i 4, s. 1057.

jeszcze dominującej w aglomeracjach roli przemysłu zaczyna powstawać tendencja do przesuwania się zatrudnienia w sferę pozaprzemysłową. Dzieje się to na skutek wolniejszego niż w okresach poprzednich wchłaniania siły roboczej przez przemysł.

7. Zatrudnieni z wykształceniem wyższym. Jak wynika z danych, stopień koncentracji kadr z wyższym wykształceniem jest wyjątkowo wysoki. W skali kraju obserwowano w badanym okresie proces pewnej dekoncentracji w tej dziedzinie. O tym, że był to jedynie proces relatywny, świadczy wzrost wskaźników dla Wrocławia oraz dla województwa katowickiego, lubelskiego i bydgoskiego, które również w 1958 r. należały do przodujących pod względem zatrudnienia pracowników z wyższym wykształceniem. Można sądzić, że pracownicy mający ukończone studia kierują się głównie ku aglomeracjom zdolnym do zaspokojenia szerokiej (ilościowo i jakościowo) rozpiętości potrzeb. Wskazywałyby na to fakt, że w czołówce znajdują się wszystkie miasta wydzielone i województwo katowickie (trzy aglomeracje). Natomiast do województw przodujących pod względem liczby zatrudnionych pracowników z wykształceniem wyższym nie należą województwa koszalińskie, olsztyńskie, zielonogórskie i rzeszowskie, to znaczy te, które nie mają w swoich granicach ukształtowanych aglomeracji miejskich.

Z tej grupy województw, względnie wysoką pozycję w skali ogólnokrajowej zajmuje województwo rzeszowskie, dzięki znajdującym się na jego obszarze kilku ośrodkom przemysłowym.

8. **Nakłady inwestycyjne w usługach.** Stosunek nakładów inwestycyjnych w sektorze usług do ogólnych nakładów inwestycyjnych w skali aglomeracji oraz do analogicznej wielkości ogólnokrajowej wskazuje, że w latach 1960—1970 nastąpił spadek udziału sektora usług w ogólnokrajowych nakładach inwestycyjnych z 47,2 do 44,2⁰/₀, a więc do 94⁰/₀ poziomu z 1960 r. W aglomeracjach ogółem również zanotowano spadek, mniejszy jednak niż w przypadku przeciętnej ogólnokrajowej.

Do spadku nakładów inwestycyjnych na usługi w skali całego kraju przyczyniła się prowadzona w drugiej połowie lat sześćdziesiątych polityka gospodarcza. Zapewnienie miejsc pracy wchodzącym w wiek produkcyjny rocznikom „wyżu demograficznego” miało nastąpić za pomocą stworzenia nowych stanowisk w przemyśle. Przyjęty szeroki front inwestycyjny i wysoka kapitałochłonność preferowanych gałęzi przemysłu wymagały rosnących nakładów. Dokonano więc redystrybucji funduszy inwestycyjnych z sektora usług na rzecz przemysłu. Jednakże w aglomeracjach wzrastało zapotrzebowanie na usługi zarówno wśród ludności, jak i ze strony jednostek produkcyjnych i społecznych. Wywoływało to obronę przed ograniczeniem (relatywnym bądź absolutnym) nakładów inwestycyjnych na sektor usług. W rezultacie, w aglomeracjach odczuwających najsilniej niedosyt inwestycji usługowych (górnosłaska, krakowska, opolska, sudecka) nakłady na te cele znacznie wzrosły. Istotny jest również fakt, że w kilku aglomeracjach tempo spadku wskaźnika było niższe od ogólnokrajowego. Dotyczy to aglomeracji białostockiej, gdańskiej, poznańskiej i staropolskiej. W warszawskiej zaś spadku nie zanotowano.

9. **Zatrudnienie w usługach.** Tabela 7 obrazuje, jak w aglomeracjach kształtował się wskaźnik zatrudnienia w usługach. Przytoczone w niej dane wskazują na zastępowanie czynnika rozwoju intensywnego, czynnikiem rozwoju ekstensywnego (zatrudnieniem). Ograniczenie rozwoju inwestycji w sferze usług prowadziło do dwóch zjawisk niekorzystnych z punktu widzenia gospodarki narodowej. Po pierwsze, usługi nie stały się równorzędnym obok przemysłu źródłem nowych miejsc pracy, mimo że przemawiały za tym takie względy jak niższe na ogół techniczne uzbrojenie pracy, a więc niższa kapitałochłonność, a zatem niższe koszty tworzenia nowych stanowisk. Po drugie, ograniczenie to prowadziło do powstania w rozwijającej się gospodarce wąskich gardeł, które najwcześniej i najdotkliwiej ujawniają się w sferze usług produkcyjnych w postaci niewydolności komunikacji, transportu i infrastruktury.

10. **Koncentracja działalności naukowo-bada-**

Tabela 7

Zatrudnienie w usługach w odsetkach ludności zawodowo czynnej

Aglomeracja	1960	1970	1960 = 100
	%		
Polska ogółem	31,3	36,3	116
Aglomeracje ogółem	41,1	50,9	124
Białostocka	61,2	55,5	91
Bielsko-bialska	31,3	41,7	133
Bydgosko-toruńska	49,9	48,7	98
Częstochowska	26,0	40,4	155
Gdańska	50,7	59,7	118
Lubelska	37,0	61,5	166
Górnośląska	33,1	42,4	128
Staropolska	22,9	46,3	202
Krakowska	40,8	61,4	150
Łódzka	33,2	42,7	129
Opolska	33,5	46,5	139
Poznańska	44,1	56,4	128
Szczecińska	59,5	57,9	97
Sudecka	31,0	36,3	117
Wrocławska	46,1	46,1	100
Warszawska	55,1	63,0	114

Z r ó d ł o: Obliczenia na podstawie: *Rocznik statystyczny województwa białostockiego 1961*, tab. 4/33; *Rocznik statystyczny województwa bydgoskiego 1960—1961*, tab. 2/21; *Przekroje terenowe 1945—1965*, tab. 2 s. 1042 i 4 s. 1057; *Rocznik statystyczny powiatów 1971*, tab. 5.

c z e j. Porównanie stanu zatrudnienia we wszystkich rodzajach placówek naukowych na początku i na końcu dekad wykazuje wyraźny przyrost kadr. Wyjątkową pozycję zajmuje w tej dziedzinie Warszawa, w której, mimo znacznego spadku, grupowała się nadal niemal połowa ogólnej liczby pracowników naukowych w Polsce. Działalności naukowej z racji tradycji (ośrodki uniwersyteckie o długiej, częstokroć wielowiekowej historii) i wyposażenia w pomoce naukowe (biblioteki, zbiory specjalne, wysoko wyspecjalizowana i kosztowna aparatura) towarzyszy bardzo wysoka koncentracja kadry w kilku ośrodkach.

Rozpoczęty w latach 60 proces powstawania nowych ośrodków akademickich trwał zbyt krótko, by mógł istotnie wpłynąć na zmniejszenie stopnia koncentracji działalności naukowo-badawczej.

3.2. POMIAR POLARYZACJI DOCHODÓW

1. Wydatki ludności na zakup dóbr. Wielkość wydatków mierzona jest obrotami handlu detalicznego. Wskaźnik sprzedaży stanowi bowiem odzwierciedlenie rzeczywiście poniesionych przez ludność wydatków na zakup podstawowej części dóbr. W 1960 r. najniższymi wydatkami na zakup dóbr legitymowała się ludność dwóch aglomeracji — częstochowskiej i staropolskiej. W 1970 r. dołączyła do nich

aglomeracja sudecka. Z porównania tempa wzrostu omawianych wydatków wynika, że dziesięć aglomeracji charakteryzowało się wskaźnikiem niższym od przeciętnej krajowej.

2. Liczba radioodbiorników. Omawiany okres charakteryzuje się ogólnokrajowym względnym spadkiem liczby abonentów radiowych. Wiąże się to przypuszczalnie z upowszechnianiem telewizji. W wyniku różnokierunkowych zmian liczby radioabonentów w poszczególnych jednostkach, w aglomeracjach jako całości, orientujący w tym zakresie wskaźnik był tylko o 0,4 punkta niższy od przeciętnego krajowego.

3. Liczba odbiorników telewizyjnych. Wielkość ta w badanym okresie nieustannie rosła. W 1970 r. liczba odbiorników telewizyjnych w kraju, w porównaniu z rokiem 1960, wzrosła ponad dziewięciokrotnie. Rozpczęta w latach 60 rozbudowa sieci stacji nadawczych i przekaźnikowych doprowadziła pod koniec okresu do pełnej dostępności odbioru programu telewizyjnego w kraju, co pociągnęło za sobą wzrost zakupów odbiorników (zwłaszcza w aglomeracji białostockiej i lubelskiej). Na ogół liczba odbiorników telewizyjnych na 1000 mieszkańców rosła wprost proporcjonalnie do dystansu, jaki dzielił aglomerację od przeciętnego poziomu krajowego w okresie wyjściowym.

4. Oszczędności. W analizie dochodów istotną rolę odgrywają oszczędności, gdyż one, obok wyposażenia w dobra trwałego użytku, stanowią wskaźnik zamożności ludności oraz decydują o jej potencjalnej sile nabywczej. Mimo bardzo wysokiego tempa wzrostu oszczędności na jednego mieszkańca, w 1970 r. niższym poziomem oszczędności od przeciętnego krajowego charakteryzowały się te same aglomeracje, co na początku badanego okresu: bielsko-bialska, częstochowska, górnośląska, opolska i staropolska. Z zestawienia wszystkich przedstawionych wyżej mierników dochodów w aglomeracjach wynika, że rosnącym wydatkom na zakupy dóbr w ogóle i na wybrane dobra towarzyszył wzrost oszczędności. Wskazywałoby to na wzrost ogólnego poziomu dochodów. Oprócz tego poziomy poszczególnych wskaźników w odpowiednich latach i ich tempo wzrostu były w aglomeracjach wyższe od analogicznych wielkości dla całego kraju. Od tej ogólnej tendencji istniały jedynie nieliczne wyjątki.

3.3. POLARYZACJA PSYCHOLOGICZNA

Reakcja ludności na wyższe dochody w aglomeracjach, na koncentrację w nich działalności sfery produkcyjnej i — co nie mniej ważne nieprodukcyjnej — znalazła wyraz w kierunku i natężeniu ruchów migracyjnych⁴³.

Przytoczone dane (tab. 8) przemawiają za tym, że aglomeracje wyraźnie charakteryzują się siłą przyciągania ludności. Skupiska te ofe-

Tabela 8

Salda wewnętrznych ruchów migracyjnych w latach 1966–1970

Aglomeracja	Saldo migracji
	1966–1970
Polska ogółem	+ 697768
Aglomeracje ogółem	+ 347365
Białostocka	+13 368
Bielsko-bialska	+2 647
Bydgosko-toruńska	+18 917
Częstochowska	+1 385
Gdańska	+31 759
Lubelska	+15 190
Górnośląska	+73 316
Staropolska	+ 6 023
Krakowska	+30 682
Łódzka	+18 706
Opolska	+11 009
Poznańska	+21 166
Szczecińska	+15 228
Sudecka	–17 556
Wrocławska	+12 044
Warszawska	+69 835

Źródło: Obliczenia własne na podstawie: *Rocznik statystyczny powiatów 1971*, tab. 4.

rują bowiem swym mieszkańcom możliwości zaspokojenia różnorodnych potrzeb i aspiracji. Ujemne saldo migracji w aglomeracji sudeckiej potwierdzałoby jeśli nie regres, to co najmniej zahamowanie jej rozwoju w badanym okresie.

Ponad połowa ludności, która skierowała się do miasta, osiadła w aglomeracjach miejskich (tab. 9). Natomiast odpływ ludności z aglo-

Tabela 9

Ruchy wędrowkowe ludności w latach 1966–1970

Jednostka	Napływ	Odpływ
Polska ogółem	697 768	697 768
Aglomeracje ogółem	407 607	60 242
Procentowy udział aglomeracji ogółem	58,4	8,6

Źródło: jak w tab. 8.

meracji stanowił jedynie 8,6% całego odpływu ludności w skali kraju, przy czym zbadanie jego kierunku mogłoby dostarczyć dodatkowych informacji, do jakich jednostek równorzędnych czy hierarchicznie niższych kierowała się ludność opuszczająca aglomeracje.

3.4. SKUTKI KONCENTRACJI DZIAŁALNOŚCI SPOŁECZNO-EKONOMICZNEJ

1. Koncentracja udogodnień socjalnych. O napływie ludności do miast, w tym zwłaszcza do największych miast i aglomeracji, decydują czynniki ekonomiczne i pozaekonomiczne. Z tych ostatnich najistotniejsze są udogodnienia umożliwiające zaspokajanie różnorodnych potrzeb kulturalnych i socjalnych. Statystycznie najbardziej uchwytym elementem warunków socjalno-bytowych jest służba zdrowia. O sytuacji w tej dziedzinie najczęściej mówią dwa uzupełniające się wskaźniki: liczba lekarzy i liczba łóżek na dziesięć tysięcy mieszkańców.

Wysoka koncentracja personelu lekarskiego i łóżek szpitalnych w największych miastach (najczęściej są to miasta wojewódzkie) wynika z faktu, że w tych właśnie ośrodkach znajduje się pełny zakres specjalności. Dzieje się tak dlatego, że wysoki stopień specjalizacji niektórych usług medycznych ogranicza relatywnie zakres zapotrzebowania na nie, w związku z czym lokalizują się one w największych ośrodkach. Nastawiają się więc one na obsługę nie tylko własnych mieszkańców, lecz i całego regionu (w tym przypadku województwa). Jednakże jest faktem oczywistym, że mieszkańcy aglomeracji ze względu na fizyczną bliskość tego rodzaju usług mają większe szanse korzystania z nich niż mieszkańcy odległych krańców województwa, częstokroć o złej komunikacji z centrum.

2. Patologia społeczna. Znaczny stopień koncentracji procesów gospodarczo-społecznych na stosunkowo niewielkich obszarach w aglomeracjach miejskich i miastach — ośrodkach przemysłowych, w wyniku rosnącej industrializacji i urbanizacji towarzyszących procesom rozwoju kraju, wywołuje (obok zjawisk społecznie korzystnych) również szereg zjawisk społecznie ujemnych — patologicznych. Stanowią one swoisty społeczny koszt rozwoju i postępu.

Na potrzeby niniejszej pracy wybrano jeden z przejawów zachowań patologicznych, a mianowicie przestępczość. Porównując dane z lat 1960 i 1970, obserwuje się spadek przestępczości zarówno w całym kraju, jak i w aglomeracjach ogółem. Proces ten odbywał się w aglomeracjach nawet szybciej niż w całym kraju.

Można stwierdzić, że w aglomeracjach poziom zjawisk patologicznych (tu: przestępczości) jest jednak znacznie wyższy niż poza nimi; jest on również tym wyższy i tym szybciej rośnie, im intensywniejsze są zjawiska gospodarczo-społeczne i im większa jest związana z nimi mobilność ludności (aglomeracje: białostocka, wrocławska, poznańska). Najważniejszy wydaje się jednak fakt, że w dojrzałych formach aglomeracji (katowicka, bielsko-bialska, częstochowska, łódzka), nie tylko następuje spadek przestępczości, ale zachodzi on w tempie szybszym niż przeciętnie w całym kraju.

4. AGLOMERACJE MIEJSKIE JAKO BIEGUNY WZROSTU

4.1. PROBLEMY OGÓLNE

Do oceny ogólnej roli aglomeracji miejskich w życiu gospodarczym i społecznym kraju posłużą dane zestawione w tabeli 10. Jest to porównanie mierników rozwoju społeczno-gospodarczego dla ogółu aglomeracji z odpowiednimi wskaźnikami dla całego kraju. Były one już rozpatrywane przy omawianiu poszczególnych aglomeracji. Dopiero jednak w obecnym zestawieniu wskaźniki te stają się samodzielnym, syntetycznym miernikiem. Odniesienie ich bowiem do wielkości ogólnokrajowych daje w rezultacie miarę stopnia natężenia zjawisk w określonych punktach przestrzeni geograficznej.

Podane w tabeli liczby wskazują, że we wszystkich dziedzinach stopień intensywności zachodzących procesów pozytywnych i negatywnych społecznie jest w aglomeracjach wyższy niż na pozostałym obszarze kraju. Proces koncentracji w aglomeracjach różnych przejawów życia gospodarczo-społecznego ma charakter zmian nie tylko ilościowych (fizyczne nagromadzenie elementów z różnych dziedzin na stosunkowo niewielkiej przestrzeni), lecz i jakościowych. Wskazuje na to zarówno powstawanie innowacji, jak zagęszczanie sieci usług wyższego rzędu (tu: wyższych uczelni). Gdy natomiast rozpatrujemy zmiany dokonujące się w strukturze gospodarczej kraju, wówczas zauważamy, że impulsy do unowocześnienia życia gospodarczo-społecznego wychodzą z aglomeracji. W nich również dokonują się modyfikacje przyjętych kierunków polityki gospodarczej. Pierwszy aspekt ilustrują innowacje oraz zmiany w gałęziowej strukturze produkcji; wzrost roli przemysłów nowoczesnych znalazł odbicie najpierw w aglomeracjach. Przemysły elektrotechniczny i maszynowy odgrywały znaczną rolę w strukturze aglomeracji, podczas gdy ich udział, zwłaszcza przemysłu elektrotechnicznego, w globalnej produkcji krajowej był jeszcze niewielki. Drugi aspekt znalazł odbicie w sposobie reakcji na prowadzoną w drugiej połowie lat sześćdziesiątych politykę deglomeracji. Mimo znacznych wysiłków zmierzających do ograniczenia wzrostu największych ośrodków miejsko-przemysłowych, głównie przez ograniczenia w tworzeniu nowych miejsc pracy — liczba zatrudnionych w przemyśle (w stosunku do ogółu ludności i ludności zawodowo czynnej) i w usługach nie tylko nie spadła, ale wzrosła. Jedyne ogólne tempo wzrostu zatrudnienia w przemyśle było niskie. Mogło to jednak wynikać również ze zmiany roli przemysłu w ogólnej strukturze gospodarczej aglomeracji. Wzmoczenie wysiłku inwestycyjnego w sferze produkcyjnej za cenę ograniczenia inwestycji w sferze szeroko rozumianej konsumpcji — również w mniejszym stopniu dotknęło aglomeracje w porównaniu z resztą kraju. Nakłady inwestycyjne w sektorach III i IV wykazały relatywny

Porównanie wskaźników poziomu rozwoju gospodarczo-

Rok	Wskaźnik	Produkcja globalna w przemyśle		Zatrudnienie w przemyśle		Usługi	
		na 1 zatrudnionego	na 1 km ²	na 1000 ludności	w % ogółu zatrudnionych	Inwestycje	Zatrudnienie
	Jednostka					w % ogółu	w % ogółu
1960	Polska ogółem	161,9	1,6	110	41,7	47,2	31,3
	Aglomeracje ogółem	162,5	6,1	171	40,5	50,6	41,1
1970	Polska ogółem	267,7	3,5	147	42,3	44,2	36,3
	Aglomeracje ogółem	263,5	12,8	191	46,4	49,1	50,9

Z r ó d ł o: Obliczenia własne

spadek również w aglomeracjach. Jednakże nacisk społecznego zapotrzebowania na wytwory tej sfery działalności był tak wysoki, że hamował w pewnym stopniu politykę gospodarczą niezgodną z obiektywnymi potrzebami.

Procesy zachodzące w aglomeracjach są zatem probierzem skuteczności przyjętego kierunku rozwoju. Ponadto — ze względu na szybkość reakcji, większą niż reakcja gospodarki jako całości — są one źródłem informacji o potrzebach społecznych. Jeszcze raz należy przy tym stwierdzić, że dokonujące się w aglomeracjach modyfikacje kierunków rozwojowych odnoszą się tak do sfery gospodarczej, jak i społecznej. Wydaje się, że właśnie aspekt społecznego rozwoju zasługuje na szczególną uwagę, rozwój gospodarczy bowiem jest łatwiejszy do mierzenia.

Badanie procesów społecznych ma istotne znaczenie dla polityki społeczno-gospodarczej państwa. Pożądane są zwłaszcza aktualne ekspertyzy zmierzające do uchwycenia zjawisk bieżących, ukazanie ich niejako in statu nascendi. Byłoby to już zadanie wykraczające poza cele niniejszej pracy, której zadaniem jest próba ustalenia na tle koncepcji biegunów wzrostu pewnych ogólnych prawidłowości rozwoju społeczno-gospodarczego, co wymaga oczywiście innego ujęcia metodologicznego.

Funkcjonowaniem miasta rządzą swoiste prawa, które powodują, że ono samo i wytworzona wokół niego aglomeracja tworzy jednostkę autonomiczną w stosunku do sumy zgromadzonych tu elementów. O gospodarczym profilu aglomeracji decydują następujące elementy: występowanie określonych czynników produkcji zwłaszcza surowców; powi-

Tabela 10

społecznego aglomeracji ze wskaźnikami ogólnokrajowymi

Sprzedaż w handlu detalicznym	Radio-odbiorniki	Odbiorniki TV	Oszczędności w zł na 1 mieszk.	Lekarze	Łóżka w szpitalach	Przestępczość	Innowacje w % ogółu 1964–1973
	w sztukach na 10 tys. mieszk.			na 10 tys. mieszk.			
6,9	176	14	554	9,6	55,4	144	108
9,2	215	30	878	15,5	65,7	181	91,3
12,7	174	129	3521	15,1	62,8	130	
16,7	212	169	3889	22,5	74,4	135	

zania technologiczne między gałęziami przemysłu; funkcje usługowe wobec sfery przemysłowej i mieszkańców.

Zmiany relacji między wymienionymi elementami oraz wewnątrz nich wyznaczają kierunek rozwoju społeczno-gospodarczego. Spośród rozmaitych narzędzi analizy tych zmian na czoło wysuwa się koncepcja biegunów wzrostu. O zmianach bowiem w strukturze jednostek opisywanych przez te czynniki mogą, jak pamiętamy, decydować innowacje. Źródłem ich powstawania jest nauka i technika; inspirują je również konsumpcyjne (sensu largo) potrzeby społeczeństwa. Rozpatrywanie jednostki funkcjonalno-przestrzennej — jako bieguna rozwoju z jego mechanizmem napędowym w postaci innowacji — integruje poszczególne jej elementy składowe. Poza tym analiza taka możliwa jest nie tylko *ex post*, lecz i *ex ante*. W tym drugim przypadku, kiedy możliwości przewidywania odnoszą się jedynie do kierunku postępu techniczno-ekonomicznego, a nie do konkretnych rozwiązań, zastosowanie koncepcji biegunów rozwoju pozostawiałoby jednostce funkcjonalno-przestrzennej pewną swobodę. Swoboda ta wpłynęłaby na uelastycznienie układu gospodarczego, stwarzając warunki niezbędne do szybkiego reagowania na bodźce pochodzące z trzech źródeł: z nowych możliwości otwieranych przez powstawanie i wdrażanie innowacji, z wytycznych polityki gospodarczej i z potrzeb ludności. Źródła te charakteryzują się poważnymi, wzajemnymi uwarunkowaniami.

W świetle tego, co wyżej powiedziano o roli aglomeracji miejskich, jednostki te można nazwać biegunami rozwoju gospodarczo-społecznego. Wynika z tego możliwość stosowania koncepcji biegunów wzrostu w odniesieniu do gospodarki socjalistycznej. Przeprowadzona zaś wyżej analiza roli biegunów rozwoju — aglomeracji w całości gospodarki oraz znaczenia procesów gospodarczo-społecznych zachodzących w obrębie

biegunów — wskazuje na doniosłość koncepcji biegunów wzrostu przy badaniu gospodarki socjalistycznej i w konsekwencji, na znaczenie tej koncepcji dla polityki społeczno-gospodarczej.

4.2. KLASYFIKACJA AGLOMERACJI WEDŁUG POZIOMU ICH ROZWOJU GOSPODARCZO-SPOŁECZNEGO

Stwierdzenie, iż aglomeracje funkcjonują jako względnie autonomiczne organizmy w strukturze gospodarczej i przestrzennej kraju, i że są biegunami rozwoju nie oznacza oczywiście, że ich zbiór jest wewnętrznie jednolity. Zgodnie z przyjętą w tej pracy metodą można poklasyfikować rozpatrywane aglomeracje, według osiągniętego poziomu rozwoju reprezentowanych w nich dziedzin aktywności społeczno-gospodarczej. W tabeli 11 zestawiono poszczególne mierniki dla wszystkich aglomeracji, odniesione do średnich wielkości krajowych. Uwzględniono tu również innowacje, przedstawiając je w formie procentowego udziału poszczególnych aglomeracji w ogólnokrajowej liczbie innowacji. Wprawdzie wybrane mierniki są w stosunku do siebie komplementarne, niemniej klasyfikacji aglomeracji miejskich można jedynie dokonywać w ramach dziedzin reprezentowanych przez mierniki. Podział mierników między poszczególne dziedziny będzie, z konieczności, nieco odmienny od stosowanego w poprzednich rozdziałach tej części pracy. Każdy z nich zależnie od swej treści zaliczono do sfery produkcyjnej lub do jednej ze składowych sfery pozaprodukcyjnej: usług⁴⁴, konsumpcji, zabezpieczeń socjalnych lub patologii społecznej.

4.2.1. Strefa produkcyjna

Porównując wskaźniki z 1960 r. zauważa się w aglomeracjach wyraźnie zarysowany proces przestrzennej koncentracji produkcji. Koncentracji produkcji i wzrostowi liczby zatrudnionych na 1000 mieszkańców nie zawsze towarzyszyła wysoka wydajność pracy. Wśród ośmiu aglomeracji nie osiągających średniej krajowej wydajności zwracają uwagę białostocka i opolska, w których wskaźniki wynoszą odpowiednio 66% i 76% przeciętnej krajowej. Ponieważ charakteryzują się one również najniższymi wskaźnikami przestrzennej koncentracji produkcji należy sądzić, że przemysł odgrywa w nich ciągle jeszcze mniejszą rolę niż w pozostałych aglomeracjach. Te dwie aglomeracje zatem były w 1960 r. pod względem produkcyjnym aglomeracjami kształtującymi się, pozostałe — już rozwiniętymi. Przyczyny relatywnie niższych wskaźników wydajności w pozostałych aglomeracjach są dwojakie. Po pierwsze, znajdujące się w nich gałęzie przemysłu były gałęziami tradycyjnymi, dysponującymi starszym parkiem maszynowym (np. w aglomeracjach łódzkiej, sudeckiej i staropolskiej). Po drugie, w strukturze aglomeracji przeważały nowoczesne gałęzie przemysłu, w których mniej znaczyła wartość pracy uprzedmiotowionej (np. aglomeracje — poznańska i war-

Poziom rozwoju gospodarczo-społecznego aglomeracji: średnia krajowa = 100

L. p.	Miernik Aglomeracja	Lata*	Produkcja globalna		Zatrudnienie w przemyśle		Sektor usług		Sprzedaż w handlu detalicznym	Oszczędności na 1 mieszk.	Radioodbiorniki	Teleodbiorniki	Lekarze	Łóżka w szpitalach	Przestępczość	Innowacje 1964-1973 Polska ogółem = 100,0
			na 1 zatrudnionego	na 1 km ²	na 1000 mieszk.	w % zatrudnionych	nakłady inwestycyjne w % ogółu	zatrudnienie w % ogółu			na 1000 mieszk.			na 10 tys. mieszk.		
1.	Białostocka	1960	66	69	107	84	133	196	117	122	118	0,7	218	220	87	0,2
		1970	90	111	107	77	134	153	113	137	107	113	260	214	119	
2.	Bielsko-bialska	1960	124	494	191	95	95	100	113	89	110	143	85	101	x	1,9
		1970	93	343	152	143	87	115	121	75	119	94	75	72	106	
3.	Bydgosko-toruńska	1960	118	x	113	113	129	159	133	140	134	14	83	101	130	2,1
		1970	88	371	123	111	105	134	126	114	121	136	149	104	119	
4.	Częstochowska	1960	94	225	157	84	92	83	94	89	95	136	72	129	x	0,7
		1970	80	160	117	133	63	111	91	62	104	106	75	132	115	
5.	Gdańska	1960	112	281	103	82	148	162	151	187	136	129	196	122	143	4,9
		1970	110	320	95	86	157	164	131	145	117	139	171	100	132	
6.	Lubelska	1960	114	363	114	64	151	118	132	190	110	5	246	185	x	1,0
		1970	132	391	90	85	87	169	123	158	110	116	223	175	126	
7.	Górnośląska	1960	112	1456	215	137	76	106	142	89	120	393	110	127	x	21,3
		1970	88	951	163	133	84	117	121	97	126	149	100	124	95	
8.	Staropolska	1960	87	156	123	70	99	73	88	45	72	29	81	68	x	0,9
		1970	91	169	110	119	104	128	88	79	82	94	90	96	x	
9.	Krakowska	1960	108	444	109	68	81	130	133	194	118	100	231	126	125	7,3
		1970	129	531	150	87	126	169	302	130	111	112	190	141	119	
10.	Łódzka	1960	93	519	204	143	117	106	136	170	136	222	185	105	113	6,4
		1970	81	509	163	132	115	118	123	110	134	136	166	109	107	
11.	Opolska	1960	76	138	134	79	75	107	107	72	118	129	98	114	107	1,3
		1970	117	211	113	111	98	128	106	94	110	121	96	141	x	
12.	Poznańska	1960	88	219	115	94	119	141	157	190	139	229	152	102	131	4,3
		1970	92	260	130	90	126	155	172	136	131	137	152	102	156	
13.	Szczecińska	1960	167	256	84	77	133	190	141	158	126	193	226	156	x	1,0
		1970	111	252	98	81	79	160	136	148	118	146	215	149	x	
14.	Sudecka	1960	87	394	199	125	72	99	113	101	126	164	74	111	150	1,2
		1970	84	323	164	142	79	100	98	105	106	134	76	100	156	
15.	Wrocławska	1960	132	375	121	88	109	147	130	101	116	186	164	124	154	6,0
		1970	115	323	153	92	105	127	136	160	110	137	165	112	185	
16.	Warszawska	1960	89	319	100	69	140	176	156	360	141	336	256	125	118	30,3
		1970	106	423	96	84	151	174	116	197	144	146	235	151	157	

* 1960 i 1970 r. — średnia krajowa = 100

Źródło: obliczenia własne.

szawska). Aglomeracje łódzka i sudecka charakteryzowały się znacznie wyższymi od ogólnokrajowych dwoma wskaźnikami zatrudnienia. Przyjęcie zatrudnienia w przemyśle za następne kryterium klasyfikacji umożliwia podział pozostałych aglomeracji. Tak więc do grupy pierwszej, aglomeracje tradycyjne, zaliczały się aglomeracje górnośląska i częstochowska, gdzie wskaźniki ilościowe (zatrudnienie) przeważały nad jakościowymi (wydajność pracy). Pozostałe aglomeracje, ze względu na wyższe od ogólnopolskich wskaźniki wydajności oraz niższe lub niewiele wyższe od ogólnokrajowych wskaźniki zatrudnienia, należą do drugiej grupy — aglomeracji nowoczesnych.

Klasyfikację aglomeracji według stanu na początek i na koniec badanego okresu przedstawia tabela 12. Mimo iż zmiany w klasyfikacji nie

Tabela 12

Klasyfikacja aglomeracji według poziomu ich rozwoju

Rok	Typy aglomeracji	Tradycyjne C	Nowoczesne D
1960	Rozwijające się A	białostocka staropolska	opolska
	Rozwinięte B	bielsko-bialska częstochowska górnośląska łódzka sudecka	bydgosko-toruńska gdańska lubelska krakowska poznańska szczecińska warszawska wrocławska
1970	Rozwijające się A ¹	staropolska	białostocka
	Rozwinięte B ¹	bielsko-bialska częstochowska górnośląska łódzka sudecka	bydgosko-toruńska gdańska lubelska krakowska opolska poznańska szczecińska warszawska wrocławska

są zbyt spektakularne, świadczą jednak o rozwoju rozpatrywanych jednostek. Na przykład zmiany w strukturze aglomeracji białostockiej, polegające na wzroście znaczenia przemysłu oraz rosnącej roli przemysłów nowoczesnych i unowocześniających się — pozwalają na zaliczenie tej jednostki w 1970 r. do grupy rozwijających się aglomeracji nowoczesnych. Rozwój w badanym okresie aglomeracji opolskiej natomiast

spowodował przesunięcie jej do grupy nowoczesnych aglomeracji rozwiniętych.

Braku zmian w grupie rozwiniętych aglomeracji tradycyjnych nie należy utożsamiać z zahamowaniem rozwoju należących do niej jednostek. Zachodzące zmiany w strukturze zatrudnienia oraz w relacjach między oboma wskaźnikami (zatrudnienie w przemyśle na 1000 mieszkańców oraz w odsetkach zawodowo czynnych) wskazują na dokonujące się w tych aglomeracjach zmiany jakościowe. Nie były one jednak na tyle silne, by mogły zmienić pozycję tych aglomeracji względem pozostałych. O dokonującym się rozwoju w aglomeracjach uznanych za tradycyjne świadczą wysokie na ogół wskaźniki innowacji, które przedstawiono w tabeli 11. One właśnie decydowały o zaliczeniu aglomeracji do określonej klasy, chociaż nie przesądzały tego ostatecznie pozostałe wskaźniki sfery produkcyjnej⁴⁵.

Przeprowadzony podział biegunów wzrostu aglomeracji z punktu widzenia ich gałęziowej struktury produkcji na tradycyjne i nowoczesne ma ścisły związek z rozważaniami teoretycznymi nad motorycznością regionu, przedstawionymi w rozdziale 3.2.2. w części I niniejszej pracy. Oparte na badaniu statystycznym wnioski, mówiące o równouprawnieniu jednostek tradycyjnych i nowoczesnych w ogólnokrajowym rozwoju gospodarczym, potwierdzają sformułowaną uprzednio tezę, że aby biegun rozwoju mógł spełnić związane z nim nadzieje na aktywizację regionu i przyspieszenie rozwoju kraju — jego struktura musi być przede wszystkim adekwatna do struktury jego bezpośredniego otoczenia oraz do potrzeb gospodarki narodowej.

Stwierdzenie ważnej roli jednostek o strukturze tradycyjnej nie zmniejsza z kilku powodów znaczenia innowacji w procesach rozwoju. Po pierwsze, samo „wszczepienie” bieguna — czyli zlokalizowanie w danym miejscu zakładu przemysłowego lub kilku zakładów — jest innowacją dla regionu (kraju) przyjmującego. Przejawia się ona w trzech przestrzeniach, ekonomicznej, organizacyjnej i społecznej; a każda z nich może okazać się ważniejszą dla kraju od przestrzeni technicznej. Należy bowiem pamiętać o wszystkich formach polaryzacji. Po drugie, względne jest samo określenie gałęzi jako tradycyjnej. Po trzecie, modernizacja gałęzi przemysłu uznawanych za tradycyjne jest niezbędnym warunkiem prawidłowej realizacji zadań wynikających z przyjęcia przez państwo określonego modelu gospodarczego. Muszą zatem nastąpić zmiany w bazie surowcowej i w technologii wytwarzania, a wraz z tym musi podnieść się jakość produktu finalnego tych gałęzi.

4.2.2. Sfery pozaprodukcyjne

W sposób analogiczny można przeprowadzić klasyfikację aglomeracji z punktu widzenia stopnia, w jakim zaspokajają one potrzeby gospodarki i ludności w pozostałych wyróżnionych sferach życia społecznego. Po-

Klasyfikacja aglomeracji według poziomu zaspokojenia potrzeb konsumpcyjnych

Rok Sektor Poziom	1960				1970			
	Usługi	Dochody	Kultura	Zabezpieczenia socjalne	Usługi	Dochody	Kultura	Zabezpieczenia socjalne
I	białostocka bydgosko-to- ruńska gdańska lubelska łódzka poznańska szczecińska wrocławska warszawska	białostocka bydgosko-to- ruńska gdańska lubelska krakowska łódzka poznańska szczecińska sudecka wrocławska warszawska	bielsko-bialska gdańska górnśląska krakowska łódzka opolska poznańska szczecińska sudecka wrocławska warszawska	białostocka gdańska lubelska górnśląska krakowska łódzka poznańska szczecińska wrocławska warszawska	białostocka bydgosko-to- ruńska gdańska staropolska krakowska łódzka poznańska wrocławska warszawska	białostocka bydgosko-to- ruńska gdańska lubelska krakowska łódzka poznańska wrocławska warszawska	białostocka bydgosko-to- ruńska częstochowska gdańska lubelska górnśląska krakowska łódzka opolska poznańska szczecińska sudecka wrocławska warszawska	białostocka bydgosko-to- ruńska gdańska lubelska górnśląska krakowska łódzka poznańska szczecińska sudecka wrocławska warszawska
II	bielsko-bialska górnśląska krakowska opolska	bielsko-bialska górnśląska opolska	lubelska częstochowska białostocka bydgosko-to- ruńska	bielsko-bialska bydgosko-to- ruńska częstochowska opolska sudecka	bielsko-bialska częstochowska górnśląska lubelska opolska szczecińska sudecka	bielsko-bialska górnśląska opolska sudecka	bielsko-bialska	częstochowska opolska
III	częstochowska staropolska sudecka	częstochowska staropolska	staropolska	staropolska	—	częstochowska staropolska	staropolska	bielsko-bialska staropolska

nieważ ilustrujące te dziedziny wskaźniki charakteryzują się większą liczbową rozpiętością niż w przypadku sfery produkcyjnej, wyróżniono trzy grupy poziomów: wysoki (I), średni (II) i niski (III). Wyniki przeprowadzonej klasyfikacji przedstawia tabela 13.

W sferze usług zmiany, jakie dokonały się w aglomeracjach w badanym okresie sprawiły, że aglomeracje o niskim poziomie usług przesunęły się do grupy średniej lub wyższej. W tym okresie nastąpiły również przegrupowania między poziomem wysokim i średnim, jednak co do charakteru tych przesunięć trudno jest wyciągnąć wnioski ogólne. W 1970 r. nie uległa zasadniczym zmianom klasyfikacja aglomeracji dokonana na podstawie wskaźników ze sfery konsumpcji. Jest ona na ogół zgodna z przedstawioną uprzednio w sferze usług.

Analiza przestępczości w aglomeracjach, z punktu widzenia jej korelacji z poziomem rozwoju omawianych ośrodków, ujawnia charakterystyczne kształtowanie się wskaźnika przestępczości w aglomeracji białostockiej. Intensyfikacji procesów gospodarczo-społecznych oraz nasileniu ruchów migracyjnych towarzyszył wzrost przestępczości, która, nie osiągając początkowo przeciętnego poziomu krajowego, przewyższyła go znacznie w 1970 r. Mimo więc generalnej tendencji spadkowej w tej dziedzinie, przykład typowej rozwijającej się aglomeracji wskazywałby na konieczność opracowania metod zapobiegania nadmiernemu obciążeniu rozwoju społeczno-gospodarczego kosztami narastających zjawisk społecznie patologicznych.

4.2.3. Porównanie wyników kolejnych klasyfikacji aglomeracji miejskich

Wyniki kolejnych ocen poziomów rozwoju aglomeracji miejskich wydają się być ściśle ze sobą powiązane. W aglomeracji staropolskiej względnie niski poziom rozwoju przemysłowego łączy się z analogicznym poziomem rozwoju innych dziedzin w całym badanym okresie. Aglomeracja opolska — pod względem produkcji początkowo zaliczona do rozwijających się, a następnie do rozwiniętych — w pozostałych sferach reprezentuje poziom średni; gdyby więc nie wskaźnik innowacji, również w 1970 r. można by ją traktować jako rozwijającą się. Aglomeracja białostocka w całym badanym okresie uważana za rozwijającą się pod względem przemysłowym, pod wszystkimi innymi względami reprezentowała poziom wysoki. Aglomeracje bielsko-bialska, częstochowska i sudecka, o rozwiniętej tradycyjnej strukturze gałęziowej produkcji, zajmowały środkowe miejsce w pozostałych dziedzinach. Wysoki poziom rozwoju pozostałych dziedzin notuje się natomiast we wszystkich rozwiniętych aglomeracjach o nowoczesnej strukturze produkcji, a spośród tradycyjnych aglomeracji — w łódzkiej i górnośląskiej.

Powyższe stwierdzenia nie upoważniają jednak do wyciągnięcia generalnego wniosku, że tradycyjna struktura produkcji w aglomeracjach idzie w parze z niższym poziomem rozwoju w innych dziedzinach. Wię-

kszość bowiem aglomeracji, których przykład mógłby sugerować taką tezę, znajduje się w jednym województwie z innymi rozwiniętymi aglomeracjami, których miasta-rdzenie są z reguły siedzibą władz wojewódzkich. W takiej sytuacji może następować zachwianie przestrzennej polaryzacji niektórych elementów, jak na przykład w przypadkach ilustrowanych wskaźnikami zabezpieczenia socjalnego. Istnieje tu bowiem brak równości między jednostkami powiatowymi, znajdującymi się na niższym szczeblu władzy i stąd ograniczonymi w podejmowaniu decyzji, a hierarchicznie wyższymi jednostkami wojewódzkimi.

Przy danym podziale administracyjnym kraju najbardziej wyspecjalizowane dziedziny działalności ludzkiej (w skali województwa) będą osadzały się w stolicy województwa, między innymi z racji jej ogólnowojewódzkiej funkcji. Funkcjonowanie Białegostoku właśnie jako miasta wojewódzkiego sprawiło, że elementy decydujące o socjalnym i społecznym poziomie rozwoju były w nim lokalizowane pod kątem potrzeb województwa, ale nieco na wyrost z punktu widzenia słabo gospodarczo ukształtowanej aglomeracji. Wspomniane czynniki wzmocniły procesy uprzemysłowienia miasta i tworzenia aglomeracji zgodnie z mechanizmami bieguna wzrostu. Ten tryb powstawania bieguna, od elementów społecznych do gospodarczych, czyli w kierunku odwrotnym niż się na ogół przyjmuje w teorii i praktyce, znalazł swój wyraz w znacznie mniejszej ilości powstałych tu innowacji technicznych, niż w pozostałych omawianych jednostkach.

Podobnie kształtowała się, przynajmniej na początku badanego okresu, sytuacja w aglomeracji opolskiej, gdzie wskaźniki rozwoju społecznego były wyższe niż wynikałoby to z istniejącego poziomu gospodarczego. Istniejący podział administracyjny mógł wywierać wpływ również na procesy kształtowania się aglomeracji staropolskiej. Szczegółowe bowiem dane statystyczne, które stanowiły podstawę do opracowania przedstawionych w niniejszej pracy wskaźników, prowadzą do wniosku, że Kielce i Radom były raczej ośrodkami konkurującymi niż komplementarnymi.

WNIOSKI

PERSPEKTYWY POLITYKI BIEGUNÓW WZROSTU W GOSPODARCE SOCJALISTYCZNEJ

Na podstawie analizy funkcjonowania biegunów wzrostu w gospodarce narodowej można sformułować generalną tezę, że podstawową prawidłowością, którą koncepcja wzrostu spolaryzowanego ujawnia jest fakt, że bieguny są tymi jednostkami, w których powstają i z których emanują jakościowe zmiany procesów gospodarczo-społecznych. Zmiany te decydują o rozwoju gospodarczo-społecznym kraju, ich przestrzenna struktura zaś oddziałuje na przebieg procesów rozwojowych (uprzywilejowanie bądź dyskryminacja poszczególnych regionów i powstające na tym tle zagadnienia wyrównywania społecznego statusu regionów). Jeżeli zatem spolaryzowany sposób funkcjonowania gospodarki (tzn. taki sposób, w którym obok elementów pozytywnie działających z punktu widzenia rozwoju społeczno-gospodarczego — biegunów wzrostu — istnieją elementy działające neutralnie i ujemnie — bieguny stagnacji i zaco-fania) wykazuje pewne niekorzyści, to dzieje się tak nie dlatego, że procesy społeczno-gospodarcze są spolaryzowane, lecz raczej dlatego, że liczba pozytywnych jednostek polaryzujących — biegunów rozwoju — jest zbyt mała w stosunku do potrzeb gospodarki narodowej oraz jej poszczególnych składników przestrzennych. Dopiero w świetle powyższych stwierdzeń można mówić o przydatności koncepcji biegunów rozwoju jako narzędzia polityki społeczno-gospodarczej.

Analiza wybranych mierników rozwoju gospodarczo-społecznego aglomeracji miejskich pozwoliła na wysnucie następujących wniosków: a) aglomeracje z punktu widzenia gospodarki narodowej są biegunami rozwoju społeczno-gospodarczego; b) kształtowanie się biegunów rozwoju w gospodarce jest procesem ciągłym; c) poza, badanymi tu szczegółowo, aglomeracjami już ukształtowanymi lub znacznie zaawansowanymi, można dostrzec proces ewolucji innych jednostek w kierunku przekształcenia ich w bieguny rozwoju. Procesy takie odbywają się w ośrodkach przemysłowych (ośrodkach wzrostu), których rolę w gospodarce narodowej odzwierciedla zarówno ich stosunkowo wysoki udział w powstawaniu innowacji, jak i wielkość podejmowanych w nich inwestycji.

Sprawą zasadniczej wagi staje się określenie roli, jaką mogą spełniać bieguny rozwoju w warunkach gospodarki socjalistycznej. Określenie roli biegunów rozwoju w gospodarce kapitalistycznej jest względnie proste wobec ograniczonej gospodarczej funkcji państwa. Mimo rosnącej od lat trzydziestych jego ingerencji w procesy gospodarcze, ma ona nadal dość ograniczony zasięg⁴⁶. W takiej sytuacji system istniejących w kraju biegunów rozwoju, w połączeniu z motywem zysku, staje się podstawowym czynnikiem gałęziowej i przestrzennej alokacji środków inwestycyjnych w gospodarce.

Aby ocenić stopień przydatności koncepcji biegunów rozwoju w planowej gospodarce socjalistycznej, należy uwzględnić cele tej gospodarki oraz historyczne warunki, w jakich następuje rozwój społeczno-gospodarczy. Nadrzędnym celem gospodarki socjalistycznej jest pełne zaspokojenie szeroko rozumianych potrzeb społeczeństwa. Podstawowym warunkiem jego realizacji było uspołecznienie środków produkcji. Społeczna własność środków produkcji daje przy tym nie tylko możliwość kompleksowego racjonalnego planowania rozwoju społeczno-gospodarczego, ale zapewnia również realizację przyjętych planów. Świadome posługiwanie się koncepcją biegunów wzrostu w warunkach gospodarki socjalistycznej może jednak — jak się wydaje — w pełni ujawnić swe zalety dopiero w fazie intensywnego jej rozwoju.

Zdolność biegunów do przyjmowania nowych rozwiązań a zarazem do ich tworzenia sprawia, że w biegunach dokonuje się proces integracji rozmaitych przestrzeni funkcjonalnych między sobą oraz przestrzeni funkcjonalnych z przestrzenią geograficzną. Ten drugi proces odbywa się za pośrednictwem wymiernych ekonomicznie korzyści lokalizacyjnych.

Gdy ocenia się efektywność jednostki będącej biegunem rozwoju, nie można jej więc traktować jako mechanicznego nagromadzenia dużych zasobów materialnych i ludzkich na niewielkim obszarze. Takie bowiem rozumienie biegunu rozwoju prowadzi do wyrażania jego efektywności jedynie w kategoriach nakładów ponoszonych na rozbudowę jego infrastruktury gospodarczej i społecznej. Ta strona rachunku efektywności biegunu — pomiar kosztów jego funkcjonowania — ma charakter ściśle wymierny ekonomicznie. Nie ma go natomiast druga strona — efekty funkcjonowania biegunu. Można bowiem mówić jedynie w kategoriach jakościowych o jego nowatorskiej, inicjującej i integrującej roli w procesach gospodarczych. Takie ujęcie biegunu wzrostu, zwłaszcza zaś uwzględnienie pomijanego na ogół w analizach elementu integracji (regionalnej i działowo-gałęziowej), jest możliwe dopiero w ramach polityki optymalizacji gospodarki narodowej. Jest sprawą oczywistą, że polityka optymalizacyjna może być stosowana wyłącznie w sytuacji jedynej, świadomej swych możliwości i obowiązków gestora, jak na przykład w gospodarce socjalistycznej.

Jednym z elementów polityki optymalizacji rozwoju gospodarki narodowej może niewątpliwie stać się wykorzystanie regionalnych czynników wzrostu ekonomicznego. Ostatnie posunięcia w sferze podziału administracyjnego kraju świadczyłyby o nadaniu właściwej rangi temu czynnikowi⁴⁷. Analiza podziału administracyjnego, obowiązującego od 1 czerwca 1975 r. wskazuje, że uwzględnia on w szerokim zakresie właśnie aglomeracje. Duże terytorialnie aglomeracje stanowią bądź to samodzielne województwa: bielsko-bialskie, częstochowskie, krakowskie, katowickie, łódzkie i stołeczne warszawskie, bądź też zajmują znaczne ich części, jak w województwach gdańskim, opolskim, poznańskim, szczecińskim i wrocławskim.

W świetle koncepcji biegunów wzrostu nowy podział administracyjny kraju jest znamieny z jeszcze jednego powodu. Spośród czterdziestu dziewięciu miast wojewódzkich trzydzieści trzy to bieguny i ośrodki rozwoju. Pozostałe szesnaście miast pełni funkcje ośrodków regionów rolniczych czy rekreacyjnych, lub też obie funkcje łącznie. Awans miast w hierarchii władzy, ich wzmocniona pozycja gospodarcza w rezultacie wyższych niż przeciętne nakładów inwestycyjnych oraz zdolność innowacyjna skupionych w nich działalności — wszystko to upoważnia do wniosku, że rozwój nowo utworzonych ośrodków wojewódzkich będzie zmierzał do przekształcenia ich w nowe bieguny rozwoju społeczno-gospodarczego.

W gospodarce socjalistycznej ex post stwierdza się funkcjonowanie biegunów wzrostu, mimo iż decyzje gospodarcze (zwłaszcza inwestycyjne) podejmowano z perspektywy działów i gałęzi, traktując czynniki regionalne jako bierne z punktu widzenia gospodarki narodowej. Może się okazać, że zastosowanie koncepcji biegunów wzrostu, a zatem podniesienia czynników regionalnych do rangi aktywnego elementu, usprawni funkcjonowanie gospodarki i podniesie jej efektywność. Uwzględnienie koncepcji biegunów wzrostu może wyeliminować tendencję do przeciwstawiania rozwoju gospodarczego całego kraju rozwojowi poszczególnych regionów. Ponieważ — jak próbowano wykazać w niniejszej pracy — koncepcja biegunów rozwoju poszerza możliwości badań nad prawami funkcjonowania również gospodarki socjalistycznej, należałoby postulować włączenie otrzymywanych za jej pomocą wyników do wytycznych przyszłej polityki społeczno-gospodarczej.

ANEKS 1

Wykaz miejscowości wyróżniających się udziałem w tworzeniu innowacji technicznych, nie stanowiących składowych aglomeracji (ośrodki wzrostu): Brzeg, Dębica, Elbląg, Gorlice, Gorzów Wielkopolski, Grudziądz, Jarocin, Jasło, Koszalin, Kraśnik Lubelski, Krosno, Kutno, Legnica, Lubin, Machów, Mielec, Nowa Sól, Nysa, Olsztyn, Ostrów Wielkopolski, Piła, Pionki, Piotrków, Poniatowa, Puławy, Płock, Rzeszów, Sanok, Słupsk, Stalowa Wola, Starogard Gdański, Tarnów, Tomaszów Mazowiecki, Turoszów, Włocławek, Września, Zielona Góra.

ANEKS 2

Wykaz miejscowości nie stanowiących części składowych aglomeracji, o wysokich nakładach inwestycyjnych w przemyśle na 1 km² w latach 1961—1970.

1. Miasta wydzielone i otaczające je powiaty charakteryzujące się nakładami wyższymi od przeciętnych krajowych: Dębica, Elbląg, Głogów, Gorzów Wlkp., Kalisz, Konin, Krosno, Legnica, Lesko, Lubań, Lubin, Nowa Sól, Płock, Puławy, Stalowa Wola (pow. Nisko), Świecie, Tarnobrzeg, Tarnów, Turek, Wadowice, Włocławek, Zgorzelec.

2. Miasta—powiaty miejskie o nakładach inwestycyjnych wyższych od przeciętnych krajowych, podczas gdy otaczające je powiaty mają ten wskaźnik niższy: Brzeg, Chełm Lub., Gniezno, Grudziądz, Inowrocław, Koszalin, Leszno, Nowy Sącz, Nysa, Olsztyn, Ostrów Wlkp., Piła, Piotrków Tryb., Przemyśl, Rzeszów, Siedlce, Sieradz, Słupsk, Tomaszów Maz., Zamość, Zielona Góra.

PRZYPISY

¹ Po raz pierwszy terminy „biegun”, „ognisko” użyto w pracy F. Perroux (1950a, 1950b), jednak ich konsekwentne stosowanie zapoczątkowała praca tegoż autora wydana 5 lat później: Perroux (1955).

² Por. J. Paelinck (1965, s. 3).

³ Wyniki tych prac znalazły wyraz w dwóch artykułach F. Perroux (1950a,b; 1955).

⁴ Rezultaty badań belgijskich zawarte są w pracy: L. E. Davin, L. Degeer, J. Paelinck (1959).

⁵ Pełna bibliografia prac F. Perroux znajduje się w opracowaniach Ł. Czumy (1973) i J. Grzeszczaka (1971b).

⁶ Uproszczenie to pozwala na traktowanie wszystkich elementów przedsiębiorstwa, a więc także jego elementów organizacyjnych i ekonomicznych, na równi ze środkami rzeczowymi, gdyż służą one jednemu celowi — produktowi materialnemu, który w tym przedsiębiorstwie jest wytwarzany.

⁷ Być może, że takie właśnie sformułowanie przez Perroux stopnia zależności firmy od poszczególnych typów przestrzeni przyczyniło się do tego, że niemal wszyscy jego kontynuatorzy unikali problematyki przestrzennej, lub co najmniej ograniczali jej rolę zarówno w interpretacjach prac F. Perroux, jak i w opracowaniach własnych.

⁸ Wyróżnienie szkoły francusko-belgijskiej i amerykańskiej opiera się na kryterium przynależności narodowej i językowej badaczy reprezentujących odmienne podejście metodologiczne podczas rozwiązywania tych samych problemów.

⁹ Nie Amerykanie, lecz F. Perroux (1955) pierwszy wprowadził terminy „ośrodek” i „ognisko”.

¹⁰ Artykuł F. Perroux z 1950 r. ukazał się równocześnie w dwóch wersjach językowych angielskiej i francuskiej (por. Perroux, 1950a i 1950b). Niekiedy wersję angielską uważa się za wstęp do pierwodruk (por. J. Grzeszczak, 1971b, s. 87).

¹¹ Por. także J. R. Boudeville (1972, s. 122).

¹² Analizując poglądy J. Friedmanna, F. Buttler powołuje się na nie opublikowaną pracę tego autora z 1969 r. (1969a).

¹³ Por. D. Todd (1973, s. 2).

¹⁴ Przykładem cytowana już praca L. E. Davina i innych (1959) z wynikami badania regionu Liège, badania Goetz—Gireya w Montbéliard, J. R. Boudeville'a w Rhône—Alpes, SEMA w Lacq, polityka prowadzona w południowych Włoszech, żeby wymienić klasyczne już przykłady europejskie.

¹⁵ Trudno jest określić stanowisko T. Hermansena. Powtarza on jedynie przeprowadzoną przez J. R. Lasuena analizę znaczenia pojęć „biegun” i „polaryzacja” w szkole francusko-belgijskiej i amerykańskiej, nie formułując własnej koncepcji. Wcześniej zaś (T. Hermansen 1971) przedstawił on model klasycznie dwudzielny. Na tematy te nie wypowiedział się L. Klaassen (1969, 1970), nie zajęło

też stanowiska w tym względzie wielu innych zwolenników koncepcji biegunów wzrostu zarówno w krajach zachodnioeuropejskich, jak i w krajach socjalistycznych.

¹⁶ F. Buttler (1973, s. 28 i nast.); D. Todd (1973, s. 2, ryc. 1).

¹⁷ Być może, jest to powodem wskazywanego przez F. Buttlera braku ocen realizowanych programów gospodarczych, które w założeniach opierały się na koncepcji biegunów wzrostu.

¹⁸ Por. A. Kukliński (1971b, s. 57—82; 1974, s. 363—374).

¹⁹ Por. A. Kukliński (1968, 1971c) oraz W. M. Gochman, L. N. Karpow (1970; 1974, s. 206—217).

²⁰ Jako przykład posłużyć może propozycja systemu kształcenia planistów regionalnych, por. A. Kukliński (1974, s. 341—362).

²¹ T. Di Tella (1970); B. Gruchman (1971); R. P. Misra (1971); Z. Pióro (1971); M. Datta-Chaudhuri (1974) i inni.

²² Por. *Gospodarka i Administracja Terenowa* (1970).

²³ Por. J. Grzeszczak (1971a, s. 237—238; 1971b, s. 79, przyp. 112).

²⁴ Por. J. Grzeszczak (1971a; 1971b); W. Kawalec (1971, s. 39—44); A. Kukliński (1971a, s. 7—38); A. Wróbel (1971, s. 153—160).

²⁵ „Biegun jest to jednostka motoryczna w określonym środowisku. Jest to jednostka prosta lub złożona... Sposoby działania jednostki motorycznej można sklasyfikować następująco...” pisał F. Perroux (1964, s. 238—239).

²⁶ Polski przekład podstawowych fragmentów patrz N. Kołosowski (1955).

²⁷ W ostatnich latach wypowiedzieli się na ten temat m.in. A. G. Lis (1973); A. F. Osidze (1973); A. Probst (1974). W pracy A. Probst (s. 83—138) zwracają uwagę liczne analogie terminologiczne do koncepcji biegunów wzrostu.

²⁸ Por. na ten temat ponadto: J. R. Boudeville (1971); J. A. Iljin (1973); A. F. Osidze (1973); Z. Pióro (bez daty); A. Robst (1974, s. 127—138).

²⁹ Por. także J. R. Boudeville (1972, s. 211—213).

³⁰ Por. m.in.: F. Buttler (1973); B. Higgins (1972).

³¹ Dyskusję tego zagadnienia por. Cz. Bielecki (1974, s. 139—177).

³² Na wdrażanie innowacji zwrócił uwagę T. Hermansen (1970, s. 12); powiązanie zmian jakościowych w gospodarce z innowacjami podkreślali F. Perroux (1955, s. 308—309); J. R. Boudeville (1971) i J. R. Lasuén (1969).

³³ Na ten temat por. A. Sallez, J. Schlegel (1965) i J. Paelinck (1965).

³⁴ Por. m.in. F. Buttler (1973, s. 40), J. Friedmann (1969b); problem planowania przewija się w całej wymienionej pracy J. Friedmanna, stanowiącej końcowy raport z realizowanego w Chile programu rozwoju.

³⁵ Wykaz delimitacji przeprowadzonych w Polsce *vide* P. Eberhardt, Z. Gontarski; J. Siemiński 1972; 1973, s. 188—189 oraz P. Eberhardt, S. Heřman 1973).

³⁶ Por. jw. P. Eberhardt i in. 1973, s. 191—194.

³⁷ „Wynalazkiem podlegającym opatentowaniu jest nowe rozwiązanie o charakterze technicznym, nie wynikające w sposób oczywisty ze stanu techniki i mogące się nadawać do stosowania”. Art. 40 Ustawy o wynalazczości z dnia 19 X 1972, Dziennik Ustaw nr 43, poz. 272 z dnia 24 X 1972.

³⁸ Por. m.in. J. R. Boudeville (1971), J. Paelinck (1965).

³⁹ Są to zarówno usługi produkcyjne, stanowiące tzw. udogodnienia, jak i materialne i niematerialne usługi świadczone na rzecz ludności; z punktu widzenia polskiej klasyfikacji gospodarki narodowej są to następujące działy: transport, łączność, komunikacja, nauka, oświata, kultura, ochrona zdrowia i tzw. inne działy. Według zachodniego podziału gospodarki narodowej są to sektory III i IV. W dalszym ciągu pracy, używając określenia usługi, brane są pod uwagę wymienione działy gospodarki narodowej.

⁴⁰ Odpowiadający wymogom ustawy wynalazek jest zgłaszany w ustalonej

prawnie formie do Urzędu Patentowego PRL. Następnie poddaje się go analizie merytorycznej i formalnej i wyklada do publicznego wglądu. O wyłożonych zgłoszeniach informują odpowiednie publikacje Urzędu Patentowego. W latach 1965—1972 był to miesięcznik Informator Patentowy Seria A, a od r. 1973 Biuletyn Urzędu Patentowego.

⁴¹ Badanie przyznanych już patentów (dla nich istnieje pełna informacja), a więc formalno-prawnej strony innowacji, z punktu widzenia idei zawartych w koncepcji biegunów wzrostu ograniczyłoby ten zasięg w jeszcze większym stopniu.

⁴² Publikację wyłożeń rozpoczęto w 1965 r. wraz z powołaniem do życia Informatora Patentowego. Do tego czasu publikowano jedynie wykazy przyznanych patentów. Dla celów niniejszej pracy za datę powstania innowacji przyjęto datę zgłoszenia patentowego, zdając sobie sprawę z tego, że już tu kryje się pewne opóźnienie czasowe.

⁴³ Informacja uwzględniająca poprzednie i docelowe miejsca zamieszkania migrantów, odnosi się jedynie do województw. Dla mniejszych od nich jednostek publikowane są tylko wielkości napływu i odpływu wędrowniczej ludności oraz salda. Tylko te dane mogły zatem być wykorzystane przy niniejszym badaniu.

⁴⁴ Usługi należą w istocie do obu wyróżnionych grup aktywności. Takie jednak ich umiejscowienie podyktowała potrzeba wysunięcia tu na czoło ogólnoeconomicznego i społecznego aspektu usług, przed aspektem ściśle produkcyjnym.

⁴⁵ W projekcie planu przestrzennego zagospodarowania kraju do r. 1990 (R. Grabowiecki 1976) dokonano podziału aglomeracji na ukształtowane, kształtujące się i potencjalne. Aglomeracje katowicką, warszawską, łódzką, gdańską, krakowską, wrocławską, poznańską, bydgosko-toruńską i szczecińską projekt traktuje jako ukształtowane. Aglomeracje kształtujące się to staropolska, bielsko-bialska, lubelska, wałbrzyska, legnicko-głogowska, opolska, białostocka, częstochowska i rzeszowska. Aglomeracje potencjalne natomiast określono ogólnie bez podawania odpowiadających temu terminowi jednostek.

Porównanie ustaleń projektu i niniejszej pracy nasuwa następujące spostrzeżenia: a) projekt uwzględnia osiemnaście aglomeracji, zatem o dwie więcej niż autorka, występują tu bowiem ponadto aglomeracje rzeszowska i legnicko-głogowska, b) częściowo odmienny jest podział na aglomeracje kształtujące się (rozwijające się) i ukształtowane (rozwinęte); cztery aglomeracje: bielsko-bialska, częstochowska, lubelska i sudecka (w projekcie planu: wałbrzyska) sklasyfikowane przez autorkę jako rozwinięte, w projekcie ujęte są jako rozwijające się. Źródłem wskazanych różnic jest przyjęcie innego roku wyjściowego oraz odmienne kryteria delimitacji i klasyfikacji aglomeracji miejskich. W szczególności większy zakres aglomeracji rozwiniętych wynika — jak sądzę — z uwzględnienia w niniejszej pracy kryteriów wydajności pracy, gałęziowej struktury produkcji i udziału w tworzeniu innowacji technicznych. Jak wynika bowiem z informacji Grabowieckiego (jw., s. 36—37) klasyfikacja aglomeracji w projekcie planu opiera się głównie na kryteriach demograficznych.

⁴⁶ Zasadnicze ograniczenie wyraża się w tym, że interwencjonizm z natury rzeczy nie zmierza do całkowitego przejęcia własności środków produkcji.

⁴⁷ Badania powiązań między podziałem administracyjnym kraju a jego rozwojem prowadzili również zwolennicy koncepcji biegunów wzrostu za granicą. Znany jest w literaturze m.in. przykład szwedzki: por. E. Bylund (1971).

LITERATURA

- Ałajew E. B., 1973, *Koncepcja »polusow razwitia« w zarubieżnych regionalnych issledowaniach*, [w:] Pierwuszyn S. P. (red.), ss. 267—269.
- A Review of the Concepts and Theories of Growth Poles and Growth Centres, 1970, UNRISD. Programme IV — Regional Development, UNRISD (70) C.6, Geneva.
- Bielecki Cz., 1974, *Ekonomika i planowanie rozwoju regionów*, PWE, Warszawa.
- Bilans przepływów międzygałęziowych w gospodarce narodowej Polski — 1962, 1966*, GUS, Warszawa.
- Boudeville J. R., 1971, *Développement polarisé et planification régionale*, IGU (Commission on Regional Aspects of Economic Development, Colloquium on Regional Inequalities of Development), Rio de Janeiro.
- 1972, *Aménagement du territoire et polarisation*, M-Th. Génin, Paris.
- Buttler F., 1973, *Entwicklungspole und räumliches Wirtschaftswachstum. Untersuchungen zur Identifikation und Inzidenz von Entwicklungspolen. Das Spanische Beispiel 1964—1971*, J. C. B. Mohr (Paul Siebeck), Tübingen.
- Bylund E., 1971, *Growth Centre and Administrative Area Problem within the Framework of the Swedish Location Policy*, [w:] Kukliński A. (red.) 1971c, przedruk [w:] Kukliński A. (red.) 1972.
- Chenery H. B., Watanabe T., 1958, *International Comparisons of the Structure of Production*, *Econometrica*, t. 26.
- Czuma Ł., 1973, *François Perroux teoria wzrostu zharmonizowanego a rozwój gospodarczy południowych Włoch*, KUL, Lublin.
- Datta-Chaudhuri M., 1974, *Komentarz do opracowania L. H. Klaassena*, Kukliński A. (red.) 1974, ss. 142—146.
- Davin L. E., Degeer L., Paelinck J., 1959, *Dynamique économique de la région Liégeoise*, Éditions de l'ASBL., Le grand Liège.
- Di Tella T. S., 1970, *The Concept of Polarized Development in Regional Planning — A Sociological Interpretation*, [w:] A. Review..., 1970.
- Eberhardt P., Siemiński J., Gontarski Zb., 1972, *Koncepcja metody delimitacji aglomeracji miejskich na tle dotychczas stosowanych metod*, Komisja Planowania przy Radzie Ministrów, Warszawa.
- Eberhardt P., Gontarski Zb., Siemiński J., 1973, *Koncepcje delimitacji aglomeracji miejskich w Polsce*, Biuletyn KPZK PAN, z. 79.
- Eberhardt P., Herman St., 1973, *Podstawowe pojęcia dotyczące zagadnień aglomeracji miejskich*, Biuletyn KPZK PAN, z. 79.
- Friedmann J., 1968, *Una estrategia de urbanizacion deliberada*, Cuadernos de Desarrollo Urbano y Regional del CIDU, no. 6, Santiago de Chile; wersja angielska: *A Strategy of Deliberate Urbanization*, 1968, Journal of the American Institut of Planners, November.
- 1969a, *A General Theory of Polarized Development* (nie publ.).
- 1969b, *Urban and Regional Development in Chile. A Case Study of Innovative Planning*, Santiago de Chile.

- Friedmann J., Alonso W., 1965, *Regional Development and Planning. A Reader*, The MIT Press, Cambridge, Massachusetts, wyd. 2.
- Garf W. E., 1973, *Tieoria »difuzji nowowiedienij« w zarubieżnej regionalnoj naukie*, [w:] Pierwuszyn S. P. (red.).
- Gochman W. M., Karpow L. N., 1970, *Growth Poles and Growth Centres*, [w:] *A Review...*, UNRISD (70) C.6, przedruk [w:] A. Kukliński (red.) 1972, wersja polska [w:] Kukliński A. (red.) 1974.
- Gospodarka i Administracja Terenowa, 1970, (numer specjalny) Warszawa.
- Grabowiecki R., 1976, *Założenia przestrzennego zagospodarowania kraju*, Nowe Drogi, nr 8 (327), ss. 32—46.
- Gruchman B., 1971, *Growth Poles in the Spatial Structure of Libyan Economy*, [w:] Kukliński A. (red.) 1971, przedruk [w:] Kukliński A. (red.) 1972.
- Grzeszczak J., 1971a, *Zebranie plenarne Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN poświęcone nowym światowym tendencjom w zakresie badań regionalnych* (Warszawa 10 X 1969), Biuletyn KPZK PAN, z. 64.
- 1971b, *Koncepcje polaryzacyjne w przestrzennym zagospodarowaniu kraju (na przykładzie Francji)*, Studia KPZK PAN, t. 36.
- Hermansen T., 1969, *Growth Poles and Growth Centres in National and Regional Planning. A Synthetical Approach*, UNRISD, Geneva, February.
- 1970, *Development Poles and Development Centres in National and Regional Development — Elements of Theoretical Framework*, [w:] *A Review...*, 1970, UNRISD (70) C.6, Geneva, November.
- 1971, *Międzyregionalna alokacja inwestycji z punktu widzenia rozwoju społecznego i gospodarczego. Podstawowa analiza modelowa*. PZLG, z. 3/4, IG PAN; pierwodruk: 1970, *Interregional Allocation of Investments for Social and Economic Development. An Elementary Model Approach*, UNRISD, Report No. 70.4., Geneva.
- 1974, *Bieguny rozwoju i teorie pokrewne — przegląd porównawczy*, [w:] Kukliński A. (red.) 1974; pierwodruk: *Development Poles and Related Theories — A Synoptical Review*, Conference on Growth Poles — Hypotheses and Policies, UNRISD (71) C.76, August 1971, Geneva 71—18208.
- Higgins B., 1971, *Issues in Canadian Regional Development Policy*, Canada/Madrid, UNRISD (71) C.39, Geneva, GE. 71—9658.
- 1972, *Regional Interaction, the Frontier and Economic Growth*, [w:] Kukliński A. (red.) 1972.
- Hirschman A. O., 1958, *The Strategy of Economic Development*, Yale U.P., New Haven.
- Iljin I. A., 1973, *O roli gorodskich aglomeracji w rozmieszczeniu proizvoditielnych sił*, [w:] Pierwuszyn S. P. (red.).
- Isard W., Schooler E. W., Vietorisz T., 1959, *Industrial Complex Analysis and Regional Development. A Case Study of Refinery-Petrochemical — Synthetic — Fiber Complexes in Puerto Rico*, MIT, Cambridge, Massachusetts.
- Jansen A. C. M., 1970, *The Value of Growth Poles Theory for Economic Geography*, Tijdschrift voor Economische en Sociale Geografie, no. 61.
- Kawalec W., 1971, *Międzynarodowa konferencja w sprawie biegunów wzrostu w Madrycie we wrześniu 1970*, Biuletyn KPZK PAN, z. 64.
- 1970, *Kierunki polityki regionalnej* (redakcyjne spotkanie dyskusyjne), Gospodarka i Administracja Terenowa, nr 9.
- Klaassen L., 1969, *Growth Poles in Economic Theory and Policy*, UNRISD, Geneva; przedruk [w:] Kukliński A., Petrella K. (wyd.) 1972, *Growth Poles and Regional Policies*, Mouton, The Hague-Paris; wersja polska: 1971, *Bieguny wzrostu w teorii i polityce ekonomicznej*, Biuletyn KPZK PAN, z. 64; przekład zweryfikowany w red. PWE [w:] Kukliński A. (red.) 1974.

- 1970, *Growth Poles in Economic Theory and Policy*, [w:] *A Review...*, 1970, UNRISD (70) C.6.
- Kołosowski N., 1955, *Zespół (kompleks) produkcyjno-terytorialny w radzieckiej geografii ekonomicznej*, PZLG, z. 3.
- Kukliński A., 1968, *Growth Poles and Growth Centres in Regional Policies and Planning (remarks for discussion)*, dwojako sygnowany: UNRISD (68) C.47 oraz UNRISD (69) C.6; włączony jako wstęp [w:] Kukliński A. (red.) 1971c.
- 1971a, *Cele polityki regionalnej i zadania planowania regionalnego*, Biuletyn KPZK PAN, z. 64, ss. 7—38.
- 1971b, *Badania regionalne prowadzone w Instytucie Badań Rozwoju Społecznego*, Biuletyn KPZK PAN, z. 64, ss. 57—82.
- (red.), 1971c, *Growth Poles and Growth Centres in Regional Policy and Planning (Seven case studies)*, UNRISD, Programme IV — Regional Development, UNRISD (71) C.9, Geneva, February.
- (red.), 1972, *Growth Poles and Growth Centres in Regional Planning*, Mouton, Paris, The Hague.
- (red.), 1974, *Planowanie rozwoju regionalnego w świetle doświadczeń międzynarodowych*, PWE, Warszawa.
- 1974a, *Badania regionalne prowadzone w Instytucie Badań Rozwoju Społecznego ONZ*, [w:] Kukliński A. (red.) 1974.
- Kutka J. (bez daty), *L'aspect sectorial et régional dans la planification économique tchécoslovaque* (nie publ.).
- Kuzniecowa W., 1970, „Tri ekonomiki” *Fransua Peru*, *Mirowaja Ekonomika i Mieżdunarodnyje Otnoszenija*, nr 1.
- Lasuén J. R., 1969, *On Growth Poles*, *Urban Studies*, z. 2.
- 1971, *A Generalization of the Growth Pole Notion*, IGU. (Commission on Regional Aspects of Economic Development), Colloquium on Regional Inequalities of Development, Rio de Janeiro.
- Leszczycki St., Eberhardt P., Hefman St., 1971, *Aglomeracje miejsko-przemysłowe w Polsce 1966—2000*, Biuletyn KPZK PAN, z. 67.
- Lis A. G., 1973, *K woprosu o poniatii „proizwodstwiennno-territorialnyj kompleks” w naukie ob ekonomikie rajonow*, [w:] Pierwuszyn S. P. (red.).
- Malisz B., 1973, *Uwagi na temat aglomeracji miejskich*, Biuletyn KPZK PAN, z. 79.
- Mihajlović K., 1972, *Regional Development Experiences and Prospects in Eastern Europe*, Mouton, Paris — The Hague.
- Misra R. P., 1971, *Growth Poles and Growth Centres in the Context of India's Urban and Regional Development — Problems*, [w:] Kukliński A. (red.) 1971c.
- Osidze A. F., 1973, *Nasielonnnyje punkty i regionalnaja ekonomika*, [w:] Pierwuszyn S. P. (red.).
- Paelinck J., 1965, *La théorie du développement polarisé*, Cahiers de l'ISEA, no. 159, s. L, no. 15, mars, Paris.
- Perroux F., 1950a, *Economic Space: Theory and Applications*, *The Quarterly Journal of Economics*, vol. 44, no. 1, s. 89—104; przedruk [w:] Friedmann J., Alonso W., 1965, przedruk [w:] *The Quarterly Journal of Economics*, (64) 1970, ss. 90—97.
- 1950b, *Les espaces économiques*, *Economie Appliquée*, t. III, no. 1, ss. 225—244, Paris; przedruk [w:] 1964, *L'économie du XXème siècle*, ss. 123—141.
- 1955, *Note sur la notion de „pôle de croissance”*, *Economie Appliquée*, t. VIII, no. 1—2, ss. 307—320, Paris; przedruk [w:] 1964, *L'économie du XXème siècle*,
- 1964, *L'économie du XXème siècle*, wyd. 2 poszerzone, Presses Universitaires de France, Paris.

- Pierwuszyn S. P. (red.), 1973, *Teoreticzeskije problemy regionalnoj ekonomiki (Materialy naucznoej konferencji)*, SOPS, Moskwa.
- Pióro Z. (bez daty), *A Sociological Concept of Polarised Development* (mat. powielone).
- 1971, *Growth Poles and Growth Centres in Regional Policies in Tanzania*, [w:] Kukliński A. (red.) 1971c oraz Kukliński A. (red.) 1972.
- Probst A., 1974, *Problemy rozmieszczenia przemysłu socjalistycznego*, PWN, Warszawa, pierwodruk: 1971, *Woprosy rozmieszczenija socjalisticzeskoj promyszlennosti*, Izdatielstwo Nauka, Moskwa.
- Regulski J., 1971, *Bieguny wzrostu w planowaniu regionalnym*, Biuletyn KPZK PAN, z. 64.
- 1972, *Development Pole Theory and its Application in Poland*, [w:] Kukliński A. (red.) 1972.
- Schlegel J., Sallez A., 1965, *Les commandes gouvernementales de sous-traitance et de développement régional*, Cahiers de l'ISEA, no. 159, s. L., no 15, mars, Paris.
- Thomas M. D., 1972, *The Regional Problem, Structural Change and Growth Pole Theory*, [w:] Kukliński A. (red.) 1972.
- Thompson W. R., 1965, *A Preface to Urban Economics*, The John Hopkins Press, Baltimore.
- Todd D., 1973, *The Development Pole Concept and its Application to Regional Analysis: An Appraisal of the State of the Art*, London School of Economics and Political Science, Graduate Geography Department, London, October.
- 1974, *An Appraisal of the Development Pole Concept in Regional Analysis*, Environment and Planning A, t. 6, no. 3, ss. 291—306, A Pion Publication, London.
- Wojtasiewicz L., 1971, *Konin Industrial Region in the Economic Development of Poland*, [w:] Kukliński A. (red.) 1971c, przedruk: *Konin Industrial Region in the Economic and Social Development of Poland*, [w:] Kukliński A. (red.) 1972.
- Wróbel A., 1971, *Kilka uwag w sprawie teorii biegunów wzrostu gospodarczego*, Biuletyn KPZK PAN, z. 64.
- Wstępna prognoza przestrzennego zagospodarowania Polski do r. 2000 (Materialy z posiedzenia Komisji Planu Krajowego KPZK PAN w dniach 16—17 listopada 1971 r.)* 1972, maj, Warszawa (mat. powielone).
- Zaremba P., 1972, *Observation About the Synthetical Approach to Theories of Development*, [w:] Kukliński A. (red.) 1972.

URBAN AGGLOMERATIONS IN POLAND AS POLES OF SOCIO-ECONOMIC DEVELOPMENT

Summary

The book discusses the adequacy of the concept of growth poles for the study of the development of socialist economy and for economic policy, especially in its regional aspect. The concept is applied specifically to assessing the role of urban agglomerations in Poland's economic development. Part one is a reappraisal of the ideas of F. Perroux, with special emphasis on some of its spatial and dynamic elements that have so far been disregarded. Perroux' concept had been charged with being essentially static and nonspatial by its challengers and supporters alike. Yet actually that concept is dynamic, for it attributes the most fundamental significance in economic processes to innovation. It is also spatial in that it views the economy as a system of regions in movement, each being either a stimulating or a stimulated unit, with various directions of their dynamics which in their entirety determine the overall dynamics of the whole national economy. After a discussion of Perroux' original ideas the author presents their continuations and the criticism they have called forth in the western countries as well as the way they have been received in the socialist countries. Part two appraises the usefulness of the concept of growth poles for the study of socialist economy. That it is indeed useful for that purpose is attested by two reasons: 1) the fundamental constituent notions of the concept as well as the interpretation of the functioning of the economy and its effects are valid in the specific conditions of socialist economy too; 2) the application of the concept of growth poles is justified only if there is some decision-making and control unit as well as a system that could safeguard the completion of the adopted programs. Only a socialist economy furnishes this. The adverse effects of polarization on the other hand, can be neutralized owing to the comprehensive nature of planning. Hence it follows that a socialist economy fulfils the conditions for applying the growth poles theory better than a capitalist economy. The third part of the book uses statistics of Poland's socio-economic development to show that in Poland there are indeed certain units displaying features typical of growth poles. In macro-scale, those are the urban agglomerations.

For want of any all-embracing measure of development the author has adopted a set of nineteen indicators relating to industrial output, trade and services, culture, income, social insurance, pathology of social life, and migrations. The study extends basically over the years 1960—70. The urban agglomeration as redefined by Leszczycki, Eberhardt and Hefman has been taken as the basic spatial unit. The socio-economic development of the agglomerations is considered against the background of the development of the whole country by comparing selected indicators for the agglomerations to the analogous national averages.

The socio-economic processes occurring in the pole have four aspects: the

technical aspect, the income aspect, the psychological aspect, and the geographic aspect. They reflect the ways in which the pole affects its surroundings and they enable the researcher to analyse on a systematic basis the processes actually taking part in a polarized economy. This corresponds to the four forms of polarization distinguished by Davin, Degeer and Paelinck. Psychological polarization had to be submitted to a separate analysis. In a socialist economy it is still the producer that effects that polarization, yet the producer as the term is interpreted in Marxism — that is, the human being as the direct producer of goods and services. Thus psychological polarization in socialism means that people tend to associate their economic (occupational) and socio-cultural aspirations with definite space-economic units, usually with towns, while that tendency may be motivated in various ways and may not even always be realized. The drive to fulfilling those aspirations determines the directions of migration movements, and these in turn may have a specific after-effect on location decisions in the spheres of production (labour force resources with definite qualifications) and of consumption (concentrating effective demand).

The author attaches great importance to the study of innovation, as this may help to assess the dynamics of socio-economic processes, in particular to identify growth poles. Technological innovation can be regarded as the fundamental indicator of innovation processes considered in terms of socio-economic development, for it is by technological innovations that qualitative changes in national income are ultimately induced. These changes, in their turn, constitute the material foundation for the processes of innovation in the nontechnological sphere of activities.

The analysis the author had carried out has led her to the following conclusions:

1) Growth poles trigger the qualitative changes in socio-economic processes that decide about the nation's socio-economic development. The specific spatial structure those changes assume does affect the course of the development (by promoting or hampering individual regions together with the concomitant problems of how to reduce the differences in level of development).

2) The development of growth poles in the economy is a continuous process. Growth poles emerge from industrial centres (growth centres) with advanced innovation processes and big investment outlays.

3) Growth poles must not be viewed merely as concentrations of material and human resources in space. The innovative capacity of the poles steadily kindles a self-induced process of integration of various functional spaces both with one another and with the geographic space in the poles. The integration with the geographic space takes place through economically appraisable location benefits.

4) The functional and spatial concentration enables the observer to scrutinize the total body of socio-economic processes in their actual progress, which carries with it definite advantages for both economic theory and practice.

Translated by Zygmunt Nierada

ГОРОДСКИЕ АГЛОМЕРАЦИИ В ПОЛЬШЕ КАК ПОЛОСЫ СОЦИАЛЬНО-ЭКОНОМИЧЕСКОГО РАЗВИТИЯ

Резюме

В работе рассматривается значение концепции полюсов роста для изучения развития социалистического хозяйства и для экономической политики, особенно в ее региональном аспекте. Была исследована в особенности роль городских агломераций в экономическом развитии Польши в свете названной концепции. В первой части содержится реинтерпретация концепции Ф. Перру, подчеркивающая ее до сих пор не учитываемые либо недооцениваемые территориальные и динамические элементы. В статичности и нетерриториальности упрекали ее как противники, так и сторонники. Однако концепция Перру динамична, так как основное значение в экономических процессах она придает инновациям. Кроме того она территориальная, так как рассматривает экономику как комплекс моторических регионов, побуждающих и побуждаемых, следовательно как комплекс регионов с разносторонней динамикой, равнодействующая которой решает о динамике всего народного хозяйства. Наряду с оригинальными взглядами Перру были обсуждены их продолжение и критика в капиталистических странах, а также рецепция в социалистических странах. Во второй части работы оценивается применимость концепции полюсов роста в условиях социалистического хозяйства. В ее пользу говорят два аргумента: 1) основные понятия этой концепции, ее понимание способа функционирования поляризованного хозяйства и последствий поляризации касаются также своеобразных условий социалистического хозяйства; 2) применение концепции полюсов роста нуждается в наличии решающе-управляюще-контрольного органа, а также системы, гарантирующей выполнение принятых программ. Это обеспечивается лишь социалистическим хозяйством. Комплексность же планирования позволяет одновременно нейтрализовать отрицательные последствия поляризации. Следовательно, социалистическое хозяйство удовлетворяет условиям применения теории полюсов роста в большей степени, чем капиталистическое хозяйство. Третья часть работы доказывает на основании статистики социально-экономического развития Польши существование единиц, соответствующих понятию полюса роста. В макротерриториальном масштабе — это городские агломерации.

Ввиду отсутствия синтетического измерителя развития была принята группа девятнадцати показателей, охватывающих: промышленную производственную деятельность, торговлю и обслуживание, культуру, доходы, социальное обеспечение, социальную патологию и миграции. Исследовались в основном 1960—1970 гг. Основной территориальной единицей были городские агломерации согласно модифицированной дефиниции Лещицкого, Эберхардта, Хежмана. Социально-экономическое развитие агломераций рассматривалось на фоне развития страны, сравнивался уровень избранных показателей по городским агломерациям со средней по стране.

Социально-экономические процессы, происходящие в полюсе, имеют четыре аспекта: технический, доходный, психологический и географический. Они касаются способов воздействия полюса на окружение, что позволяет на систематической анализ действительных процессов в поляризованном хозяйстве. Это соответствует выделенным Давэном, Дегэром

и Пэлинком четырем формам поляризации. Отдельного анализа потребовало понятие психологической поляризации. В социалистическом хозяйстве субъектом поляризации продолжает оставаться производитель, но в марксистском понимании этого понятия, т.е. человек как непосредственный производитель благ и услуг. Итак, психологическая поляризация означает здесь по-разному обоснованную и необязательно сознаваемую увязку экономических (профессиональных) и социально-культурных запросов населения с определенными территориально-экономическими единицами, чаще всего с городами. Стремление к удовлетворению этих запросов решает о направлениях миграций, которые в свою очередь могут как-будто вторично влиять на локализационные решения в производственной сфере (трудовые ресурсы с определенной квалификацией) и в сфере потребления (концентрация эффективного спроса).

Особое внимание было уделено изучению нововведений, позволяющему уловить динамику социально-экономических процессов, в особенности выявить полюсы роста. Основным показателем процессов нововведений, рассматриваемых с точки зрения социально-экономического развития, можно считать технические нововведения, ибо они решают о качественных изменениях национального дохода. Они же являются материальной основой процессов нововведений в нетехнических сферах деятельности.

Проведенный анализ позволяет сделать следующие выводы:

1) Полюса роста кладут начало качественным изменениям социально-экономических процессов, решающим о социально-экономическом развитии страны. Территориальная структура этих изменений влияет на ход процессов развития (привилегии или дискриминация по отношению к отдельным регионам и вопрос выравнивания уровня их развития).

2) Формирование полюсов роста — постоянный процесс; полюсами роста становятся промышленные центры (центры роста) с продвинутыми процессами нововведений и большими капиталовложениями.

3) Полюса роста нельзя рассматривать лишь как территориальную концентрацию материальных и человеческих ресурсов. Благодаря инновационной способности полюсов, в них происходит самопроизвольный процесс интеграции разных функциональных пространств друг с другом и с географическим пространством. Второй процесс происходит при посредстве экономически измеримых локализационных выгод.

4) Благодаря функциональной и территориальной концентрации в полюсах можно почти *in statu nascendi* наблюдать социально-экономические процессы в целом с пользой для экономической теории и практики.

Перевела Ханна Деренговска

**WYDAWNICTWO IG i PZ PAN
VARIA**

B. OLSZEWICZ — Dorobek polskiej historii geografii i kartografii w latach 1945—1969, 1973, s. 172, zł 48,—

J. MISZAŁSKI — Współczesne procesy eoliczne na Pobrzeżu Słowińskim. Studium fotointerpretacyjne, 1973, s. 150 + nlb., zł 30,—

Z. CIĘTAK, S. PIETKIEWICZ — Słownik geograficzny angielsko-polski, 1974, s. 422, zł 120,—

CENTRALNY KATALOG ZBIORÓW KARTOGRAFICZNYCH W POLSCE

Zeszyt 1. **Katalog atlasów i dzieł geograficznych 1482—1800, 1961, s. 247, zł 72,—**

Zeszyt 2 (uzupełniający). **Katalog atlasów i dzieł geograficznych 1482—1800, 1963, s. 112, zł 28,—**

Zeszyt 3. **Katalog atlasów 1801—1919, 1965, s. 342, zł 76,—**

Zeszyt 4. **Katalog atlasów i dzieł geograficznych 1528—1945, 1968, s. 160, zł 48,—**

Zeszyt 5. **Wieloarkuszowe mapy topograficzne Polski 1576—1870 (w przygotowaniu)**

**Katalog dawnych map Rzeczypospolitej Polskiej w kolekcji Emeryka Hutten-Czap-
skiego i w innych zbiorach. Oprac. W. Kret, 1978, zł 140,—**

WYKAZ ZESZYTÓW DOKUMENTACJI GEOGRAFICZNEJ

za ostatnie lata

1975

- 1—2 M. DRZAŁ — **Parki w Polsce**, s. 306 + nlb., zł 48,—
- 3—4 PRACA ZBIOROWA — **Problemy bioklimatologii uzdrowiskowej**, cz. I, s. 113, zł 48,—
- 5—6 PRACA ZBIOROWA — **Wpływ działalności gospodarczej na stosunki wodne Kotliny Sandomierskiej**, s. 61, zł 24,—

1976

- 1 PRACA ZBIOROWA — **Streszczenia prac habilitacyjnych i doktorskich** — 1974, s. 126, zł 24,—
- 2 E. GIL — **Splukiwanie gleby na stokach fliszowych w rejonie Szymbarku**, s. 65 + nlb., zł 24,—
- 3 PRACA ZBIOROWA — **Charakterystyka użytkowania ziemi w Polsce w 1970 roku**, s. 107, zł 24,—
- 4—5 J. SZYRMER — **Przemiany w strukturze przestrzennej produktywności i specjalizacji w rolnictwie indywidualnym w Polsce w latach 1960—1970**, s. 74, zł 24,—
- 6 L. KOUTANIEMI, A. RACHOCKI — **Dolina rzeki Oulanki (północno-wschodnia Finlandia)**, s. 62 + nlb., zł 24,—

1977

- 1 PRACA ZBIOROWA — **Streszczenia prac habilitacyjnych i doktorskich** — 1975, s. 85, zł 24,—
- 2—3 M. PULINA — **Zjawiska krasowe w Sudetach polskich**, s. 48 + nlb., zł 48,—
- 4 PRACA ZBIOROWA — **Problemy bioklimatologii uzdrowiskowej cz. II**
- 5 L. MAZURKIEWICZ — **Zastosowanie metody symulacji w badaniu zmian przestrzennej struktury miasta (na przykładzie Wałbrzycha)**, s. 68, zł 24,—
- 6 R. SOJA, K. WIT-JÓZWIK, A. WELC — **Opady atmosferyczne i deflacja w okolicach Szymbarku**, s. 83, zł 24,—

1978

- 1 W. TYSZKIEWICZ — **Struktura agrarna Polski 1945—1975. Analiza przestrzenno-czasowa**, s. 87, zł 24,—
- 2—3 R. GŁAZIK — **Wpływ zbiornika wodnego na Wiśle we Włocławku na zmiany stosunków wodnych w dolinie**, s. 119, zł 48,—
- 4 S. KOZARSKI, J. SZUPRYCZYŃSKI — **Formy i osady glacialne na przedpolu lodowca Sidu (Islandia)** (w druku).
- 5 A. MAKSIMIUK-PAZURA — **Aglomeracje miejskie w Polsce jako bieguny rozwoju społeczno-gospodarczego**, s. 80, zł 24,—
- 6 PRACA ZBIOROWA — **Streszczenia prac habilitacyjnych i doktorskich** — 1976 (w druku).